

Festiwal im. Zygmunta Haupta  
Zygmunt Haupt Festival

18 → 27.09.2015  
Gorlice – Szymbark



Festiwal  
im. Zygmunta  
Haupta



Organizatorzy *Organisers*



akademickie biuro  
kultury i sztuki  
**ALMA-ART**



Partnerzy *Partners*



**GCK** GORLICKIE  
CENTRUM  
KULTURY



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Patronat medialny *Media Patronage*



**TYGODNIK  
POWSZECHNY**



## **KANON**

Urodzinowa antologia tekstów  
„Tygodnika Powszechnego” z lat 1945-2015  
w ekskluzywnym, bogato ilustrowanym wydaniu

**Tylko na [powszech.net/kanon](http://powszech.net/kanon)**

Format E-PUB i PAPIEROWY



**JESTEŚ NA MIEJSCU**



**[dwójka.polskieradio.pl](http://dwójka.polskieradio.pl)**



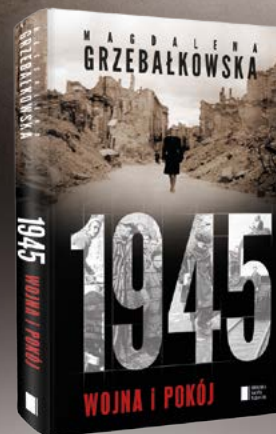


Z NAJWYŻSZEJ PÓŁKI  
niedziele godz. 21.05

TRÓJKOWY ZNAK JAKOŚCI  
piątki godz. 7.45

Biblioteka  
Gazety  
Wąborczej

## Bestsellerowa książka MAGDALENY GRZEBĄŁKOWSKIEJ



**„1945. WOJNA I POKÓJ” TO OPowieści O ZWYKŁYCH LUDZIACH I ICH ZMAGANIU SIĘ Z POWOJENNYM LOSEM.** – Tam nie ma historii o tym, jak kształtowała się władza, nie ma opowieści o Bierucie, o Wasilewskiej, o Osóbce-Morawskim, jest mowa o tym, co ich decyzje znaczyły dla ludzi, którzy przeżyli wojnę i musieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

**Michał Nogaś**, Polskie Radio Trójka

Rok 1945, miałam dziewięć lat. Czytam książkę Magdaleny Grzebałkowskiej zdumiona, jak mało wiem o tej chwili między straszną wojną a niepewną nadzieją. (...) To był rok wyjątkowo intensywnego życia i czuje się to na każdej stronie tych świetnych reportaży.

**Małgorzata Szejnert**, reporterka

DO NABYCIA W SALONACH EMPIK, MATRAS, W SIECI MEDIA MARKET I SATURN, KSIĘGARNIACH ORAZ NA [kulturalnysklep.pl](http://kulturalnysklep.pl)  
LUB POD NUMEREM TELEFONU\* 801 130 000;  
W FORMIE E-BOOKA NA [publio.pl](http://publio.pl)  
INFORMACJE O NOWOŚCIACH: [WWW.FACEBOOK.COM/WYDAWNICTWOAGORA](http://WWW.FACEBOOK.COM/WYDAWNICTWOAGORA)

\*opłata za połączenie zgodnie z taryfą operatora



WYDAWCA  
**AGORA**



Z RADIOWEJ BIBLIOTEKI  
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK - 11.45

KOŁO KULTURY-LITERATURA  
CZWARTEK - 21.05

REPORTAŻE I SŁUCHOWISKA  
KULTURA W REGIONIE

NOCNE DELIKATESY  
SOBOTA - 22.00

MUZYKA POWAŻNA  
DOKUMENT HISTORYCZNY

LITERATURA I SZTUKA  
TOMY I TOMIKI  
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK - 9.37

**RADIO  
KRAKÓW**  
NADAJEMY  
DO MYŚLENIA  
OD 1927  
[WWW.RADIOKRAKOW.PL](http://WWW.RADIOKRAKOW.PL)

# Spis treści

— Contents

- 5 **Przyjaciele Festiwalu** *Festival's Friends*  
12 **Spis treści** *Contents*  
14 **Podziękowania** *Acknowledgements*  
16 **Kto jest kto** *Who is who*
- Zaproszenia** *Invitations*  
20 Andrzej Stasiuk – Czas, by Haupt powrócił  
*Time for Haupt to come back*  
24 Magdalena Miller – Mówić o wielkim  
nieobecny *To speak of the great absentee*  
28 Rafał Kukla – Zaproszenie *Invitation*  
30 Ryszard Guzik – Zaproszenie *Invitation*
- Festiwal** *The Festival*  
34 Idea  
36 Konkurs literacki *Literary competition*  
44 Harmonogram *Schedule*
- Zygmunt Haupt**  
58 Życie i twórczość *Life and work*  
66 Bibliografia twórczości literackiej *Literary works*  
(1935-75, 1988-2014)  
76 Bibliografia twórczości rysunkowej *Visual art works*  
(1933-75)  
78 Bibliografia prac naukowych, krytycznoliterackich,  
recenzji *Research papers, literary criticism, reviews*  
(1950-2015)
- Szkice** *Essays*  
90 Andrzej Niewiadomski – Haupt. Nieustający festiwal  
świata *Haupt. Unceasing festival of the world*  
106 Paweł Panas – Świat słów. Szkic o jednym aspekcie  
twórczości Zygmunta Haupta *The world of words.*  
*An essay about one aspect of Zygmunt Haupt's writing*  
120 Marek Dziedziak – Ćwiczenia topograficzne, czyli  
Szybark czasów Zygmunta Haupta *Exercises in*  
*topography, or Szybark of the times of Zygmunt Haupt*  
130 Zofia Król – Płaska pluskwa *Flat bug*  
140 Taras Prochaśko – Szczерze i dobrowolnie pomagając  
w śledztwie *Honestly and voluntarily helping with*  
*the investigation*
- Program i goście festiwalu** *Festival program and guests*  
146 Spotkania tematyczne *Topical meetings*  
154 Spotkania autorskie *Auteur meetings*  
200 Moderacja spotkań *Meeting moderation*  
208 Wystawa *Exhibition*  
216 Film *Film*  
218 Monodram *Monodrama*  
222 Czytania *Readings*  
226 Koncerty *Concerts*
- 238 **Organizatorzy** *Organisers*  
258 **Partnerzy** *Partners*

# Podziękowania

## — Acknowledgements

Realizatorzy Festiwalu im. Zygmunta Haupta składają podziękowania wszystkim życzliwym osobom i instytucjom, bez pomocy których Festiwal nie mógłby się odbyć. Raczą je przyjąć:

The organisers of the Zygmunt Haupt Festival wish to thank all the kind people and institutions without whose help the Festival would not be possible. Our thanks go to the following:

- Małgorzata Omilanowska, Prof.  
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
— *Minister of Culture and National Heritage*
- Rafał Kukla  
Burmistrz Gorlic  
— *Mayor of Gorlice*
- Ryszard Guzik  
Wójt Gminy Gorlice  
— *Vogt of the Gorlice Municipality*
- Małgorzata Małaszko  
Dyrektor Programu 2 Polskiego Radia  
— *Director of Polish Radio Program 2*
- Magdalena Jethon  
Dyrektor Programu 3 Polskiego Radia  
— *Director of Polish Radio Program 3*
- Marcin Pulit  
Prezes Zarządu Radia Kraków  
— *Chairman of the Board at Radio Kraków*
- Piotr Mucharski  
Redaktor Naczelny Tygodnika Powszechnego  
— *Editor-in-Chief of "Tygodnik Powszechny"*
- Michał Olszewski  
Redaktor Naczelny Gazety Wyborczej w Krakowie  
— *Editor-in-chief of "Gazeta Wyborcza" in Cracow*

- Bohdan Zadura  
Redaktor Naczelny miesięcznika *Twórczość*  
— *Editor-in-chief of the "Twórczość" magazine*
- Janusz Zięba  
Dyrektor Gorlickiego Centrum Kultury  
— *Director of the Gorlice Culture Centre*
- Witold Bochenek, Dr — PhD  
Kierownik Stacji Naukowej IGiPZ PAN w Szymbarku  
— *Head of the Research Station of the IGiPZ PAN in Szymbark*
- Agnieszka Łasek, Magdalena Budzińska, Tomasz Zając,  
Tomasz Krzysztoń, Małgorzata Uzarowicz, Ewa Mikos-Liszka  
Wydawnictwo Czarne  
— *Czarne Publishing House*
- Arthur Haupt
- Witold Kochan
- Jacek Kosiba
- Janusz Fiega
- Leszek Wojtasiewicz
- Marek Dziedziak
- Darek Foks
- Jarosław Klejnocki, Dr — PhD
- Zofia Król, Dr — PhD
- Aleksander Madyda, Prof.
- Andrzej Niewiadomski, Dr hab. — PhD
- Paweł Panas, Dr — PhD
- Monika Rogowska-Stangret, Dr — PhD
- Michał Sowiński



# Kto jest kto

— *Who is who*

## ORGANIZATOR — ORGANISATION

- **Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach**  
The Stanisław Gabryel Municipal Public Library in Gorlice  
Magdalena Miller – Dyrektor — *Director*  
Joanna Kalisz-Dziki – Biuro Festiwalu — *Festival Office*  
Zofia Kiełtyka – Księgowość — *Accounting*  
Bartłomiej Kiełtyka – Dział Promocji — *Promotion Department*
- **Wydawnictwo Czarne**  
Czarne Publishing House  
Andrzej Stasiuk – Dyrektor Artystyczny Festiwalu  
— *Artistic Director of the Festival*  
Monika Sznajderman – Redaktor Naczelna — *Editor-in-chief*
- **Akademickie Biuro Kultury i Sztuki ALMA ART**  
ALMA ART, Academic Office of Culture and Art  
Bogusław Bojczuk – Biuro Festiwalu, Prezes Zarządu ALMA ART, Menadżer Programowy — *Festival Office, Chairman of the ALMA ART board, Program Manager*  
Alicja Sawicka – Biuro Festiwalu, Menadżer Programowa, redakcja katalogu i serwisu www — *Festival Office, Program Manager, catalogue and website editor*  
Monika Stopczyk – Rzecznik Prasowa Festiwalu — *Festival Spokesperson*  
Anna Małek – Kierownik Produkcji — *Head of Production*  
Patrik Stanisław – Transport — *Transport*  
Zuzanna Rogatty – Projekt graficzny, identyfikacja wizualna, makieta i skład katalogu — *Graphic design, visual identification, catalogue layout, DTP*  
Zuzanna Rogatty, Katarzyna Turowska – Czołówka animowana — *Animated credits*  
Marta Jesswein, Arkadiusz Marcin Zieliński: The Cat is Professional – Tłumaczenia — *Translations*  
Hanna Głowacka – Korekta — *Proofreading*  
Tomasz Żewłakow – Administrator serwisu www — *Website administrator*  
Karolina Balmas, Kacper Pęczuła: Miejscovnik Media – rejestracje audio-wideo — *audio-visual footage*  
Piotr Morytko, Joanna Kurdziel-Morytko – serwis fotograficzny — *Photography services*

- **Urząd Miasta w Gorlicach**  
Gorlice City Hall  
Rafał Kukla – Burmistrz — *Mayor*

## PARTNERZY — PARTNERS

- **Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**  
The Ministry of Culture and National Heritage
- **Miesięcznik TWÓRCZOŚĆ**  
TWÓRCZOŚĆ magazine  
Bohdan Zadura – Redaktor Naczelny — *Editor-in-Chief*
- **Gmina Gorlice**  
The Gorlice Municipality  
Ryszard Guzik – Wójt — *Vogt*
- **Gorlickie Centrum Kultury**  
The Gorlice Culture Centre  
Janusz Zięba – Dyrektor — *Director*
- **Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk**  
Institute of Geography and Spatial Organisation of the Polish Academy of Sciences  
Witold Bochenek – Kierownik Sekcji Naukowej — *Head of the Science Section*

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach  
ul. Władysława Jagiełły 1, 38-300 Gorlice  
tel.: (18) 352 19 62, fax: (18) 354 07 74  
bibliotekagorlice@interia.pl  
biuro@festiwalhaupta.pl  
www.mbp.gorlice.pl  
www.festiwalhaupta.pl

© Copyright for this edition by Festiwal im. Zygmunta Haupta (Zygmunt Haupt Festival) 2015

© Copyright for Zygmunt Haupt's drawings and photographs by Arthur Haupt

ISBN 978-83-942058-0-5



# Zaproszenia

— *Invitations*



# Czas, by Haupt powrócił

— *Time for Haupt to come back*  
Andrzej Stasiuk

No i co z tym Hauptem? Z tym pisarzem zapomnianym, osobnym, do nikogo niepodobnym? Co z tym autorem fragmentów, urwyków, tekstów bez pointy? Postrzępione to, potargane, bez początku i końca, bez wyrazistej formy. Sześćset stron druku w miękkiej okładce. Pewnie się rozleci od wielokrotnego czytania. Kartki się rozsypią. Wymieszają, przetasują niczym w nieobliczalnym pasjansie. Co z nim zrobić? Z tym mistrzem nieoczywistości. Z tym niewolnikiem i zarazem władcą pamięci.

Parę lat temu pojechaliśmy do Ułazkowców na Podolu gdzie się urodził ponad sto lat temu. Zrujnowany kościół stał samotnie na wzniesieniu. Najpewniej właśnie w nim go chrzcili. Przyszedł chłopiec ze wsi, wsunął dłoń w szczelinę wrót, odsunął żelazo i mogliśmy wejść. Gruz, resztki malowideł, blask spadający z wysokich okien na rumowisko. Zrobiłem zdjęcie. Ale nawet nie wiem, czy kiedykolwiek je obejrzałem. Przepadło w elektronicznych otchłaniach. Skopiowane, zarchiwizowane, wśród tysięcy innych. Nigdy go nie odnajdę. Pamiętam tylko wilgotny zapach starego tynku i słoneczny blask spadający z wysokich okien. Tęsknię do tego obrazu, ale wiem, że pewnie nigdy tam nie powrócę.

Zygmunt Haupt wielkim pisarzem jest. Nie zostawił po sobie żadnego wielkiego „Dzieła”. Można rzec, że poniósł klęskę. Niemal zapomniany umarł na wygnaniu w dalekiej Wirginii. Za pierwszy amerykański kredyt kupił konia i nazwał go „Lisowczyk”.

foto: Sławomir Ryczyński, z archiwum Festiwalu Fauna



So what of this Haupt? This writer who is forgotten, particular, akin to no-one? What of this author of excerpts, snippets, pieces with no punch line? It's all frayed, torn, without onset or conclusion, without distinct form. Six hundred printed pages in soft cover. Will probably fall apart from extended use. The pages will scatter. They'll mix, shuffle as in an unpredictable game of solitaire. What is to be done with him? With this champion of the unobvious. With this slave and master of memory.

A few years ago we visited Ułazkivtsi in Podolia, where he was born over a hundred years ago. A lone ruined church stood atop the hill. He must have been baptised there. A boy came from the village, slid his hand into the gate's crevice, moved the iron bar away and we could enter. Rubble, remains of paintings, the glare coming down from the high windows onto the debris. I took a picture. But I don't even know if I've ever looked at it. It got lost in the electronic abyss. Copied, archived, among thousands of others. I will never find it. I can only remember the damp smell of old plaster and the sunshine falling from the high windows. I long for this picture but I know that I'll probably never return there.

W biograficznym filmie o pisarzu jego przyjaciel mówi: „On w ogóle nie wyglądał jak pisarz. Wyglądał jak piekarz albo rzeźnik”. Był samotny. Samotność przenika jego pisarstwo. Samotność jest jego istotą, a minione jedynym tematem. Bo to są w ogóle rzeczy najważniejsze w literaturze: nasze życie, które nas opuszcza.

Haupt nie ma sobie równych. Odkrył, czy też wynalazł język wskrzeszenia. Gdy opowiada swoje pozornie statyczne, pozbawione wyrazistej fabuły historie, przeszłość zmartwychwstaje. Nie będziemy mieli nic innego nad to, co przeżyliśmy. Nic innego nie jest warte uwagi. Cała reszta to mydlenie oczu, czcza rozrywka i zabawianie tłumy. Haupt o tym wie. Dlatego stworzył język, który nie ma sobie równych. Opowiada tak, że słowa wydają się w sposób idealny przylegać do desygnatów. Tak, jakby pamięć była silniejsza od czasu, od straty, od nicości.

Czyta się Haupta i utracone powraca. Jakby się odnalazło drogę ocalenia. Jakbyśmy na chwilę lektury zeszli ze ścieżki, która nieodwołalnie wiedzie nas ku śmierci. Nie znam w literaturze polskiej nikogo, kto polszczyznę potrafiłby tak przysposobić do przywracania światów pozornie odeszłych, pozornie nieistniejących. Może jeden Bruno Schulz przychodzi mi do głowy.

Czas by Haupt powrócił. Myślę, że zwyczajnie jesteśmy mu to winni. Skazać go na zapomnienie, to wyrzec się mistrza pamięci. Bez której jesteśmy tylko dwunożnymi zwierzętami, które nie wiedzą nawet skąd i po co się tutaj znalazły.



Andrzej Stasiuk  
Dyrektor Artystyczny Festiwalu im. Zygmunta Haupta  
— Artistic Director of the Zygmunt Haupt Festival

Zygmunt Haupt is a great writer. He hasn't left any great "Work" behind. One might say he failed. Nearly forgotten, he died in exile in distant Virginia. For his first American bank loan he bought a horse and named him "Lisowczyk." In the biographical film on the author, his friend says: "He didn't look like a writer at all. He looked like a baker or a butcher." He was lonely. Loneliness pervades his craft. Loneliness is his essence, the bygone - his sole topic. For these are, after all, the most important things in literature: our life, which is abandoning us.

Haupt remains unmatched. He has discovered, or perhaps invented, the language of resurrection. When he tells his seemingly static tales devoid of a distinct plot, the past is raised from the dead. We will have nothing beyond what we have experienced. Nothing else is worth the attention. The rest is window dressing, vain entertainment, and pleasing the crowd. Haupt knows this. That is why he created a language that is unsurpassed. He tells his stories in a way that makes words seem to cling to what they signify perfectly. As if memory was stronger than time, than loss, than nothingness.

You read Haupt and the lost reappears. As if one found their road to salvation. As if, for the duration of the reading, we were leaving the path that leads us inevitably to death. I do not know of anyone in Polish literature who can thus employ the Polish language to revive worlds that are seemingly gone, seemingly nonexistent. Only Bruno Schulz comes to my mind, perhaps.

Time for Haupt to come back. I believe we simply owe it to him. To condemn him to oblivion is to renounce the master of memory. Without which we are but bipedal animals that don't even know whence they came, nor why.

# Mówić o wielkim nieobecny

— *To speak of the great absentee*  
Magdalena Miller

Szanowni Państwo!

Jest w tej beskidzkiej ziemi szczególnie jakiś pierwiastek, że przyciąga piszących.

Wacław Potocki, Maria Dąbrowska, Andrzej Stasiuk, Ihor Antonicz, Marian Czuchnowski, Lina Bögli, Wilhelm Mach, Mirosław Nahacz, Zygmunt Haupt. Jedni trwają w pamięci, inni – często niesłusznie – odeszli w zapomnienie.

To Andrzejowi Stasiukowi zawdzięczamy wydobicie ze zbiorowej niepamięci Zygmunta Haupta. Czy rzeczywiście niepamięci? Akademicy różnych uczelni od lat zajmują się twórczością tego niezwykłego pisarza, ukazują się monografie i interpretacje. Wydawnictwo Czarne już w 1997 roku wydało zbiór opowiadań Haupta „Pierścień z papieru”. Tak zmaterializowała się ówczesna fascynacja Moniki Sznajderman i Andrzeja Stasiuka jego pisarstwem. Potrzeba było kolejnych siedemnastu lat, by spełniła się idée fixe Andrzeja Stasiuka. Na ziemi, gdzie był i gdzie pisał Zygmunt Haupt, w czterdziestą rocznicę śmierci, mamy oto festiwal jego imienia.

Wiele osób i instytucji pracowało nad tym, byście się Państwo mogli przez wrześnieją dekadę rozsmakowywać w Hauptowskim „nieprzemierzonym mnóstwie słów”. Przede wszystkim pomysłodawcy i inicjatorzy

foto: Janusz Fiega



Ladies and gentlemen!

The Beskid land seems to hold a certain charm over writers.

Wacław Potocki, Maria Dąbrowska, Andrzej Stasiuk, Ihor Antonicz, Marian Czuchnowski, Lina Bögli, Wilhelm Mach, Mirosław Nahacz, Zygmunt Haupt. Some of them are engraved in our memory whereas others – often unjustly so – have been forgotten.

We owe it to Andrzej Stasiuk that Zygmunt Haupt has been saved from collective oblivion. Was it oblivion, though? Scholars from various schools have been interested in this remarkable author for years; his monographs and interpretations of his works are being published. In 1997, the Czarne Publishing House published Haupt's collection of short stories entitled "Pierścień z papieru." That is how Monika Sznajderman's and Andrzej Stasiuk's fascination with Haupt's writings materialized. It took the next seventeen years for Stasiuk's idée fixe to become fulfilled. For the fortieth anniversary of Zygmunt Haupt's death, the land that he had visited and where he had been writing hosts a festival to commemorate him.

Many people and institutions worked together to bring you Haupt's "untraversed multitude of words" to enjoy this September.

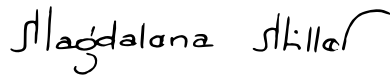


festiwalu – Wydawnictwo Czarne i Akademickie Biuro Kultury i Sztuki Alma-Art. Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach ma zaszczyt i przyjemność być współorganizatorem tego z rozmachem przygotowanego wydarzenia. Składają się nań spotkania autorskie i tematyczne, dyskusje, koncerty, pokaz filmu, wystawa rysunków pisarza, także przecież architekta i malarza. Gorlice i Szymbark gościć będą wybitnych twórców polskiej i europejskiej literatury, badaczy twórczości Zygmunta Haupta; ze Stanów Zjednoczonych, specjalnie na festiwal, przyleci jego gość honorowy, syn pisarza, Arthur. Wybitni artyści będą czytać prozę Zygmunta Haupta. W wydarzenie zaangażowane są ogólnopolskie media. Wszyscy zatem i na różne sposoby będą mówić o Wielkim Nieobecnym.

Dlaczego? Bo już czas, by powrócił.

Zechciejcie Państwo być świadkami tego powrotu.

Zapraszamy!



Magdalena Miller  
Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stanisława Gabryela w Gorlicach  
— *Manager of the Stanislaw Gabryel Municipal Public Library in Gorlice*

First and foremost it was the creators and initiators of the festival: the Czarne Publishing House and the Academic Office of Culture and Art Alma-Art. It is also an honour and a pleasure for the Stanislaw Gabryel Municipal Public Library in Gorlice to be a co-organiser of this grand event. The event comprises auteur and topical meetings, discussions, concerts, a film screening, and an exhibition of Haupt's drawings, as he was not only a writer but also an architect and painter. The towns of Gorlice and Szymbark will host prominent Polish and European authors and researchers of Zygmunt Haupt's work. The author's son, Arthur, will be our special guest, arriving from the United States especially for the festival. Well-known artists will participate in the readings of Haupt's prose. The event involves Polish media. Thus, everyone will, in various ways, speak of the Great Absentee.

And why is that so? Because it is high time that he returned.

May you all witness this return!



# Zaproszenie

— *Invitation*  
*Rafał Kukla*

Szanowni Państwo,

Gorlice to niepisana stolica i brama do atrakcji Beskidu Niskiego, tygiel kulturowy na styku wielowiekowych tradycji Łemków i Pogórzan. Stąd blisko jest wszędzie – do niemal dziewiczej przyrody górskiej, skarbów architektury UNESCO, atrakcyjnej bazy sportowej i turystycznej. Gorlice to także miejsce, które w roku 1915 zmieniło bieg historii Europy i świata, stając się polem bitwy dla trzech wielkich armii.

Zapraszam Państwa do mojego miasta, do Gorlic. Literacka uczta, jaką u schyłku beskidzkiego lata zaserwują nam organizatorzy Festiwalu im. Zygmunta Haupta jest ku temu znakomitą okazją. W niepowtarzalnym otoczeniu pięknej przyrody i życzliwych ludzi inspirujcie się, „ładujcie baterie”, czerpcie przyjemność oraz satysfakcję z dotykania i smakowania najnowszych trendów w literaturze i sztuce. I wracajcie do nas jak najczęściej, dotykać śladów historii, chłonąć niezwykłą atmosferę tygla kultur i odpoczywać w pełnej spokoju magicznej krainie Beskidu Niskiego.



Rafał Kukla  
Burmistrz Miasta Gorlice  
— *Mayor of the City of Gorlice*



Ladies and Gentlemen,

Gorlice is the unofficial capital and the gateway to the attractions of the Lower Beskids, a cultural melting pot where the traditions of the Lemkos and the Pogórzanie meet. From here, it's close to everywhere – to the almost completely unspoilt natural environment of the mountains, the UNESCO architectural treasures, the attractive sports and tourist base. Gorlice is also a place that changed European and world history in 1915, when it became the battlefield for three great armies.

I invite you all to my city, to Gorlice. The literary feast by the end of the Beskid summer, served by the organisers of the Zygmunt Haupt Festival, is an excellent opportunity for this. In these unique surroundings of beautiful nature and kind people – be inspired, “charge your batteries,” experience the pleasure and satisfaction of touching and tasting the newest trends in literature and art. And do return here as frequently as you can to touch the traces of history, to take in the extraordinary ambiance of this cultural melting pot, and to rest in the tranquil, magical land of the Lower Beskids.

# Zaproszenie

— *Invitations*  
*Ryszard Guzik*

Serdecznie zapraszam Państwa do udziału w Festiwalu im. Zygmunta Haupta i cieszę się, że odbędzie się on m.in. w Szymbarku, pięknej wsi z kilkoma dworami i renesansowym kasztelam, należącej do Gminy Gorlice.

Gmina Gorlice położona jest w południowo-wschodniej części województwa małopolskiego, w powiecie gorlickim. Jej powierzchnia wynosi 103 km<sup>2</sup>, zaś liczba mieszkańców ponad 17 tysięcy. Gminę tworzy dziesięć miejscowości.

Zapraszam do przyjazdu i wędrowki po Gminie Gorlice – terenie pięknych pogórzańskich i beskidzkich krajobrazów, regionie o długiej i ciekawej historii, splecionej nierozzerwalnie z dziejami Polski.

To podróż przez krainę dwóch kultur – Pogórzan i Łemków – które przez wieki funkcjonowały obok siebie. Zapraszam do odwiedzenia i zobaczenia zabytkowych kościołów, uroczych łemkowskich cerkwi, murowanych i drewnianych dworów, pochylonych od starości kamiennych i drewnianych świątków, skrzypiących naftowych kiwonów, cmentarzy z I wojny światowej, a nawet... piramidy.

Do zobaczenia!



Ryszard Guzik  
Wójt Gminy Gorlice  
— *Vogt of the Gorlice Municipality*



I cordially invite you, Ladies and Gentlemen, to the Zygmunt Haupt Festival. I am pleased that it is held, among other places, in Szymbark, a beautiful village with several manors and a Renaissance castle, belonging to the Gorlice Municipality.

The Gorlice Municipality is located in the south-east of the Lesser Poland Voivodeship, in the Gorlice powiat. Its area is 103 km<sup>2</sup> and has a population of 17 thousand. The municipality is comprised of ten towns.

I invite you to visit and wander through the Gorlice Municipality – an area of beautiful foothills and Beskid landscapes, a region of a long and interesting past, an integral part of Polish history.

It is a journey throughout two cultures: that of the Pogórzanie and that of the Lemkos, who used to live side by side for centuries. You are welcome to visit and see the historic churches, the charming Lemko churches, the stone and wooden manor houses, the aged stone and wooden roadside shrines, the creaky oil pumpjacks, the World War I cemeteries, and even... a pyramid.

See you there!

# Festival im. Zygmunt Haupta

*Festival  
— The Festival*

# Idea

## — Idea

W dniach 18-27 września 2015 roku w Gorlicach i Szymbarku odbędzie się pierwsza edycja Festiwalu im. Zygmunta Haupta. Festiwal stanowi wspólną inicjatywę osób i instytucji, którym bliski jest cel promocji twórczości Zygmunta Haupta, największego z niesłusznie zapomnianych polskich pisarzy. Inicjatorem wydarzenia jest Andrzej Stasiuk, który objął funkcję Dyrektora Artystycznego. Festiwal jest zaplanowany jako cykliczny, odbywający się co roku.

Zaplanowane wydarzenie ma dwa podstawowe cele. Pierwszym jest przywrócenie pamięci o wyjątkowym pisarzu, jakim był Zygmunt Haupt, przybliżenie odbiorcom jego sylwetki twórczej i życiorysu wraz z kontekstem historycznym jego czasów. Realizacji tego celu służyć będą spotkania tematyczne z udziałem badaczy twórczości patrona festiwalu. Drugim celem wydarzenia jest udział w rozwoju polskiej sceny literackiej, promocja czytelnictwa i wartościowych zjawisk współczesnej literatury i sztuki. Podczas festiwalu odbędzie się więc szereg spotkań z renomowanymi autorami i autorkami z Polski i Europy, a także wydarzenia towarzyszące: koncerty, pokaz filmu biograficznego, monodram, czytania. Wszystkie wydarzenia programu będą niebiletowane.

Festiwalowi towarzyszył konkurs literacki adresowany do osób przed debiutem wydawniczym, w którym nagrodą główną jest 5000 zł. Przewidziana jest również rejestracja audio-video spotkań tematycznych i autorskich. Autorką identyfikacji wizualnej festiwalu jest Zuzanna Rogatty.

Organizatorami Festiwalu im. Zygmunta Haupta są Akademickie Biuro Kultury i Sztuki Alma-Art, Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach, Urząd Miasta w Gorlicach i Wydawnictwo Czarne. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Miasta w Gorlicach i Gminy Gorlice.

On September 18th-27th 2015 Gorlice and the nearby Szymbark shall host the first Zygmunt Haupt Festival. The festival is an initiative created by people and institutions who wish to promote the creative work of Zygmunt Haupt, the greatest of the inequitably forgotten Polish authors. The event was initiated by Andrzej Stasiuk, who serves as Artistic Director of the Festival. The festival is planned to be a recurring yearly event.

The event has two basic goals. The first one is to reinstate the memory of the exceptional author Zygmunt Haupt, to familiarise the recipients with his creative work and his life along with the historical context of his times. To achieve this, the festival will hold topical meetings with researchers who focus on the festival patron's work. The second goal of the event is to participate in the development of the Polish literary scene, to promote reading as well as valuable phenomena of modern literature and art. The Festival shall thus feature a series of meetings with recognised authors from Poland and Europe, as well as accompanying events: concerts, a screening of a biographical film, a monodrama, readings. Admission to all program events will be free.

The festival features a literary competition addressed to unpublished authors, the main award in which is 5,000 zł. The recording of audio-visual footage of the topical and auteur meetings is planned. The festival's visual identity was created by Zuzanna Rogatty.

The organisers of the Zygmunt Haupt Festival are: the Academic Office of Culture and Art Alma-Art, Stanisław Gabryel Municipal Public Library in Gorlice, Gorlice City Council, and the Czarne Publishing House. The project is co-financed by the Minister of Culture and National Heritage, the Gorlice City Council, and the Gorlice Municipality.



# Konkurs literacki

— *Literary competition*

Pierwszą edycję Festiwalu im. Zygmunta Haupta poprzedził konkurs literacki na opowiadanie adresowany do osób przed prozatorskim debiutem wydawniczym.

Temat konkursu brzmiał „Kontramarka”, a jego rozszerzenie było do odnalezienia w następującym fragmencie opowiadania „Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne” autorstwa Zygmunta Haupta: „Zanim pożegnam Szymbark, zanim zasuną się poza mną zielone wzgórza i zasłonią dom, drzewa, szyby naftowe Wygnanki, rzekę i most, zrobię szybko rachunek sumienia, cofnę się w siebie. Cała sprawa jest tak prosta i nieskomplikowana, [że] we wspomnieniu będzie wyglądać jak sznurek ideogramów, jak deseń. Że były raz trzy siostry (a może cztery?), że dom, drzewa, garby i plecy wzgórz, że spokój i wzruszenia ludzi żyjących osobno, a jednak trącić lekko, pstryknąć palcem przezroczystą kulę, w jakiej żyją – wyda dźwięk, zadrży jak struna i odpowie temu rezonansem taka sama, napięta we mnie. Można zapomnieć wszystko, zachować tylko jeden szczegół, próbkę do sprawdzenia, szyfr katalogowy, kontramarkę, którą wystarczy pokazać w kontramarkarni, ażeby wydany mi został cały bagaż, skład pozostawiony w niepamięci”.

Do konkursu przyjmowane były opowiadania nieprzekraczające 15 stron znormalizowanego maszynopisu. Mogli wziąć w nim udział Autorzy i Autorki przed prozatorskim debiutem wydawniczym – gdzie „debiut wydawniczy” zdefiniowany został jako „publikacja prozą, w formie książkowej pod własnym nazwiskiem, opatrzona numerem ISBN”.

Nadesłane prace oceniło Jury w składzie:

## MAGDALENA BUDZIŃSKA

Absolwentka Wydziału Polonistyki (specjalizacja edytorsko-wydawnicza) i Instytutu Filozofii UW. Od 2005 roku pracuje jako

The first edition of the Zygmunt Haupt Festival was preceded by a literary competition addressed to people who had not yet debuted as writers of prose.

The competition topic was “Kontramarka<sup>1</sup>” and its extension could be found in the following excerpt of the story “Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne” by Zygmunt Haupt: “Before I part with Szymbark, before the green gables draw themselves behind me and occlude the house, the trees, the Wygnanka oil wells, the river and the bridge, I shall quickly examine my conscience, withdraw into myself. The whole matter is so simple and uncomplicated that in memory it will resemble a string of ideograms, a pattern. That there were once three sisters (or was it four?), the house, the trees, the gables’ humps and backs, the calm and the emotions of people living separately, and still, touch it lightly, flick the transparent ball they live in with a finger - it will make a sound, vibrate like a string and another one just like it, tense within me, will answer with resonance. You can forget everything, just keep one detail, a sample to test, a catalogue code, a countermark that can be shown in the countermarkroom to collect all the luggage, a stockpile left in oblivion<sup>2</sup>.”

Stories up to 15 pages of normalised typescript were admitted to the competition. Authors could partake under the condition that they had not yet published a prose debut - where the “prose debut” was defined as “a book written in prose, signed with one’s own name, assigned an ISBN number.”

The submitted papers were evaluated by a jury composed of:

## MAGDALENA BUDZIŃSKA

Graduate of the Polish Studies Department (editing-publishing specialisation) and the Philosophy Institute of the University of



redaktor, od 2007 na stałe w Wydawnictwie Czarne jako redaktor prowadzący. Pracowała także dla WAB, PIW-u, Czarnej Owcy. Zredagowała ponad 70 książek polskich i zagranicznych autorów. Zajmuje się także wyszukiwaniem i recenzowaniem literatury anglojęzycznej oraz koordynacją produkcji książek.

#### **DAREK FOKS**

Poeta, prozaik i scenarzysta. Pracuje w redakcji „Twórczości”, gdzie prowadzi dział prozy. Brał udział w krajowych i międzynarodowych festiwalach literackich. Laureat m.in. głównej nagrody w konkursie poetyckim „bruLionu”, Nagrody im. Natalii Gall i – wspólnie ze Zbigniewem Liberą – Nagrody TVP Kultura za książkę „Co robi łączniczka”. Opublikował m.in. „Ustalenia z Maastricht”, „Wielkanoc z tygrysem” i „Debordaż”. Jego teksty publikowano w Czechach, Holandii, Serbii, Słowacji, Słowenii, USA, Ukrainie i Wielkiej Brytanii. Wydana nakładem ha!art książka „Kebab Meister” uzyskała nominację do Nagrody Literackiej Gdynia 2013. W 2014 roku został laureatem Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesius, a jego tom poetycki „Rozmowy z głuchym psem” był nominowany do Nagrody Literackiej Nike oraz Nagrody Gdynia.

#### **JAROSŁAW KLEJNOCKI**

Pisarz, poeta, eseista i krytyk literacki. Adiunkt w Instytucie Polonistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego oraz dyrektor Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Autor dziesięciu tomów wierszy (ostatni, pod tytułem „W proch”, 2011, wydany jedynie w formie e-booka), kilku tomów esejów oraz książek krytycznych i badawczych (ostatnio: „Literatura w czasach zarazy”, 2006), a także powieści autobiograficznej („Jak nie zostałem menelem”, 2002) i trzech kryminałów (ostatnio: „Człowiek ostatniej szansy”, 2010). Prowadzi bloga krytycznoliterackiego – „Raptularz końca czasów” (wydawnictwoliterackie.pl) oraz bloga muzealnego „Poza regulaminem” (muzeumliteratury.pl). Wraz z żoną autor książki „Próba miłości. Jak pokochać cudze dziecko” (Czarne, 2014).

Warsaw. Since 2005 she has been working as an editor and since 2007 she maintains a permanent managing editor position at the Czarne Publishing House. She has also worked for WAB, PIW, and Czarna Owca. She has edited over 70 books by Polish and foreign authors. She also researches and reviews English-language literature and coordinates the production of books.

#### **DAREK FOKS**

Poet, writer of prose, screenwriter. Member of the “Twórczość” editorial team, where he is head of the prose department. Awarded the main prize in the “bruLion” poetry competition, the Natalia Gall Award, and – together with Zbigniew Libera – TVP Kultura Award for the book “Co robi łączniczka,” to name a few. His publications include “Ustalenia z Maastricht,” “Wielkanoc z tygrysem,” and “Debordaż”. His works have been published in the Czech Republic, the Netherlands, Serbia, Slovakia, Slovenia, the USA, Ukraine, and the UK. His book “Kebab Meister,” published by ha!art, was nominated for the Gdynia Literary Prize 2013. In 2014 he was awarded the Wrocław Silesius Poetry Award and his poetry volume “Rozmowy z głuchym psem” was nominated for the Nike Literary Awards and the Gdynia Literary Prize.

#### **JAROSŁAW KLEJNOCKI**

Author, poet, essayist, and literary critic. Assistant professor at the University of Warsaw’s Institute of Applied Polish Studies (IPS), and director of the Adam Mickiewicz Museum of Literature. Author of collections of poetry and essays, critical and research books, crime fiction. Author of 10 volumes of poetry (the last of which, titled “W proch,” was published only as an e-book), several volumes of essays as well as critical and research books (recently: “Literatura w czasach zarazy,”), an autobiographical novel (“Jak nie zostałem menelem,”), and three crime novels (recently: “Człowiek ostatniej szansy,”). He runs a literary criticism blog - “Raptularz końca czasów” (wydawnictwoliterackie.pl) and the museum blog “Poza

## ZOFIA KRÓL

Redaktorka naczelna magazynu o kulturze dwutygodnik.com. Krytyczka i historyczka literatury, doktor filozofii. Autorka książki „Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013). Publikowała także w „Gazecie Wyborczej”, „Zeszytach Literackich” i „Tygodniku Powszechnym”.

### Werdykt Jury

Nagroda Główna: 5000 zł brutto, publikacja opowiadania w miesięczniku „Twórczość” (2015/10), a w późniejszym terminie na www festiwalu, oraz zaproszenie do udziału w festiwalu: BARTOSZ KONSTRAT – „TO WSZYSTKO NA TEN TEMAT”.

*I Wyróżnienie: BOGDAN NOWICKI – „WIZERUNKI”.*

*II Wyróżnienie: GRZEGORZ TOMICKI – „PUNKT ZERO”.*

### Bartosz Konstrat

Ur. w 1977 w Lublinie, mieszka w Warszawie. Poeta, dramaturg, tłumacz audiowizualny i literacki. Autor tomów wierszy: „thanatos jeans” (2005, nagroda główna w Konkursie im. Jacka Bierezina), „traktaty konstrata” (2008), „samochody i krew” (ha!art, 2009, nominacja do nagrody Silesius), „dzika kość. encyklopedia utraconych szans” (2013, nagroda główna w Konkursie im. Rationia, nominacja do nagrody Silesius) i „własny holokaust” (2015, nagroda główna w Konkursie Tyska Zima Poetycka). Napisał również dramat „zPowietrze. Opowieść o kraju i planecie” (premiera w Teatrze Druga Strefa w Warszawie, 2013). Jego utwory są tłumaczone na angielski, niemiecki, litewski, łotewski, bułgarski i baskijski.

regulaminem” (muzeumliteratury.pl). Co-wrote (with his wife) the book “Próba miłości. Jak pokochać cudze dziecko”.

## ZOFIA KRÓL

Editor-in-chief of the dwutygodnik.com culture magazine. Literary critic and historian, PhD in philosophy. Book author, wrote “Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013). Has published in “Gazeta Wyborcza,” “Zeszyty Literackie,” and “Tygodnik Powszechny.”

### The Jury’s Verdict

Main prize: 5000 PLN, the story’s publication in the monthly “Twórczość,” and later on the festival website, as well as an invitation to take part in the festival: BARTOSZ KONSTRAT – “TO WSZYSTKO NA TEN TEMAT.”

*1st Distinction: BOGDAN NOWICKI – “WIZERUNKI.”*

*2nd Distinction: GRZEGORZ TOMICKI – “PUNKT ZERO.”*

### Bartosz Konstrat

Born in 1977 in Lublin, he lives in Warsaw. Poet, playwright, audiovisual and literary translator. Author of the poetry volumes: “thanatos jeans” (2005, main prize in the Jacek Bierezin Competition), “traktaty konstrata” (2008), “samochody i krew” (ha!art, 2009, nomination for the Silesius prize), and “dzika kość. encyklopedia utraconych szans” (2013, main prize in the Rationia Competition, nomination for the Silesius prize), “własny holokaust” (2015, main prize in the Tyska Zima Poetycka Competition). He has also written the play “Powietrze. Opowieść o kraju i planecie” (premiered at the Druga Strefa Theatre in Warsaw, 2013). His works have been translated into English, German, Lithuanian, Latvian, Bulgarian, and Basque.

## Uzasadnienie

„Lektura prawie trzystu opowiadań to nie jest normalne zajęcie dla normalnego człowieka, jednak jury złożone z doświadczonych czytelników okazało się jak najbardziej normalne. Przy tej liczbie tekstów istniało duże prawdopodobieństwo, że jurorskie obrady wyznaczone na wczesną godzinę popołudniową zamieniły się w wielogodzinną przepychankę, która przeciągnie się do późnych godzin nocnych. Nic z tego. Obrady były nadzwyczaj spokojne. Bez większych problemów udało nam się wybrać trzy najlepsze teksty. ‘Punkt zero’ Grzegorza Tomickiego wyróżniliśmy za bogatą ornamentykę i topograficzny upór, a ‘Wizerunki’ Bogdana Nowickiego za udany stylistyczny ukłon w stronę prozy Zygmunta Haupta. Bartosz Konstrat zwyciężył opowiadaniem ‘To wszystko na ten temat’ dzięki poczuciu humoru, nostalgii, ironii i prawdopodobnie temu zdaniu: ‘Czasami wchodzę do pokoju, w którym jest wiele kobiet, a każda z nich jest moją matką’”.

— Darek Foks

## Justification

“Reading almost three hundred stories is not a normal activity for a normal human being. However, the jury composed of experienced readers turned out to be, by all means, normal. With this number of texts it was very likely that the jury’s deliberations, scheduled for early forenoon, would turn into a lengthy scramble lasting till late night. No such thing. The proceedings were extremely calm. Without any major problems we managed to choose three best pieces of writing. We have rewarded “Punkt zero” by Grzegorz Tomicki for its rich ornamentics and topographic stubbornness, and “Wizerunki” by Bogdan Nowicki for its successful stylistic homage to Zygmunt Haupt’s prose. Bartosz Konstrat owes his victory with the story “To wszystko na ten temat” to the sense of humour, the nostalgia, the irony, and probably this sentence: ‘Sometimes I enter a room filled with women - and every one of them is my mother’.” — Darek Foks

<sup>1</sup> English: countermark (translator’s note).

<sup>2</sup> Unless stated otherwise, this and following excerpts are free translations (translator’s note).

# Harmonogram

— Schedule

## 18.09.2015

13:00 Urząd Miasta  
**KONFERENCJA PRASOWA**

16:15 Miejska Biblioteka Publiczna  
**HISTORIA TERAŹNIEJSZA – PAWEŁ SMOLEŃSKI**  
*spotkanie autorskie, moderator: Andrzej Stasiuk*

17:30 Miejska Biblioteka Publiczna  
**HAUPT MNIEJ ZNANY. RYSUNKI 1933-1975**  
*wernisaż rysunków Zygmunta Haupta,  
wystawa trwa do 31.10.2015*

19:00 Dwór Groblewskich, IGiPZ PAN  
**ERRATA DO BIOGRAFII**  
*reż. Zbigniew Kowalewski, 2008, pokaz filmu*

19:30 Dwór Groblewskich, IGiPZ PAN  
**ZYGMUNT HAUPT. PODOLE – LWÓW – PARYŻ – USA**  
*spotkanie tematyczne z udziałem badaczy: Prof. Aleksander Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski, Dr Paweł Panas, Marek Dziedziak; moderator: Michał Sowiński*

## 19.09.2015

16:15 Gorlickie Centrum Kultury  
**Z POLSKI DO POLSKI – MICHAŁ OLSZEWSKI**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

## 18.09.2015

1:00 p.m. The City Hall  
**PRESS CONFERENCE**

4:15 p.m. The Municipal Public Library  
**CONTEMPORARY HISTORY – PAWEŁ SMOLEŃSKI**  
*auteur meeting, moderator: Andrzej Stasiuk*

5:30 p.m. The Municipal Public Library  
**A LESSER-KNOWN HAUPT. DRAWINGS 1933-1975**  
*vernissage of Zygmunt Haupt's drawings, exhibition is held until  
October 31st 2015*

7:00 p.m. The Groblewski Manor - IGiPZ PAN,  
**ERRATA TO BIOGRAPHY**  
*dir. Zbigniew Kowalewski, 2008, film screening*

7:30 p.m. The Groblewski Manor - IGiPZ PAN,  
**ZYGMUNT HAUPT. PODOLIA – LVIV – PARIS – USA**  
*topical meeting with researchers: Prof. Aleksander Madyda,  
Andrzej Niewiadomski PhD, Paweł Panas PhD, Marek  
Dziedziak; moderator: Michał Sowiński*

## 19.09.2015

4:15 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**FROM POLAND TO POLAND – MICHAŁ OLSZEWSKI**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

17:30 Gorlickie Centrum Kultury  
**PODRÓŻE FENOMENOLOGICZNE – KRZYSZTOF ŚRODA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

18:45 Gorlickie Centrum Kultury  
**HISTORIE ZEBRANE – AGNIESZKA WOLNY-HAMKAŁO**  
*spotkanie autorskie, moderator: Jarosław Klejnocki*

20:00 Gorlickie Centrum Kultury  
**NIEZAPAMIĘTANIE**  
*monodram w wykonaniu Sławomira Grzymkowskiego,  
 reż. Antoni Ferency*

## 20.09.2015

15:30 Gorlickie Centrum Kultury  
**EMIGRACJE – EWA WINNICKA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

16:45 Gorlickie Centrum Kultury  
**ZIEMIE ODZYSKANE, ZIEMIE UTRACONE  
 – ARTUR DANIEL LISKOWACKI**  
*spotkanie autorskie, moderator: Monika Stopczyk*

18:00 Gorlickie Centrum Kultury  
**SPOTKANIE Z ZYGMUNTEM HAUPTEM – JERZY TRELA**  
*czytanie opowiadań*

19:15 Dwór Groblewskich, IGiPZ PAN  
**ZYGMUNT HAUPT. MISTYCYZM – MANIERYZM –  
 MODERNIZM**  
*spotkanie tematyczne z udziałem badaczy: Prof. Aleksander  
 Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski, Dr Paweł Panas,  
 Dr Zofia Król; moderator: Michał Sowiński*

5:30 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**PHENOMENOLOGICAL TRAVELS – KRZYSZTOF ŚRODA**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

6:45 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**COLLECTED STORIES – AGNIESZKA WOLNY-HAMKAŁO**  
*auteur meeting, moderator: Jarosław Klejnocki*

8:00 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**NON-REMEMBERING**  
*monodrama performed by Sławomir Grzymkowski,  
 dir. Antoni Ferency*

## 20.09.2015

3:30 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**EMIGRATIONS – EWA WINNICKA**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

4:45 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**TERRITORIES RECOVERED, TERRITORIES LOST  
 – ARTUR DANIEL LISKOWACKI**  
*auteur meeting, moderator: Monika Stopczyk*

6:00 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**A MEETING WITH ZYGMUNT HAUPT – JERZY TRELA**  
*reading of stories*

7:15 p.m. The Groblewski Manor - IGiPZ PAN,  
**ZYGMUNT HAUPT. MYSTICISM – MANNERISM –  
 MODERNISM**  
*topical meeting with researchers: Prof. Aleksander Madyda,  
 Andrzej Niewiadomski PhD, Paweł Panas PhD, Zofia Król PhD;  
 moderator: Michał Sowiński*



20:45 Dwór Groblewskich, IGiPZ PAN

**LABORATORIUM PIEŚNI**

*koncert*

**21.09.2015**

17:45 Miejska Biblioteka Publiczna

**POLSKI BEZKształT – ZIEMOWIT SZCZEREK**

*spotkanie autorskie, moderator: Zofia Król*

19:00 Miejska Biblioteka Publiczna

**W MEDIUM POEZJI. CAMERA OBSCURA –  
ARTUR SZŁOSAREK**

*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

**22.09.2015**

17:45 Miejska Biblioteka Publiczna

**WALC Z PRZODKAMI – WOJCIECH NOWICKI**

*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

19:00 Miejska Biblioteka Publiczna

**HUMANISTYKA I PRZYRODOZNAWSTWO  
– ROBERT PUCEK**

*spotkanie autorskie, moderator: Zofia Król*

**23.09.2015**

16:30 Miejska Biblioteka Publiczna

**TA STRASZNA POLSKA? – LIDIA OSTAŁOWSKA**

*spotkanie autorskie, moderator: Monika Stopczyk*

17:45 Miejska Biblioteka Publiczna

**ZWYKŁE / NIEZWYKŁE – WERONIKA MUREK**

*spotkanie autorskie, moderator: Zofia Król*

8:45 p.m. The Groblewski Manor - IGiPZ PAN,

**LABORATORIUM PIEŚNI**

*concert*

**21.09.2015**

5:45 p.m. The Municipal Public Library

**POLISH SHAPELESSNESS – ZIEMOWIT SZCZEREK**

*auteur meeting, moderator: Zofia Król*

7:00 p.m. The Municipal Public Library

**IN THE MEDIUM OF POETRY. CAMERA OBSCURA  
– ARTUR SZŁOSAREK**

*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

**22.09.2015**

5:45 p.m. The Municipal Public Library

**WALTZ WITH THE ANCESTORS – WOJCIECH NOWICKI**

*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

7:00 p.m. The Municipal Public Library

**HUMANITIES AND NATURAL SCIENCE – ROBERT PUCEK**

*auteur meeting, moderator: Zofia Król*

**23.09.2015**

4:30 The Municipal Public Library

**THIS HORRIBLE POLAND? – LIDIA OSTAŁOWSKA**

*auteur meeting, moderator: Monika Stopczyk*

5:45 p.m. The Municipal Public Library

**USUAL / UNUSUAL – WERONIKA MUREK**

*auteur meeting, moderator: Zofia Król*

19:00 Miejska Biblioteka Publiczna  
**W POLSCE, CZYLI NIGDZIE – WALDEMAR BAWOŁEK**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

## 24.09.2015

17:45 Miejska Biblioteka Publiczna  
**HISTORIA BEZ CENZURY – MAŁGORZATA SZEJNERT**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

19:00 Miejska Biblioteka Publiczna  
**CURRICULUM VITAE – ANGELIKA KUŹNIAK**  
*spotkanie autorskie, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

## 25.09.2015

16:15 Miejska Biblioteka Publiczna  
**W MEDIUM POEZJI. PRZEŚWIETLONE ZDJĘCIA  
– BOHDAN ZADURA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

17:30 Miejska Biblioteka Publiczna  
**NOWE UKRAINOZNAWSTWO – TARAS PROCHAŚKO**  
*spotkanie autorskie, moderator: Andrzej Stasiuk*

18:45 Miejska Biblioteka Publiczna  
**SPOTKANIE Z ZYGMUNTEM HAUPTEM  
– TOMASZ SCHIMSCHEINER**  
*czytanie opowiadań*

20:00 Gorlickie Centrum Kultury  
**MISHA ALPERIN SOLO**  
*koncert*

7:00 p.m. The Municipal Public Library  
**IN POLAND, SO NOWHERE – WALDEMAR BAWOŁEK**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

## 24.09.2015

5:45 p.m. The Municipal Public Library  
**HISTORY UNCENSORED – MAŁGORZATA SZEJNERT**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

7:00 p.m. The Municipal Public Library  
**CURRICULUM VITAE – ANGELIKA KUŹNIAK**  
*auteur meeting, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

## 25.09.2015

4:15 p.m. The Municipal Public Library  
**IN THE MEDIUM OF POETRY. OVEREXPOSED  
PHOTOGRAPHS – BOHDAN ZADURA**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

5:30 p.m. The Municipal Public Library  
**NEW UKRAINE STUDIES – TARAS PROCHAŚKO**  
*auteur meeting, moderator: Andrzej Stasiuk*

6:45 p.m. The Municipal Public Library  
**A MEETING WITH ZYGMUNT HAUPT  
– TOMASZ SCHIMSCHEINER**  
*reading of stories*

8:00 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**MISHA ALPERIN SOLO**  
*concert*

## 26.09.2015

15:00 Miejska Biblioteka Publiczna  
**SPOTKANIE Z ZYGMUNTEM HAUPTEM**  
 – **TOMASZ SCHIMSCHEINER**  
*czytanie opowiadań*

15:45 Miejska Biblioteka Publiczna  
**PRZEKŁĘTE TERYTORIUM – JURIJ ANDRUCHOWYCZ**  
*spotkanie autorskie, moderator: Andrzej Stasiuk*

17:00 Miejska Biblioteka Publiczna  
**SOLILOKWIUM – ANDRZEJ STASIUK**  
*spotkanie autorskie, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

18:15 Miejska Biblioteka Publiczna  
**KARTOGRAFIA ŚWIADOMOŚCI**  
 – **ANDRZEJ NIEWIADOMSKI**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

20:00 Gorlickie Centrum Kultury  
**ATLAS ESTREMO – JURIJ ANDRUCHOWYCZ I KARBIDO**  
*koncert*

## 27.09.2015

15:00 Gorlickie Centrum Kultury  
**WIELE POMYSŁÓW NA POWIEŚĆ – KRZYSZTOF VARGA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Andrzej Stasiuk*

16:15 Gorlickie Centrum Kultury  
**W MEDIUM POEZJI. W MEDIUM PROZY**  
 – **JUSTYNA BARGIELSKA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

## 26.09.2015

3:00 p.m. The Municipal Public Library  
**A MEETING WITH ZYGMUNT HAUPT**  
 – **TOMASZ SCHIMSCHEINER**  
*reading of stories*

3:45 p.m. The Municipal Public Library  
**CURSED TERRITORY – JURIJ ANDRUCHOWYCZ**  
*auteur meeting, moderator: Andrzej Stasiuk*

5:00 p.m. The Municipal Public Library  
**SOLILOQUY – ANDRZEJ STASIUK**  
*auteur meeting, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

6:15 p.m. The Municipal Public Library  
**CARTOGRAPHY OF CONSCIOUSNESS**  
 – **ANDRZEJ NIEWIADOMSKI**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

8:00 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**ATLAS ESTREMO – JURIJ ANDRUCHOWYCZ & KARBIDO**  
*concert*

## 27.09.2015

3:00 p.m. The Gorlice Culture Centre  
**MANY IDEAS FOR A NOVEL**  
*auteur meeting, moderator: Andrzej Stasiuk*

4:15 The Gorlice Culture Centre  
**IN THE MEDIUM OF POETRY. IN THE MEDIUM OF PROSE**  
 – **JUSTYNA BARGIELSKA**  
*auteur meeting, moderator: Monika Rogowska-Stangret*

17:30 Gorlickie Centrum Kultury  
**W MEDIUM POEZJI. SPRAW STRONA LEWA**  
– **BARBARA KLICKA**  
*spotkanie autorskie, moderator: Darek Foks*

19:00 Miejska Biblioteka Publiczna  
**ZYGMUNT HAUPT. ŚWIATOOGŁĄD**  
*spotkanie tematyczne z udziałem badaczy: Prof. Aleksander Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski, Dr Paweł Panas; moderator: Darek Foks*

## Lokalizacje

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela  
– ul. Jagiełły 1, Gorlice

Gorlickie Centrum Kultury  
– ul. Michalusa 4, Gorlice

Urząd Miasta  
– Rynek 2, Gorlice

Dwór Groblewskich, IGiPZ PAN  
– Szymbark-Bystrzyca

5:30 The Gorlice Culture Centre  
**IN THE MEDIUM OF POETRY. THE BACK SIDE OF THINGS**  
– **BARBARA KLICKA**  
*auteur meeting, moderator: Darek Foks*

7:00 p.m. The Municipal Public Library  
**ZYGMUNT HAUPT. WORLDVIEW**  
*topical meeting with researchers: Prof. Aleksander Madyda, Andrzej Niewiadomski PhD, Paweł Panas PhD, moderator: Darek Foks*

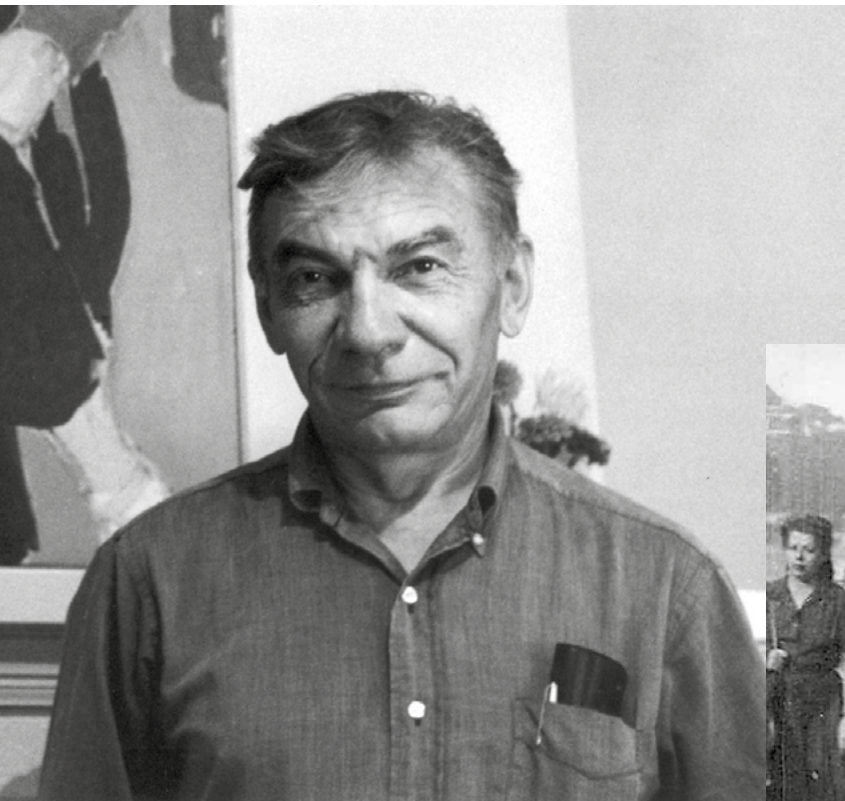
## Locations

The Stanisław Gabryel Municipal Public Library  
– 1 Jagiełły St., Gorlice

The Gorlice Culture Centre  
– 4 Michalusa St., Gorlice

The City Hall  
– 2 The Market Square, Gorlice

The Groblewski Manor, IGiPZ PAN  
– Szymbark-Bystrzyca



# Zygmunt Haupt



# Życie i twórczość

— *Life and Work*

*Aleksander Madyda*

Ur. 5 III 1907 w Ułaszkwcach (pow. czortkowski, woj. tarnopolskie), zm. 10 V 1975 w Winchester (Wirginia, USA). Prozaik, malarz, tłumacz, dziennikarz.

Nauki pobierał od 1918 roku: w Tarnopolu, następnie w Jarosławiu, maturę zaś uzyskał w 1924 we Lwowie. Studiował na Politechnice Lwowskiej inżynierię (1924-25) i architekturę (1925-26) oraz urbanistykę na Sorbonie (1931-32), lecz żadnego z tych kierunków nie ukończył. Ukończył natomiast kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim (1928-29), uzyskując kolejno: stopień bombardiera z cenzusem, kaprała podchorążego, plutonowego podchorążego rezerwy. Następnie trzykrotnie odbył ćwiczenia wojskowe dla rezerwistów: w 1931 w Chełmie (uzyskując awans na podporucznika rezerwy), w 1933 w Przemyślu, w 1936 w Stryju.

W latach 1933-34 brał aktywny udział w życiu kulturalnym Lwowa, był członkiem efemerycznej grupy literackiej „Rybałci”, która zapewniła sobie stałe miejsce publikacji pn. „Kolumna Rybałtów” na łamach „Krytyki i Życia” – dodatku do lwowskiego „Dziennika Polskiego”. W 1935 zadebiutował jako pisarz w krakowskim ilustrowanym magazynie tygodniowym „As”, publikując opowiadanie „Cel” (napisane wspólnie z Władysławem Janem Turzańskim). W latach 1936-38 publikował w „Asie” i w „Dzienniku Polskim”, został też przyjęty do lwowskiego oddziału ZZLP.

Zmobilizowany w 1939, odbył kampanię wrześniową jako dowódca 1. plutonu 1. Baterii 16. Dywizjonu Artylerii Motorowej 10. Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej płk. Stanisława Maczka. Internowany wraz z całą brygadą na Węgrzech, przedostał się do Francji i wstąpił do organizującej się armii polskiej; stacjonował w Bretanii (Coëtquidan) – gdzie współpracował z twórcą tygodnika „Polska Walcząca” Tymonem Terleckim – i w Prowansji. W wojnie

Born on the 5th of March in 1907 Ulashkivtsi (Chortkiv powiat, Tarnopol voivodeship), died on the 10th of May 1975 in Winchester (Virginia, USA). Writer of prose, painter, translator, journalist.

He started his education in 1918: in Tarnopol, then in Jarosław, passed his matura exam in 1924 in Lviv. He studied engineering (1924-25) and architecture (1925-26) at the Lviv Polytechnic, and urban planning at Sorbonne (1931-32), but he did not finish any of those faculties. He did finish a course in the Volodymyr-Volynskiy Artillery Reserve Cadet School (1928-29), where he achieved the ranks of: bombardier, corporal officer cadet, platoon leader of officer cadet of the reserve force. He then thrice participated in reservist military exercises: in 1931 in Chełm (which got him promoted to reserve second lieutenant), in 1933 in Przemyśl, in 1936 w Stryi.

In 1933-34 he actively participated in Lviv’s cultural life, he was a member of “Rybałci.” This ephemeral literary group gained their secure place as “Kolumna Rybałtów” in “Krytyka i Życie,” the supplement to Lviv’s newspaper “Dziennik Polski.” In 1935 he made his debut as a writer in Cracow’s illustrated weekly “As” magazine, where he published his story “Cel” (written together with Władysław Jan Turzański). In 1936-38 he has been publishing his works in “As” and in “Dziennik Polski,” he has also been admitted to Lviv’s department of ZZLP (the Trade Union of Polish Writers).

Mobilised in 1939, he took part in the September campaign as commander of the 1st Platoon of the 1st Battery of the 16th Motorised Artillery Division of the 10th Brigade of Motorised Cavalry under colonel Stanisław Maczek. Detained with the entire brigade in Hungary, he got across to France and joined the forming Polish army; he was stationed in Brittany (Coëtquidan), where he worked with Tymon Terlecki of the “Polska Walcząca” weekly, and in Provence. He did not partake in the French-German war.



francusko-niemieckiej nie brał udziału. W 1940 został ewakuowany do Anglii, potem przeniesiony do Gosford House w Szkocji, a stamtąd do Londynu. W 1941 publikował w „Polsce Walczącej” i w „Dzienniku Żołnierza”.

W 1944 ożenił się z Amerykanką Edith Norris. W latach 1943-45 zamieszczał teksty w „Wiadomościach Polskich Politycznych i Literackich” oraz w „Nowej Polsce”. Zdemobilizowany w 1946, przeniósł się do Nowego Orleanu; publikował w „Nowej Polsce” i w almanachu „Wiek kłęski”. W latach 1947-50 usiłował utrzymywać się z pracy literackiej, ogłaszając utwory w „Wiadomościach”, „Tygodniku Polskim” i „Kulturze” oraz tłumacząc swoje opowiadania na angielski i drukując je w amerykańskich periodykach literackich „Accent”, „The Chicago Review”, „New Directions”, „Furioso”, „The Nassau Litterary Review”, „Perspective”, „The Paris Review”. W 1951 podjął pracę w polskiej sekcji „Głosu Ameryki” w Nowym Jorku, co ustabilizowało jego sytuację materialną. W 1958 został przeniesiony do redakcji miesięcznika „Ameryka” w Waszyngtonie, gdzie pracował jako tłumacz, sporadycznie zamieszczając również noty i recenzje.

W latach 1951-63 utwory literackie Haupta ukazywały się wyłącznie w „Wiadomościach” i w „Kulturze”. W 1962 nawiązał współpracę z kwartalnikiem „Tematy”. W 1963 otrzymał Nagrodę Literacką „Kultury”, a Instytut Literacki w Paryżu wydał tom opowiadań „Pierścień z papieru”. Po przejściu w 1968 na emeryturę aż do śmierci nadal publikował, głównie w „Kulturze”, a także w „Wiadomościach” i w „Tematach”. W latach 1968-72 Jerzy Giedroyc planował wydanie drugiego tomu opowiadań, który jednak, mimo przygotowania go do druku przez autora, nie ukazał się. W 1971 Haupt otrzymał Nagrodę Fundacji im. Kościelskich. Został pochowany na cmentarzu Metairie w Nowym Orleanie.

W 1982 archiwum pisarza trafiło wskutek zabiegów jego syna Arthura, do Biblioteki Greena w kalifornijskim Stanford University. W 1989 nakładem Instytutu Literackiego ukazał się tom prozy Haupta „Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”, opracowany przez Renatę Gorczyńską na podstawie autorskiego

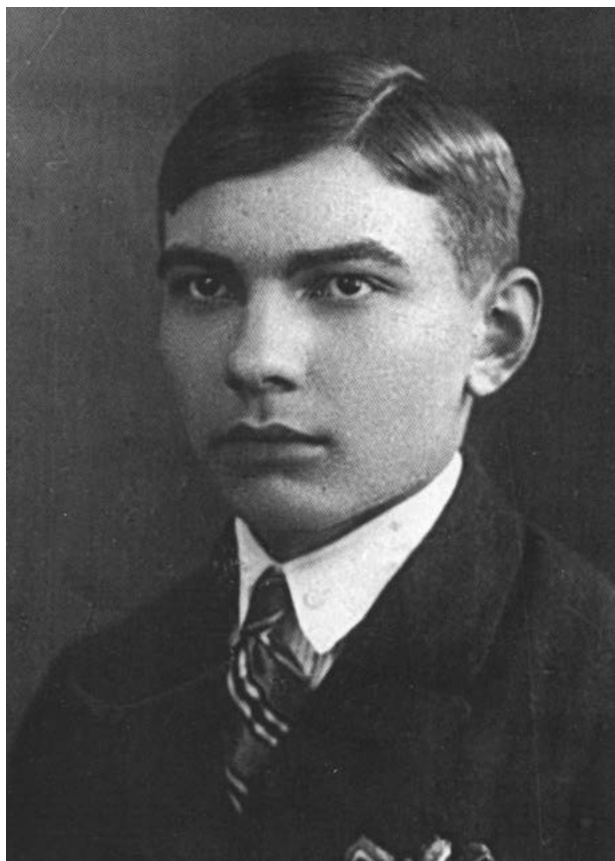


In 1940 he was evacuated to England, and then moved to Gosford House in Scotland, and then to London. In 1941 he was published in “Polska Walcząca” and “Dziennik Żołnierza.”

In 1944 he married Edith Norris, an American. In 1943-45 he published his texts in “Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” and in “Nowa Polska.” Demobilised in 1946, he moved to New Orleans; he published his works in “Nowa Polska” and in the “Wiek kłęski” collection. In 1947-50 he tried to make a living off of his literary work, publishing his works in “Wiadomości,” “Tygodnik Polski,” and “Kultura,” as well as translating his stories to English and publishing them in American literary magazines such as

projektu drugiego tomu, lecz różniący się od niego zasadniczo. W 2007 nakładem Spółdzielni Wydawniczej Czytelnik ukazał się tom „Baskijski diabeł. Opowiadania i reportaże”, opracowany przez Aleksandra Madydę i zawierający wszystkie artystycznie najwartościowsze utwory Haupta, wydane na podstawie rękopisów autora. W 2008 nakładem Księgarni Studenckiej ukazał się tom „Z Roksolanii. Opowiadania, szkice, recenzje, warianty”, opracowany przez Aleksandra Madydę i zawierający pozostałą twórczość prozatorską Haupta, opublikowaną na podstawie rękopisów autora.

Proza Haupta została również wydana we Francji („L’anneau de papier”, [przeł.] A. Van Crugten i E. Destree-Van Wilder, Les Editions Noir sur Blanc, Montricher – Paris 1992) oraz w Niemczech („Ein



”Accent,” “The Chicago Review,” “New Directions,” “Furioso,” “The Nassau Literary Review,” “Perspective,” “The Paris Review.” In 1951 he started working in the Polish section of “The Voice of America” in New York, which made his financial situation stable. In 1958 he was moved to the editorial board of the “America” monthly in Washington, where he worked as a translator and, on occasion, published notes and reviews.

In 1951-63 Haupt’s literary output was only published in “Wiadomości” and “Kultura.” In 1962 he began his cooperation with the “Tematy” magazine. In 1963 he received a literary award from “Kultura,” and Literary Institute in Paris published his short story collection “Pierścień z papieru.” In 1968 he retired, which did not stop him from publishing his works until the end of his days, mainly in “Kultura,” but also in “Wiadomości” and “Tematy.” In 1968-72 Jerzy Giedroyc planned to publish the second tome of his short story collection but, even though the author prepared it for printing, it was not released. In 1971 Haupt received the Kościelscy Foundation Award. He was buried at the Metairie cemetery in New Orleans.

Thanks to the efforts of Haupt’s son, in 1982 the author’s archive was moved to the Cecil H. Green Library at the Stanford University in California. In 1989 the Literary Institute published Haupt’s collection of prose “Szpica. Opowiadania, warianty, szkice” edited by Renata Gorczyńska and based on the author’s project of the second tome, but substantially different from it. In 2007 “Czytelnik” Publishing Colle published his tome “Baskijski diabeł. Opowiadania i reportaże” edited by Aleksander Madyda and including all of Haupt’s most artistically precious pieces published on the basis of the author’s manuscripts. In 2008 Księgarnia Studencka published a collection of works “Z Roksolanii. Opowiadania, szkice, recenzje, warianty” edited by Aleksander Madyda and including the rest of Haupt’s prose, published based on the author’s manuscripts.

Haupt’s prose was also published in France (“L’anneau de papier,” [translated by] A. Van Crugten and E. Destree-Van Wilder, Les Editions Noir sur Blanc, Montricher – Paris 1992) and in Germany (“Ein Ring aus Papier. Erzählungen. Aus dem Polnischen übersetzt

Ring aus Papier. Erzählungen. Aus dem Polnischen übersetzt und mit einem Nachwort von Esther Kinsky. Mit einem Essay von Andrzej Stasiuk”, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2003; „Vorhut. Erzählungen, Skizzen, Fragmente. Aus dem Polnischen übersetzt und mit einem Nachwort versehen von Esther Kinsky”, „Bibliothek Suhrkamp”, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2007).

Koronnym gatunkiem twórczości Haupta jest opowiadanie, choć zdarzało mu się też pisywać reportaże, eseje i recenzje. Uprawianie literatury rozpoczął od opowiadań fikcyjnych, by szybko porzucić tę konwencję na rzecz prozy autobiografizującej, której pozostał wierny do końca swej drogi twórczej. W opowiadaniach Haupta dominuje tematyka kresowa (przedwojenna Galicja wschodnia), lecz nie są to utwory typowo epickie, ponieważ prezentacja świata zewnętrznego jest podporządkowana rozmyśleniom nad zagadnieniami uniwersalnymi – psychologicznymi i filozoficznymi. Nie dokumentacja rzeczywistości minionej, lecz autoanaliza, rozważanie problematyki prawdy, miejsca człowieka w naturze i kulturze czy też indywidualnych uwarunkowań percepcji – czynione z subiektywnej perspektywy „ja” piszącego – są w twórczości Haupta najistotniejsze. Refleksja nad sobą i światem prowadzona jest jednak w sposób literacki, a więc niesystematyczny. Haupt posługuje się narracją pierwszoosobową, wspomnieniową, jednoznacznie autobiograficzną, ale rezultatów sięgania pamięcią wstecz nie porządkuje chronologicznie, zachowując ich asocjacyjną kolejność. Prawie każdy jego utwór jest ciągiem fragmentów stanowiących odrębne całości tematyczne, organizowanym niekiedy w oparciu o zasadę paralelizmu. Proza Haupta ma w przeważającej mierze charakter niefabularny, opisowo-dyskursywny, co w połączeniu z autobiografizmem i występującym również dość często autotematyzmem sytuuje ją na pograniczu literatury pięknej i paraliteratury. „Pierścień z papieru”, jedyna książka wydana za życia Haupta, reprezentuje odrębny gatunek – cykl opowiadań – któremu autor nadał strukturę literackiej autobiografii.

prof. Aleksander Madyda

und mit einem Nachwort von Esther Kinsky. Mit einem Essay von Andrzej Stasiuk”, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2003; „Vorhut. Erzählungen, Skizzen, Fragmente. Aus dem Polnischen übersetzt und mit einem Nachwort versehen von Esther Kinsky”, „Bibliothek Suhrkamp”, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2007).

The key genre in Haupt's works is the short story, though he did also write reportages, essays, and reviews. He started his literary experience from writing fiction stories, but he soon abandoned this convention for autobiographical prose, which he was faithful to until the end of his writing days. Haupt's stories are dominated by the topic of Kresy (pre-war Eastern Galicia), but these are not typically epic works because the presentation of the outside world is subordinate to the contemplation on universal topics – psychological and philosophical ones. Not documenting the past reality, but autoanalysis, the thoughts on the issues of truth, man's place in nature and culture, or the individual conditioning of perception – all from the subjective perspective of the first person in the text – are most important in Haupt's works. The reflection upon oneself and the world is, however, shaped in a literary form, which makes it non-systematic. Haupt uses first-person, memoir, unequivocally autobiographical narration, but he does not put the results of his recollections in chronological order, leaving their associatory arrangement. Almost every one of his works is a sequence of fragments constituting separate thematic entiretys, sometimes organised on the basis of the parallelism rule. Haupt's prose is in great part non-fictional in its character, it is descriptive-discursive, which – when put together with autobiographism and quite often mise-en-abyme – situates it on the border of literature and paraliterature. “Pierścień z papieru,” Haupt's only book published during his lifetime, represents a separate genre – a series of stories – structured by the author as a literary autobiography.

# Bibliografia twórczości literackiej

## — Literary works

1935-75, 1988-2014

### 1935

1. „Cel” [współaut.: W.J. Turzański], w: „As” nr 11, s. 9-10.
2. „Epilog. (Druga strona medalu w relacji uczestników)” [anonim.], w: „Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 163, s. 3.
3. „Symbolika kwiatów”, w: „As” nr 41, s. 7.

### 1936

4. „Curling w St-Moritz”, w: „As” nr 3, s. 29.
5. „Za rzeką Tweed leży Szkocja”, w: „As” nr 8, s. 8-9.
6. „Poło – sport high life’u”, w: „As” nr 11, s. 16-17.

### 1937

7. „Aspekt Śląska”, w: „Krytyka i Życie” nr 6, s. 17 („Dziennik Polski” nr 38).
8. „Moi przyjaciele”, w: „Krytyka i Życie” nr 7, s. 17 („Dziennik Polski” nr 45); „Krytyka i Życie” nr 8, s. 17 („Dziennik Polski” nr 52).
9. „Krzemieniec”, w: „Krytyka i Życie” nr 11, s. 16 („Dziennik Polski” nr 73).
10. „New York + 70<sup>o</sup>”, w: „Dziennik Polski” nr 91, s. 7; nr 92, s. 6.
11. „Fluctuat nec mergitur”, w: „Krytyka i Życie” nr 16, s. 16-17 („Dziennik Polski” nr 106).
12. „Admirał Gaspar Hojeda”, w: „Krytyka i Życie” nr 17, s. 16 („Dziennik Polski” nr 113).
13. „Rodeo – święto kowboja”, w: „As” nr 17, s. 25.
14. „Biosfera sztuki. (Próba przykładu)”, w: „Krytyka i Życie” nr 20, s. 16 („Dziennik Polski” nr 133).
15. „Pan Pickwick i dzieci. (À la manière Charles Dickens)”, w: „Krytyka i Życie” nr 21, s. 17 („Dziennik Polski” nr 139); „Krytyka i Życie” nr 22, s. 17 („Dziennik Polski” nr 146).
16. „List z Arktydy”, w: „Krytyka i Życie” nr 24, s. 17 („Dziennik Polski” nr 160).
17. „Muzeum wojny w Paryżu”, w: „As” nr 24, s. 4-5, 8.
18. „Wspomnienie z III Zawodów Szybowcowych w Rhön Polski – Ustjanowej”, w: „Krytyka i Życie” nr 29, s. 16-17 („Dziennik Polski” nr 202).
19. „Paralela ironiczna”, w: „Krytyka i Życie” nr 32, s. 17 („Dziennik Polski” nr 216).
20. „Tarok”, w: „Krytyka i Życie” nr 35, s. 16-17 („Dziennik Polski” nr 237).
21. „Recital poetów lwowskich”, w: „Dziennik Polski” nr 311, s. 7.
22. „O poezji outsidera”, w: „Dziennik Polski” nr 349, s. 11.

### 1938

23. „Dwie recenzje” [rec.: K.I. Gałczyński, „Utwory poetyckie” Warszawa 1938; S. Rogowski „Wieczór oczekujących” Lwów 1938], w: „Dziennik Polski” nr 79, s. 11.
24. „Szkocki pułk Argyll and Sutherland”, w: „As” nr 16, s. 8.
25. „Panowie! Zaczynamy!”, w: „As” nr 29, s. 8, 31.
26. „Hansomcab”, w: „As” nr 33, s. 9-10.
27. „Radio Alameda wzywa PBY na Pacyfiku!”, w: „As” nr 34, s. 8-9.
28. „Wojsko Stanisława Augusta”, w: „As” nr 36, s. 8-9.
29. „Sprawa Wilsona. Biuletyn z gór”, w: „Dziennik Polski” nr 293, s. 10.

### 1941

30. „Wspomnienie o baterii motorowej”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 374, s. 2; nr 375, s. 2; nr 376, s. 2.
31. „Bateria śmierci” 1. Pułku Artylerii Motorowej. W święto pułku”, w: „Polska Walcząca” nr 40, s. 5.
32. „Święto 16. Dywizjonu Artylerii Motorowej”, w: „Polska Walcząca” nr 42, s. 7.
33. „W wędrówce na morzu. (Fragment z pamiętnika)”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 403, s. 2; nr 404, s. 2.
34. „Dwie placówki”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 420, s. 2; nr 421, s. 2.

### 1943

35. „Polowanie świąteczne i Maupassant”, w: „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” nr 51–52, s. 3 [pt. „Polowanie z Maupassantem” – poz. 106].

### 1944

36. A. Koestler „Inteligencja” [przekł.], w: „Nowa Polska” z. 1, s. 753–762.
37. „Wesele na wsi”, w: „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” nr 4, s. 2.
38. „Gołębie z placu Teodora”, w: „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” nr 7, s. 3.
39. „Entropia wzrasta do zera”, w: „Nowa Polska” z. 3-4, s. 218-225 [pt. „Entropia zbliża się do zera” – poz. 95].
40. „Ogród Jezuicki”, w: „Nowa Polska” z. 6, s. 307-351.
41. „Elektra”, w: „Nowa Polska” z. 8, s. 524-531 [pt. „Wanda” – poz. 58; pt. „Co nowego w kinie?” – poz. 106].
42. „Ludzie na wsi”, w: „Nowa Polska” z. 12, s. 803–810 [pt. „PIM” – poz. 106].

### 1945

43. „Kapitan Blood”, w: „Nowa Polska” z. 2, s. 99-104.
44. „W Paryżu i w arkadii”, w: „Nowa Polska” z. 4, s. 236-244 [pt. „In Paris and in arcadia” – poz. 84].
45. „Uwagi i spostrzeżenia Fortunata Zajączkowskiego”, w: „Nowa Polska” z. 6, s. 386-388.



## 1946

46. „Stacja Zielona”, w: „Wiek kłęski. Almanach historyczno-literacki”, „Orbis-Polonia” Londyn, s. 22-31.  
47. „Rigor mortis”, w: „Nowa Polska” z. 2, s. 803-810.

## 1947

48. „Polonez na pożegnanie ojczyzny”, w: „Tygodnik Polski” nr 7, s. 10-11.  
49. „Krzemieniec”, w: „Wiadomości” nr 27, s. 1.  
50. „Dzień targowy”, w: „Wiadomości” nr 41, s. 1.

## 1948

51. „Luizjana”, w: „Wiadomości” nr 2, s. 2.  
52. „W barze Harry’ego”, w: „Wiadomości” nr 15, s. 2.  
53. „Zamierzchle echa”, w: „Wiadomości” nr 24, s. 2 [przeodr. – poz. 94].  
54. „Oak Alley nad Missisipi”, w: „Wiadomości” nr 28, s. 2.  
55. „Cyklon”, w: „Wiadomości” nr 36, s. 2.  
56. „Spotkanie z Marsylianką”, w: „Wiadomości” nr 41, s. 1 [pt. „La Marseillaise” – poz. 79; pt. „Marsylianka” – poz. 106].  
57. „Henry Bush i jego samolot”, w: „Wiadomości” nr 43, s. 2.

## 1949

58. „Wanda”, w: „Accent” vol. 10, nr 1, s. 42-50 [pt. „Elektra” – poz. 41; pt. „Co nowego w kinie?” – poz. 106].  
59. „Playing Poker”, w: „The Nassau Literary Review” vol. 108, nr 2, s. 9-11, s. 19-21 [pt. „Poker w Gorganach” – poz. 106].  
60. „Tierra del Fuego albo Biały mazur”, w: „Wiadomości” nr 2-3, s. 1 [pt. „Tierra del Fuego” – poz. 85; pt. „Biały mazur” – poz. 106].  
61. „Jak się uczyli współcześni pisarze polscy. Odpowiedź na ankietę „Wiadomości””, w: „Wiadomości” nr 19, s. 3.  
62. „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju. Nad Rodanem”, w: „Wiadomości” nr 29, s. 1.  
63. „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju. Wycieczka do miasta”, w: „Wiadomości” nr 40, s. 2.  
64. „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju. Fałszywy alarm”, w: „Wiadomości” nr 43, s. 2.  
65. „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju. Matuzalem”, w: „Wiadomości” nr 45, s. 2.  
66. „Madrygał dla Anusi”, w: „Wiadomości” nr 49, s. 2 [pt. „Madrygał” – poz. 86].

## 1950

67. „Meerschäum”, w: „Wiadomości” nr 1, s. 2 [pt. „Kawaler z morskiej pianki” – poz. 106].  
68. „Coup de grâce”, w: „Wiadomości” nr 4, s. 3.  
69. „Pięć lat dzieciństwa”, w: „Wiadomości” nr 21, s. 2 [pt. „Fragmenty” – poz. 106; pt. „Fragment of Work” – poz. 75].  
70. „Światy. Wstęp do dłuższej historii”, w: „Wiadomości” nr 32-33, s. 3.

71. „Czuwanie i stypa”, w: „Kultura” nr 2-3, s. 119-130 [pt. „The Wake and the Repast” – poz. 74; pt. „Stypa” – poz. 106].  
72. „The little magazine”, w: „Kultura” nr 6, s. 118-121.  
73. „Warianty”, w: „Kultura” nr 7-8, s. 80-85.  
74. „The Wake and the Repast”, w: „Furioso” vol. 5, nr 1, s. 21-33 [pt. „Czuwanie i stypa” – poz. 71; pt. „Stypa” – poz. 106].  
75. „Fragment of Work”, w: „The Chicago Review” vol. 4, nr 2, s. 3-14 [pt. „Pięć lat dzieciństwa” – poz. 69; pt. „Fragmenty” – poz. 106].

## 1951

76. „Młodość utracona”, w: „Wiadomości” nr 15, s. 1 [pt. „Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne” – poz. 106].  
77. „Jak wiosna przyjechała”, w: „Wiadomości” nr 22, s. 2.  
78. „Szpica”, w: „Kultura” nr 7-8, s. 61-65.  
79. „La Marseillaise”, w: „Perspective” vol. 4, nr 2, s. 47-60 [pt. „Spotkanie z Marsylianką” – poz. 56; pt. „Marsylianka” – poz. 106].

## 1952

80. [Nota autobiograficzna], w: „Kultura” nr 6, s. 2.  
81. „Dziewczyna z nóżkami na księżycach”, w: „Kultura” nr 6, s. 26-34 [pt. „The Girl With Her Reels Set On Half Moons” – poz. 87; pt. „Dziewczynka z nóżkami na księżycach” – poz. 106].

## 1953

82. 82., „O Stefci, o Chaimie Immerglücku i o scytyjskich bransoletkach”, w: „Wiadomości” nr 6, s. 2.  
83. 83., „Deszcz”, w: „Wiadomości” nr 26, s. 2.  
84. 84., „In Paris and in arcadia”, w: „The Paris Review” nr 4, s. 70-83 [pt. „W Paryżu i w arkadii” – poz. 44, 106].

## 1955

85. 85., „Tierra del Fuego”, w: „The Paris Review” nr 8, s. 84-96 [pt. „Tierra del Fuego albo Biały mazur” – poz. 60; pt. „Biały mazur” – poz. 106].  
86. 86., „Madrigal”, w: „The Paris Review” nr 10, s. 83-95 [pt. „Madrygał dla Anusi” – poz. 66, 106].

## 1957

87. „The Girl With Her Reels Set On Half Moons”, w: „New Directions in Prose and Poetry” vol. 16, s. 62-77 [pt. „Dziewczyna z nóżkami na księżycach” – poz. 81; pt. „Dziewczynka z nóżkami na księżycach” – poz. 106].

## 1958

88. „Henry James”, w: „Kultura” nr 3, s. 124-127.  
89. „Dwie wizyty”, w: „Wiadomości” nr 19, s. 3.  
90. „James Agee”, w: „Kultura” nr 6, s. 33-34.  
91. J. Agee „Pochwalmy teraz sławnych ludzi. (Wyjątek)” [przekł.], w: „Kultura” nr 6, s. 34-38.



92. „Jeździec bez głowy”, w: „Wiadomości” nr 32, s. 3.  
 93. „Pisarze emigracyjni a literatura krajowa. Odpowiedź na ankietę ‘Wiadomości’”, w: „Wiadomości” nr 33, s. 4.  
 94. „Zamierzchle echa”, w: „Nowy Świat”. Dodatek tygodniowy „Ogniwo” nr 39, s. 2-3 [prwdr. – poz. 53].  
 95. „Entropia zbliża się do zera”, w: „Nowy Świat”. Dodatek tygodniowy „Ogniwo” nr 46, s. 1-2 [pt. „Entropia wzrasta do zera” – poz. 39].

## 1959

96. „Z kroniki o latającym domu”, w: „Wiadomości” nr 18, s. 3.

## 1961

97. „Pejzaż ze wschodem słońca i obiektami ze stali”, w: „Kultura” nr 10, s. 41-45.  
 98. W.H. Auden „Ach co to za głos” [przekł.], w: „Kultura” nr 10, s. 46-47.

## 1962

99. R. Frost „Skarby skarb”, „Zamysł”, „Przystanąwszy pod lasem w zimowy wieczór” [przekł.], w: „Tematy” nr 2, s. 54-55.  
 100. R. Lowell „Cmentarz kwaków w Nantucket” [przekł.], w: „Tematy” nr 4, s. 52-56.  
 101. [Rec.:] „Kartoteka”, w: „Ameryka” nr 45, s. 10-11.  
 102. „Pierścień z papieru”, w: „Kultura” nr 11, s. 36-40.

## 1963

103. „Symbol i kamień. Narodowa Świątynia Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie”, w: „Ameryka” nr 59, s. 34-35.  
 104. „Paderewski”, w: „Ameryka” nr 60, s. 18-19 [sygn.: Z.H.].  
 105. „Do dwu razy sztuka”, w: „Wiadomości” nr 13, s. 3.  
 106. „Pierścień z papieru” Instytut Literacki, Paryż, „Biblioteka ‘Kultury’” t. 86, 8 ss. 247 [zawartość: „Stypa”; „Co nowego w kinie?”; „Coup de grâce”; „W Paryżu i w arkadii”; „O Stefci, o Chaimie Immerglücku i o scytyjskich bransoletkach”; „Poker w Gorganach”; „Meine lieber Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne”; „Madrygał dla Anusi”; „Deszcz”; „Polowanie z Maupassantem”; „Biały mazur”; „PIM”; „Jak wiosna przyjechała”; „Gołębie z placu Teodora”; „Dziwnie było bardzo, bo...”; „Jeździec bez głowy”; „Marsylianka”; „Dziewczynka z nóżkami na księżycach”; „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju”; „Kawaler z morskiej pianki”; „Pejzaż ze wschodem słońca i z obiektami ze stali”; „Henry Bush i jego samolot”; „Z kroniki o latającym domu”; „Pierścień z papieru”; „Fragmenty”].  
 107. „Strachy”, w: „Kultura” nr 11, s. 33-39.  
 108. R. Frost „Czarownica z Coös. (Wolny przekład z ...)” [przekł.], w: „Kultura” nr 11, s. 39-42.

## 1964

109. „Fundacja Kościuszkowska i jej słownik”, w: „Ameryka” nr 72, s. 20-21.

## 1966

110. „Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej w Waszyngtonie”, w: „Ameryka” nr 86, s. 20.  
 111. „Lili Marlene”, w: „Kultura” nr 9, s. 26-35 [poz. 118].  
 112. „Lutnia albo Przewodnik po Żółkwi i jej pamiątkach, zebrał i do druku podał...”, w: „Kultura” nr 11, s. 3-17.

## 1967

113. „Ziarno polskie, niwa amerykańska. Zjazd Naukowców Polskiego Pochodzenia w Nowym Jorku”, w: „Ameryka” nr 102, s. 24-26.

## 1969

114. „Nietota”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 36-44.  
 115. „Perekotypole”, w: „Kultura” nr 7-8, s. 19-26.  
 116. „To ja sam jestem Emmą Bovary...”, w: „Tematy” nr 31-32, s. 28-43.

## 1970

117. „El Pelele”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 57-69.  
 118. „Lili Marlene”, w: „Explorations in Freedom: Prose, Narrative, and Poetry from Kultura” ed. by L. Tyrmand, The Free Press, The State University of New York at Albany, Collier-Macmillan, New York, s. 152-163 [poz. 111].  
 119. „Baskijski diabeł”, w: „Kultura” nr 5, s. 47-57.  
 120. „Balon”, w: „Kultura” nr 9, s. 40-47.

## 1971

121. „Trzy”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 61-68.  
 122. „Meldunek o nieprzybyciu Wełnowskiego”, w: „Kultura” nr 7-8, s. 55-63.  
 123. „Więzień z Isle of Ely”, w: „Kultura” nr 12, s. 27-34.

## 1972

124. „Z Laczczyny”, w: „Kultura” nr 4, s. 65-72.

## 1973

125. „Ptaki albo ‘Zanim zaczną schodzić się goście, przetańczmy jeszcze raz menueta...’”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 51-62.  
 126. „Inwokacja do powiatu latyczowskiego”, w: „Kultura” nr 7-8, s. 75-80.

## 1974

127. „Tam, gdzie rosną poziomki – i gdzie pieprz rośnie...”, w: „Kultura” nr 5, s. 131-137.

## 1975

128. „Dziś, przedwczoraj, wczoraj, jutro...”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 204-210.  
 129. „Z Roksolanii”, w: „Wiadomości” nr 11, s. 1.

## 1988

130. „Pierścień z papieru”, Respublica, Lublin.

131. „Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”, Instytut Literacki, Paryż („Biblioteka ‘Kultury’”, t. 446) [zawartość: R. Górczyńska (E. Czarnecka) „Mięszkał ubogi szlachcic na Podolu...” (wstęp); „Lutnia albo Przewodnik po Żółkwi i jej pamiątkach”; „Lili Marlene”; „To ja sam jestem Emmą Bovary...”; „Wesele na wsi”; „Entropia wzrasta do zera”; „Ogród Jezuicki”; „Kapitan Blood”; „Nietota”; „Perekotypołe”; „El Pelele”; „Baskijski diabeł”; „Balon”; „Światy. Wstęp do dłuższej historii”; „Warianty”; „Czuwanie i stypa”; „Zabawa w zielone” (prwdr.); „Szpica”; „Do dwu razy sztuka”; „Meldunek o nieprzybyciu Wełnowskiego”; „Więzień z Isle of Ely”; „Ptaki albo ‘Zanim zaczną schodzić się goście, przetańczmy jeszcze raz menueta...’”; „Trzy”; „Złota hramota” (prwdr.); „Inwokacja do powiatu 8 latyczowskiego”; „Dziś, przedwczoraj, wczoraj, jutro...”; „Z Laczyny”; A. Haupt „Zygmunt Haupt (1907–1975). Szkic biograficzny”, tłum. R.G. (R. Górczyńska)].

## 1989

132. „Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”, Oficyna Literacka, Kraków.

## 1990

133. „Cyrk. Pierwszy dzień wojny”, w: „Kultura” nr 6, s. 30-36.

## 1991

134. „Ułan Czuchnowski”, w: „Kultura” nr 4, s. 40-44.  
 135. „Młodość utracona”, w: „Kresy” nr 6, s. 5-7.  
 136. „Strachy”, w: „Kresy” nr 6, s. 7-11.  
 137. „Czarownica z Coös. (Wolny przekład z Roberta Frosta)”, w: „Kresy” nr 6, s. 11-12.  
 138. „Z Roksolanii”, w: „Kresy” nr 6, s. 13-15.  
 139. „Tam, gdzie rosną poziomki – i gdzie pieprz rośnie...”, w: „Kresy” nr 6, s. 16-19.  
 140. „Dwie wizyty”, w: „Kresy” nr 6, s. 19-20.  
 141. „Jak się uczyli współcześni pisarze polscy. Odpowiedź na ankietę ‘Wiadomości’”, w: „Kresy” nr 6, s. 21-22.  
 142. „Pisarze emigracyjni a literatura krajowa. Odpowiedź na ankietę ‘Wiadomości’”, w: „Kresy” nr 6, s. 22-23.  
 143. „Listy do Tymona Terleckiego”, w: „Kresy” nr 7, s. 36.  
 144. „Inwokacja do powiatu latyczowskiego”, w: „Kresy” nr 7, s. 37-40.

## 1992

145. [„Pierścień z papieru. Szpica”], „L’anneau de papier”, (przeł.) A. Van Crugten i E. Destree-Van Wilder, Les Editions Noir sur Blanc, Montricher-Paris.

## 1997

146. „Tarok”; „Rigor mortis”; „Polonez na pożegnanie ojczyzny”, (oprac. A. Madyda), w: „Fraza” nr 4, s. 5-21.  
 147. „Pierścień z papieru”, Wydawnictwo Czarne, Czarne.  
 148. „Deszcz”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, [zawartość: „Deszcz”; „Pierścień z papieru”; „Dziwnie było bardzo, bo...”].

## 1999

149. „Pierścień z papieru”, Wydawnictwo Czarne, Czarne.

## 2000

150. „Aspekt Śląska”, w: „Śląsk” nr 5, s. 55.

## 2003

151. [„Pierścień z papieru“], „Ein Ring aus Papier. Erzählungen. Aus dem Polnischen übersetzt und mit einem Nachwort von Esther Kinsky. Mit einem Essay von Andrzej Stasiuk“, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main, [nie włączone: „Poker w Gorganach“; „Kawaler z morskiej pianki“].

## 2007

152. [„Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”], „Vorhut. Erzählungen, Skizzen, Fragmente. Aus dem Polnischen übersetzt und mit einem Nachwort versehen von Esther Kinsky”, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main („Bibliothek Suhrkamp”) [nie włączone: „Lili Marlene”; „Baskijski diabeł”; „Do dwu razy sztuka”; „Meldunek o nieprzybyciu Wełnowskiego”; „Więzień z Isle of Ely”; „Ptaki albo ‘Zanim zaczną schodzić się goście, przetańczmy jeszcze raz menueta...’”; „Trzy”; „Złota hramota”; „Inwokacja do powiatu latyczowskiego”; „Dziś, przedwczoraj, wczoraj, jutro”; „Z Laczyny”; włączone: „Kawaler z morskiej pianki”].  
 153. „Baskijski diabeł. Opowiadania i reportaże”, zebrał, opracował i posłowiem opatrzył A. Madyda, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa [zawartość: PIERŚCIEŃ Z PAPIERU (1963): „Stypa”; „Co nowego w kinie?”; „Coup de grâce”; „W Paryżu i w arkadii”; „O Stefci, o Chaimie Immerglücku i o scytyjskich bransoletkach”; „Poker w Gorganach”; „Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne”; „Madrygał dla Anusi”; „Deszcz”; „Polowanie z Maupassantem”; „Biały mazur”; „PIM [II]”; „Jak wiosna przyjechała”; „Gołębie z placu Teodora”; „Dziwnie było bardzo, bo...”; „Jeździec bez głowy”; „Marsylianka”; „Dziewczynka z nóżkami na księżycach”; „Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju”; „Kawaler z morskiej pianki”; „Pejzaż ze wschodem słońca i obiektami ze stali”; „Henry Bush i jego samolot”; „Z kroniki o latającym domu”; „Pierścień z papieru”; „Fragmenty”; OSTATNI ZBIÓR OPOWIADAŃ (1972): „Wstęp”; I – „Lutnia”; „Lili Marlene”; „To ja sam jestem Emmą Bovary”; „Dwie wizyty”; II – „Nietota”; „Perekotypołe”; „El Pelele”; „Baskijski diabeł”; „Balon”; „Trzy”; III – „Światy”; „Warianty”; „Strachy”; „Zabawa w zielone”; IV – „Szpica”; „Do dwu razy sztuka”; „Meldunek o nieprzybyciu Wełnowskiego”; „Więzień z Isle of Ely”; „Z Laczyny”; Z tomu OPOWIADAŃ (1946): I – „Cztery pory roku – Entropia”; „Faites vos jeux!”; „Kiedy będę dorosły”; „Wesele u chłopów”; II – „O Pannie herbu Panna na Niedźwiedziu – Odwilż”; „Kulig”; „Wjazd o świcie”; „Kapitan Blood”; „Appendicitis”; „Ogród Jezuicki”; „Wyspy Galapagos i wyprawa na Mount Everest”; „PIM [I]”; „Nuda”; III – „Pageant Ward – Cyrk”; „Polonez na pożegnanie ojczyzny. (Opowiadanie ułana Czuchnowskiego)”; „Pejzaż armorykański”; „Sur le pont d’Avignon”; „W drodze na morzu”; „Rigor mortis”; „Ułan Czuchnowski. (Opowiadanie

dydaktyczne”; UTWORY ROZPROSZONE (1937–1950): „Aspekt Śląska”; „Moi przyjaciele”; „Krzemieniec”; „Fluctuat nec mergitur”; „Wspomnienie z III Zawodów Szybowcowych w Rhön Polski-Ustjanowej”; „Tarok”; „Elektra [I]”; „Elektra [II]”; „Ułan Czuchnowski”; „Dzień targowy”; „Luizjana”; „W barze Harry’ego”; „Zamierzchłe echa”; „Oak Alley nad Missisipi”; „Cyklon”; „Czuwanie i stypa”; Posłowie (A. Madyda)].

2009

154. „Z Roksolanii. Szkice, opowiadania, recenzje, warianty”, zebrał, opracował, bibliografią i posłowiem opatrzył A. Madyda, Księgarnia Studencka, Toruń [zawartość: „Z Roksolanii”; I – „Biosfera sztuki’. (Próba przykładu)”; „O poezji outsidera”; „Radio Alameda wzywa PBY na Pacyfiku!”; „Wojsko Stanisława Augusta”; „Zapiski autobiograficzne”: [Wersja pierwsza], [Wersja druga]; „Jak się uczyli współcześni pisarze polscy. Odpowiedź na ankietę ‘Wiadomości’”; „The little magazine”; „Czasopisma literackie w Stanach Zjednoczonych” [Audycja radiowa]; „Henry James”; „James Agee”; „Pisarze emigracyjni a literatura krajowa. Odpowiedź na ankietę ‘Wiadomości’”; „Robert Frost”; „Ptaki albo ‘Zanim zaczną schodzić się goście, przetańczymy jeszcze raz menueta...’”; „Dzisiaj, przedwczoraj, wczoraj, jutro”; II – „Polowanie wigilijne”; „New York + 70 ”; „Admirał Gaspar Hojeda”; „Pan Pickwick i dzieci. (À la manière Charles Dickens)”; „List z Arktydy”; „Paralela ironiczna”; „Hansomcab”; „Sprawa Wilsona. Biuletyn z gór”; „Wspomnienie o baterii motorowej”; „Bateria śmierci 1. Pułku Artylerii Motorowej. W święto pułku”; „Święto 16. Dywizjonu Artylerii Motorowej” (Audycja na dzień 21 września 1941); „Rigor mortis” [Fragment nie włączony do ostatecznej redakcji]; „W internacie ks. ks. Zmartwychwstańców”; „W szkole realnej”: [Wersja pierwsza], [Wersja druga]; „Zabawa w zielone” [Wersja pierwsza]: Złota hramota; III – „Epilog. (Druga strona medalu w relacji uczestników)”; „Recital poetów lwowskich”; „Dwie recenzje”; „Święto 16. Dywizjonu Artylerii Motorowej”; „Stalin o językoznawstwie”; „Kartoteka”; „Symbol i kamień. Narodowa Świątynia ku czci Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie” [Audycja radiowa]; „Paderewski”; „Fundacja Kościuszkowska”; „Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej w Waszyngtonie”; „Polskie ziarno, niwa amerykańska. Zjazd naukowców polskiego pochodzenia w Nowym Jorku”; „Jan kardynał Król, arcybiskup Filadelfii”; „Inwokacja do powiatu łatyczowskiego”; „Tam, gdzie rosną poziomki – i gdzie pieprz rośnie...”; IV – „Powrót”; „Kapitan Blood” [Wersja druga]; „Stacja Zielona”; „Polowanie wigilijne z Maupassantem”; „Gołębie z placu Teodora” [Wersja z tomu Opowiadania]; „Symbol i kamień. Narodowa Świątynia Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie, Paderewski” [Wersja „Ameryki”]; „Fundacja Kościuszkowska i jej słownik”; „Ziarno polskie, niwa amerykańska. Zjazd naukowców polskiego pochodzenia w Nowym Jorku”; Bibliografia twórczości literackiej Zygmunta Haupta za lata 1934-1975 (A. Madyda); Posłowie (A. Madyda)].

2014

155. „Listy do redaktorów ‘Wiadomości’”, opracował i przypisami opatrzył A. Madyda, konsultacja edytorska B. Dorosz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

Opracował / Compiled and edited by:  
prof. Aleksander Madyda

# Bibliografia twórczości rysunkowej

## — Visual art work 1933-75

### 1933

1. W. hr. de Laveaux „Byłam zupełnie w grzechach pogrążona...”, w: „Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 154, s. 2 [1 rys.], s. 3 [1 rys.].

### 1935

2. T. Hollender „Lwów, który wreszcie przyszedł”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 4 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 28), s. 8 [1 rys.].
3. Z. Haupt, W.J. Turzański „Cel”, ilustr. Z. Haupt, w: „As” nr 11, s. 9 [1 rys.], s. 10 [2 rys.].
4. M. Freudman „Śmierć w Szanghaju”, w: „As” nr 16, s. 9 [1 rys.], s. 10 [2 rys.].
5. M. Cena „Psi żurnal na rok bieżący”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 18 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 124), s. 11 [4 rys.], s. 12 [2 rys.].
6. M. Cena „Kot, który chadza sam mimo 30 wieków udomowienia”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 22 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 152), s. 8 [3 rys.], s. 9 [4 rys.].
7. W.J. Turzański „Pojedynek”, w: „As” nr 22, s. 9 [1 rys.], s. 10 [2 rys.].
8. A. Łączyńska „Literatura na zielonej trawce”, w: „Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 163, s. 2 [1 rys.], s. 3 [2 rys.].
9. J.G. „W cztery oczy z monarchą największego imperium świata”, w: „As” nr 24, s. 4 [1 rys.], s. 5 [1 rys.].
10. M. Cena „Skrzydłata poczta”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 39 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 271), s. 11 [1 rys.], s. 12 [5 rys.].
11. A. Baumgardten „Karabin nr 10753”, w: „As” nr 39, s. 9 [1 rys.], s. 10 [1 rys.].
12. Z. Haupt „Symbolika kwiatów”, w: „As” nr 41, s. 7 [4 rys.].
13. A. Baumgardten „Taniec i obyczaj taneczny”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 53 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 362), s. 8 [3 rys.], s. 9 [2 rys.].

### 1936

14. Z. Haupt „Curling w St-Moritz”, w: „As” nr 3, s. 29 [3 rys.].
15. W. hr. de Laveaux „Dziś jest za późno”, w: „As” nr 6, s. 11 [2 rys.].
16. Z. Haupt „Za rzeką Tweed leży Szkocja”, w: „As” nr 8, s. 8 [2 rys.], s. 9 [2 rys.].
17. Z. Haupt „Polo – sport high life’u”, w: „As” nr 11, s. 17 [3 rys.].
18. W.J. Turzański „Biały mak”, w: „As” nr 27, s. 9 [1 rys.], s. 10 [2 rys.].

### 1937

19. M. Cena „Szukamy polskich ogarów”, w: „Kurier Literacko-Naukowy” nr 2 („Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 14), s. 11 (19) [2 rys.].
20. W.J. Turzański „Mgła”, w: „As” nr 14, s. 9 [1 rys.], s. 10 [1 rys.].
21. Z. Haupt „Admirał Gaspar Hojeda”, w: „Krytyka i Życie” nr 17 („Dziennik Polski” nr 113), s. 16 [1 rys.].
22. Z. Haupt „Rodeo – święto kowboja”, w: „As” nr 17, s. 25 [2 rys.].
23. Z. Haupt „Muzeum wojny w Paryżu”, w: „As” nr 24, s. 4 [4 rys.], s. 5 [4 rys.].
24. Z. Haupt „Wspomnienie z III Zawodów Szybowcowych w Rhön Polski – Ustjanowej”, w: „Krytyka i Życie” nr 29 („Dziennik Polski” nr 202), s. 16 [1 rys.], s. 17 [1 rys.].
25. W.J. Turzański „Telefon z zaświatów”, w: „As” nr 34, s. 9 [1 rys.].

### 1938

26. W.J. Turzański „Wystawa skrzydeł”, w: „As” nr 14, s. 8 [3 rys.].
27. Z. Haupt „Szkocki pułk Argyll and Sutherland”, w: „As” nr 16, s. 8 [4 rys.].
28. Z. Haupt „Panowie! Zaczynamy!”, w: „As” nr 29, s. 8 [3 rys.].
29. Z. Haupt „Radio Alameda wzywa PBY na Pacyfiku!”, w: „As” nr 34, s. 8 [3 rys.].
30. Z. Haupt „Wojsko Stanisława Augusta”, w: „As” nr 36, s. 8 [3 rys.].

### 1941

31. Z. Haupt „Wspomnienie o baterii motorowej”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 374, s. 2 [1 rys.]; nr 375, s. 2 [1 rys.]; nr 376, s. 2 [2 rys.].
32. Z. Haupt „Bateria śmierci 1. Pułku Artylerii Motorowej. W święto pułku”, w: „Polska Walcząca” nr 40, s. 5 [1 rys.].
33. Z. Haupt „W wędrówce na morzu. (Fragment z pamiętnika)”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 403, s. 2 [1 rys.]; nr 404, s. 2 [1 rys.].
34. Z. Haupt „Dwie placówki”, w: „Dziennik Żołnierza” nr 421, s. 2 [1 rys.].

### 1974

35. Z. Haupt „Joyce w karykaturze”, w: „Wiadomości” nr 29, s. 2 [1 rys.].

### 1975

36. Z. Haupt „Z Roksolanii”, w: „Wiadomości” nr 11, s. 1 [8 rys.].

Opracował / Compiled and edited by:  
prof. Aleksander Madyda

# Bibliografia prac naukowych, krytycznoliterackich, recenzji

— *Research papers, literary criticism, reviews*  
1950-2015

## I. Monografie — Monographs

1998

1. A. Madyda „Zygmunt Haupt. Życie i twórczość literacka”, Toruń.

2011

2. D. Utracka „Strzaskana mozaika. Studium warsztatu pisarskiego Zygmunta Haupta”, Toruń.

2012

3. A. Madyda „Haupt. Monografia”, Toruń.

2015

4. A. Niewiadomski „Jeden jest zawsze ostrzem. Inna nowoczesność Zygmunta Haupta”, Lublin.

## II. Artykuły i studia — Articles and studies

1986

1. [K. Rutkowski] A.J. Rembowski „Zygmunt Haupt: władca słów i pierścieni”, w: „Kontakt” nr 10.

1987

2. [R. Grczyńska] E. Czarnecka „Mięszkał ubogi szlachcic na Podolu...”, w: „Kultura” nr 11; przedr. w: Z. Haupt „Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”, Paryż 1989. (porównaj z nr. 4 w Prace Krytycznoliterackie)

1988

3. M. Tomaszewski „L'image des confins chez les romanciers émigrés: Czesław Miłosz, Józef Mackiewicz, Zygmunt Haupt, Włodzimierz Odojewski”, w: „Les confins de l'ancienne Pologne. Ukraine – Lituanie – Biélorussie. XVI–XX siècle”, éd. par D. Beauvois, Lille.

1989

4. M. Jentys „Myślenie musi być cienkie”. O pisarstwie Zygmunta Haupta”,

w: „Kierunki” nr 43, s. 10; przedr. w tejże „I światłem być, i żrenicą”, Warszawa 1990.

1991

5. K. Rutkowski „W stronę Haupta”, w: „Teksty Drugie” nr 1-2.
6. M. Tomaszewski „Nad Seretem, czyli w Europie. O prozie Zygmunta Haupta”, w: „Teksty Drugie” nr 1-2.
7. K. Rutkowski „Mizdra i lico, czyli o Hauptcie”, w: „Twórczość” nr 6.

1993

8. A. Wierciński „Elementy gawędowe w prozie Zygmunta Haupta”, w: „W kręgach baroku i barokowości. Studia”, red. nauk. M. Kaczmarek, Opole.

1994

9. H. Gosk „Trwanie. (Z problemów twórczości Zygmunta Haupta)”, w: „Przegląd Humanistyczny” nr 4; przedr. pt. „A gdy to wszystko zapomnę...’ O znaczeniu retrospektywnej orientacji temporalnej dla utwierdzenia tożsamości ‘ja’ w prozie Zygmunta Haupta”, w: tejże „A gdy to wszystko zapomnę... Szkice o polskim piśarstwie emigracyjnym XX wieku”, Izabelin 1995.

1995

10. A. Madyda „Krytyka o twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Wiadomości i okolice. Szkice i wspomnienia”, red. i opr. M. A. Supruniuk, Toruń; przedr. pt. „W oczach krytyki”, w: tegoż „Zygmunt Haupt. Życie i twórczość literacka”, Toruń 1998.
11. S.W. Zając „W poszukiwaniu formy pierwotnej: o strategii fragmentu na przykładzie ‘Entropii wzrastającej do zera’ i ‘Złotej hramoty’ Zygmunta Haupta”, w: „Fa-Art” nr 3.

1996

12. J. Tomkowski „Patchwork’, czyli o prozie Zygmunta Haupta”, w: „Szkice o polskich pisarzach emigracyjnych”, t. 1, pod red. M. Kisiela i W. Wójcika, Katowice; przedr. w: tegoż „Pokolenie Gombrowicza. Narodziny powieści XX wieku w Polsce”, Warszawa 2001.
13. A. Nawarecki „Proza poszukiwań formalnych” [rozdz.: „Wobec autobiografii]”, w: „Literatura emigracyjna 1939-1989”, t. 2, red. J. Olejniczak, Katowice.
14. B. Hadaczek „‘Święta Galilea’ Zygmunta Haupta”, w: „Kresy w literaturze”, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” nr 157, „Szczecińskie Prace Polonistyczne” nr 7, Szczecin.
15. M. Zaleski „Formy pamięci. O przedstawianiu przeszłości w polskiej literaturze współczesnej”, Warszawa, s. 50-66.



## 1997

16. H. Gosk „Rodzimość i uniwersalizm w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Kresy” nr 3.
17. S.W. Zając „Ten ‘trzeci’: krótko o prozie Zygmunta Haupta”, w: „Kresy” nr 3.
18. A. Madyda „Nieznane opowiadania Zygmunta Haupta”, w: „Fraza” nr 4.
19. A. Rzymka „Pulsujący hieroglif – cytaty w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Zmierzch świata? Artystyczne wizje społecznych przemian kulturowych. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 6–7 grudnia 1995 r. [...] w Olsztynie”, pod red. D. Ossowskiej, Olsztyn .

## 1998

20. M. Kłosińska-Duszczyk „Funkcjonalizacja przestrzeni w prozie Zygmunta Haupta i Czesława Miłosza. Kresy – Ameryka”, w: „Przegląd Humanistyczny” nr 3.
21. A. Madyda „Obraz galicyjskich stosunków etnicznych w prozie Zygmunta Haupta”, w: „O dialogu kultur wspólnot kresowych”, pod red. S. Uliaszka, Rzeszów.
22. D. Sapa „Między polską wyspą a ukraińskim morzem. Kresy południowo-wschodnie w polskiej prozie 1918-1988”, Kraków, s. 119-130, 201-203.

## 2000

23. W. Lipowski „‘Dziś, przedwczoraj, wczoraj, jutro...’, czyli o ćwiczeniach pamięci Zygmunta Haupta”, w: „Ruch Literacki” z. 3.
24. H. Gosk „Wątek poszukiwania tożsamości w emigracyjnej prozie polskiej (na przykładzie utworów Zygmunta Haupta z tomów ‘Pierścień z papieru’, ‘Szpica’ oraz Leo Lipskiego ‘Dzień i noc’, ‘Piotruś’)”, w: „Przegląd Humanistyczny” nr 3.
25. S.W. Zając „Zygmunta Haupta wędrowka do światów najmniejszych”, w: „Miniatura i mikrologia literacka”, t. 1, red. A. Nawarecki, Katowice.
26. S.W. Zając „Haupt o Śląsku i o hałdzie”, w: „Hałda. Materiały IV sesji Śląskoznawczej Pracowników Naukowych, Studentów, Gości Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego”, pod red. T.M. Głogowskiego i M. Kisiela, Katowice.

## 2001

27. S.W. Zając „Fotografie i aspekty Śląska. ‘Fotografie ze Śląska’ Jarosława Iwaszkiewicza i ‘Aspekt Śląska’ Zygmunta Haupta – próba prezentacji”, w: „Śląskie Miscellanea”, t. 14, pod red. J. Malickiego i Z. Kadłubka, Katowice.
28. Z. Trysiński „Z problematyki związków Andrzej Stasiuk – Zygmunt Haupt: rekonesans historycznoliteracki”, w: „Zeszyty Naukowe WSP w Rzeszowie”, Historia Literatury, z. 7, Rzeszów.
29. A. Rzymka „Gawęda i antygawęda w twórczości Zygmunta Haupta”, w: teże „Gawędowy ‘ikonostas’. Współczesne powroty gatunku”, Olsztyn.

## 2003

30. A. Madyda „Kim jest Nietota? O pewnej postaci z opowiadań Zygmunta Haupta”, w: „Literatura utracona, poszukiwana czy odzyskana. Wokół problemów emigracji. Studia i szkice”, red. Z. Andres, J. Wolski, Rzeszów.
31. D. Utracka „Bohater domu-drogi wobec teatru powtórzenia”. O labiryntowych ścieżkach retoryki memorycznej w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Wędrować, pielgrzymować, być turystą: podróż w dyskursach kultury”, red. P. Kowalski, Opole.
32. M. Kłosińska-Duszczyk „Ameryka jako przestrzeń emigracyjnej codzienności. (Na podstawie tekstów Jana Lechonia, Zygmunta Haupta oraz Czesława Miłosza)”, w: „Historia niechciana. Historie obecne. Szkice o literaturze polskiej XX wieku”, red.: H. Gosk, A. Zieniewicz, przy współpr. K. Krowirandy i Ż. Nalewajk, Warszawa.
33. E. Wiegandt „Wszystko-nic Zygmunta Haupta”, w: „Ulotność i trwanie. Studia z tematyki i historii literatury”, red. A. Czyżak, Z. Kopeć, Poznań; przedr. w: teże „Niepokoje literatury. Studia o prozie polskiej XX wieku”, Poznań 2010.

## 2005

34. „Pamięć, słowo, ból (proza Zygmunta Haupta)”, w: B. Kaniewska, A. Legeżyńska, P. Śliwiński „Literatura polska XX wieku”, Poznań.
35. S.W. Zając „(Nie)spotkanie Ameryki. Zygmunta Haupta ‘Podróż do Louisiany’”, w: „Pisarz na emigracji. Mitologie, style, strategie przetrwania”, red. nauk. H. Gosk, A.S. Kowalczyk, Warszawa.
36. D. Utracka „Formy dyskursu w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Formacje dyskursywne w kulturze, językach i literaturze europejskiej”, „Prace Interdyscyplinarne”, t. 4, red. L. Rożek, Częstochowa.
37. Z. Wasilewska-Lipke „Pisarz-emigrant we własnym teatrze pamięci – na podstawie tekstów ‘Drugiej Emigracji’”, w: „Pisarz na emigracji. Mitologie. Style. Strategie przetrwania”, red. nauk. H. Gosk, A.S. Kowalczyk, Warszawa.
38. S.W. Zając „Jak czytać Haupta? Prowokacja interpretacyjna”, w: „Paradygmat pamięci w kulturze. Prace dedykowane Antoniemu Czyżowi”, red. A. Borkowski, M. Pliszka, A. Ziótek, Siedlce.

## 2006

39. D. Utracka „Aliniowość, rozpad, chaos, czyli o tekstowych figurach entropii w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Efekt motyla. Humanisci wobec teorii chaosu”, red. K. Bakula i D. Heck, Wrocław.
40. D. Utracka „‘Homo in rebus’. Dom rzeczy jako reistyczna figura nostalgii w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, Filologia Polska, Historia i Teoria Literatury, z. 10, red. E. Hurnikowa, L. Rożek, Częstochowa.
41. D. Utracka „Intymne przestrzenie pamięci w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Intymność wyrażona”, red. M. Kisiel, M. Tramer, Katowice.
42. D. Utracka „Topos labiryntu a dyskurs memoryczno-egzystencjalny w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Literackie drogi wobec mitu”, red. i wst. L. Wiśniewska przy współpr. M. Gołuńskiego, Bydgoszcz.

## 2007

43. A. Madyda „Skrajna niepraktyczność: o Zygmuncie Hauptcie w stulecie urodzin”, w: „Twórczość” nr 7.
44. A. Madyda „Co nowego u Haupta?”, w: „Proza polska na obczyźnie. Problemy – dyskursy – uzupełnienia”, red. Z. Andres, J. Pasternski i A. Wal, t. 1, Rzeszów.
45. J. Borowczyk „Granice narodów, granice duszy: o prozie Haupta i Wołoszynowskiego”, w: „Kresy – dekonstrukcja”, red. K. Trybuś, J. Kałużny, R. Okulicz-Kozatryn, Poznań.
46. S.W. Zając „Zygmunt Haupt: Wstęp do teorii ‘nowej wiarygodności’”, w: „Pisarze teoretykami literatury?... (Szkice)”, red. nauk. J. Olejniczak i M. Bogdanowska, Katowice.

## 2008

47. A. Skonieczna „Człowiek w relacji z człowiekiem – o prozie Zygmunta Haupta”, w: „Episteme” nr 6.
48. A. Madyda „Nożyczki i czerwony atrament. O praktykach redaktorskich Mieczysława Grydzewskiego (na przykładzie twórczości Zygmunta Haupta z lat 1947-1948)”, w: „Polonistyczne drogi. Księga jubileuszowa poświęcona profesorowi Władysławowi Sawryckiemu w 70. rocznicę urodzin”, red. M. Wróblewski, Toruń.
49. A. Madyda „Krzemieniec w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Dialog Dwoch Kultur”, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Przemyśl; przedr. w: „Przedziwne światy. Prace z historii i teorii literatury ofiarowane dr. hab. Jerzemu Z. Maciejewskiemu”, red. K. Ćwikliński, R. Moczodan i R. Sioma, Toruń 2010.
50. D. Utracka „Między całością a fragmentem. Tożsamości rozproszone i zwielokrotnione w literackich obrazach ‘mitologii wykorzenia’”, w: „Tożsamość i rozdwojenie w perspektywie mitów”, red. L. Wiśniewska, Bydgoszcz.

## 2009

51. A. Niewiadomski „Niespokojna świadomość. O ‘manierystycznej, architektonice arcydzieła Zygmunta Haupta’”, w: „Kresy” nr 3.
52. P. Rambowicz „Potrafię skazać się na nicłość. Kreacje przestrzeni w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Powrześniowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej: Paryż, Londyn, Monachium, Nowy Jork”, red. V. Wejs-Milewska i E. Rogalewska, Białystok. (porównaj z nr. 53 – poniżej)
53. S.W. Zając „Inna emigracja Zygmunta Haupta. Przyczynek do biografii”, w: „Paryż – Londyn – Monachium – Nowy Jork. Powrześniowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej”, red. V. Wejs-Milewska i E. Rogalewska, Białystok. (porównaj z nr. 52 - powyżej)

## 2010

54. J. Wierzejska „Nietota, czyli Melancholia Erotica. O funkcji niektórych motywów folklorystycznych w prozie Zygmunta Haupta”, w: „Tekstualia” nr 2.

55. D. Utracka „Między świadectwem miejsca a autobiografią ducha. Tradycje intymistyki w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „W stronę szczęścia. Ireneuszowi Marianowi Świtale księga pamiątkowa”, red. W. Słomski, Warszawa.
56. S.W. Zając „Zygmunt Haupt – albo w Paryżu, albo w Białokamiennej”, w: „Obrazy stolic europejskich w piśmiennictwie polskim”, red. A. Tyszka, Łódź 2010.
57. A. Niewiadomski „Teatrum Schulza i czeluść Haupta. Dwa nieba nad Galicją”, w: „Inspiracje Schulzowskie w literaturze. Materiały naukowe IV Międzynarodowego Festiwalu Brunona Schulza w Drohobyczu”, red. W. Meniok, Drohobycz 2010 [właśc. 2011].

## 2011

58. M. Jaworski „Problematyka modernizmu europejskiego w twórczości Zygmunta Haupta”, w: „Pamięć modernizmu”, red. M. Gorczyński, M. Mordarska, Wrocław.
59. A. Madyda „Obraz wojny w opowiadaniach Zygmunta Haupta”, w: „Wojna i postpamięć”, red. Z. Majchrowski i W. Owczarski, Gdańsk.
60. A. Niewiadomski „‘Dziwna’ nowoczesność Zygmunta Haupta”, w: „Formacja 1910. Świadkowie nowoczesności”, red. D. Kozicka, T. Cieślak-Sokołowski, Kraków 2011 [właśc. 2012].

## 2012

61. M. Sabal „Inne spojrzenie na II wojnę światową. Opowiadanie Zygmunta Haupta ‘Barbarzyńcy patrzą w krajobraz podbitego kraju’”, w: „Dydaktyka literatury i języka polskiego. Stan badań i perspektywy badawcze”, pod red. S.J. Żurka i A. Adamczuk-Stęplewskiej, Lublin 2012 [właśc. 2013].
62. J. Wierzejska „Retoryczna interpretacja autobiograficzna pisarstwa Zygmunta Haupta”, w: tejsze „Retoryczna interpretacja autobiograficzna. Na przykładzie pisarstwa Andrzeja Bobkowskiego, Zygmunta Haupta i Leo Lipskiego”, Warszawa.

## 2013

63. A. Niewiadomski „Proza Zygmunta Haupta albo inna twarz nowoczesności. (Projekt interpretacyjny)”, w: „W kręgu literatury i języka”, t. 3, red. M. Michalska-Suchanek, Gliwice.
64. A. Nęcka „‘To ja sam jestem Emmą Bovary’. Zygmunt Haupt”, w: tejsze „Emigracje intymne. O współczesnych polskich narracjach autobiograficznych”, Katowice.
65. T. Mizerkiewicz „‘Ale będę. Ale będę’. Proza Zygmunta Haupta a nowoczesna kultura obecności”, w: tejsze „Po tamtej stronie tekstów. Literatura polska a nowoczesna kultura obecności”, Poznań.

## 2014

66. P. Panas „‘Jeździec bez głowy’ Zygmunta Haupta. Fragmenty dyskursu symbolicznego”, w: „Symbol – znak – rytuał. Od narodzin do śmierci”, pod red. J. Mareckiego i L. Rotter, Kraków.

67. E. Dutka „Topografia fascynacji i zdziwienia. Krzemieniec Marii Danilewicz Zielińskiej i Zygmunta Haupta”, w: tegoż „Próby topograficzne. Miejsca i krajobrazy w literaturze polskiej XX i XXI wieku”, Katowice.

## 2015

68. A. Madyda „Najnowsze badania życia i twórczości Zygmunta Haupta (tendencje i postulaty)”, w: „Od New Orleans do Mississauga. Polscy pisarze w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie po II wojnie światowej (najnowsze badania)”, pod red. B. Dorosz, Instytut Badań Literackich PAN – Wydawnictwo, Warszawa.

### III. Prace krytycznoliterackie — Literary criticism

## 1950

1. M. Sambor „Opowiadanie Haupta [‘Coup de grâce’]. Do redaktora ‚Wiadomości’”, w: „Wiadomości” nr 15-16.

## 1963

2. P.H. [J. Stempowski] „Nagroda Literacka ‘Kultury’ za rok 1962 – Zygmunt Haupt”, w: „Kultura” nr 1-2, s. 195-196; przedr. w: „Kresy” 1991, nr 6.

## 1970

3. H. Dorski „List do redakcji ‘Kultury’”, w: „Kultura” nr 9.

## 1987

4. R. Gorczyńska [E. Czarnecka] „Mieszkał ubogi szlachcic na Podolu...”, w: „Kultura” nr 11, przedr. w: Z. Haupt „Szpica. Opowiadania, warianty, szkice”, Paryż 1988. (porównaj z nr. 2 w Artykuły i Studia)

## 1990

5. P. Szewc „Iwaniuk, Haupt, Stempowski”, w: „Życie Warszawy” nr 241.

## 1994

6. K. Rutkowski „Arcydzieło nie chciane, czyli nieobecność Haupta”, w: „Gazeta o Książkach”, dod. do: „Gazeta Wyborcza” nr 7.

## 1995

7. J. Tomkowski „Nie jestem Szeherazadą. (Nad prozą Zygmunta Haupta)”, w: „List Oceaniczny” nr 27.

## 1996

8. A. Stasiuk „Zygmunt Haupt”, w: „Tygodnik Powszechny” nr 26, s. 11; przedr. w: Z. Haupt „Pierścień z papieru”, Czarne 1997.

## 1997

9. M. Wilczyński „Zygmunt Haupt, sto gram i piwo”, w: „Czas Kultury” nr 1.  
10. K. Rutkowski „Pasaż z czarnym półksiężycem”, w: „Gazeta Wyborcza” nr 29.

11. J. Pilch „Urywek dziania się jednej sprawy”, w: „Tygodnik Powszechny” nr 27.

## 1999

12. A. Madyda „Pisarz intrygujący”, rozm. przepr. R. Moczkoan, w: „Przegląd Artystyczno-Literacki” nr 3.  
13. T. Sobolewski „Pytania z bezkresu – o Zygmuncie Haupcie”, w: „Gazeta Wyborcza” nr 109.

## 2000

14. S.W. Zając „Śląskie drogi Zygmunta Haupta”, w: „Śląsk” nr 5.

## 2007

15. P. Śliwiński „Zapomniany mistrz z Podola”, w: „Dziennik” nr 196.

## 2008

16. K. Rutkowski „Jak ten kamień”, w: „Twórczość” nr 3.

## 2010

17. T. Zubiński „Osobny i jedyny”, w: „Akant” nr 3.

## 2015

18. R. Suwała „Requiem dla czasu minionego. Zygmunt Haupt”, w: „Fraza” nr 1-2.

### IV. Recenzje — Reviews

## 1963

1. J. Bielatowicz „Nowy talent emigracyjny”, w: „Wiadomości” nr 31.  
2. J. Czapski „O Haupcie”, w: „Kultura” nr 10, przedr. w: tenże „Tumult i widma”, Paryż 1981; tenże „Czytając”, Kraków 1990.

## 1989

3. S. Mazurek „Silva rerum. O pisarstwie Zygmunta Haupta”, w: „Tygodnik Solidarność” nr 9.  
4. J. Zieliński „Ocalić przez wymienienie”, w: „Res Publica” nr 7.

## 1990

5. J. Jarosławski [S. Mazurek] „Gawędy mistyczne”, w: „Kultura Niezależna” nr 50; przedr. pod prawdziwym nazwiskiem w: „Kultura Niezależna” nr 63.  
6. D. Mazurek „Świat Zygmunta Haupta”, w: „Kresy” nr 2-3.  
7. D. Morawski „Fragment szkicu. (O ‘Szpicie’ Zygmunta Haupta)”, w: „De Lirnik” nr 2.  
8. D. Morawski „O ‘Szpicie’ Zygmunta Haupta”, w: „Kresy” nr 2-3.  
9. G. Filip „Dwie fikcje”, w: „Odra” nr 5.  
10. M. Lubelska „Sprawy naturalne i kosmiczna skala”, w: „Brulion” nr 14-15.

## 1991

11. K. Orłoś „Kazimierz Orłoś poleca”, w: „Gazeta Wyborcza” nr 230.

## 1997

12. A. Madyda „Haupt krajowy”, w: „Fraza” nr 4.  
 13. P. Siemaszko „Świat zapamiętany”, w: „Topos” nr 4.  
 14. Lektor [ps.], w: „Tygodnik Powszechny” nr 25.  
 15. Z. Skrok „Porażony pamięcią”, w: „Literatura” nr 9.  
 16. P. Śliwiński „Pamięć, słowo, ból”, w: „Res Publica Nowa” nr 10.  
 17. D. Kulik „Mozaiki Seurata”, w: „Dekada Literacka” nr 10-11.  
 18. W. Kaliszewski „Przymierze z przyszłością”, w: „Więź” nr 12.

## 1998

19. J. Galant „W poszukiwaniu straconej tożsamości”, w: „Polonistyka” nr 2.  
 20. G. Kiełb „Pierścień z papieru”, w: „Arcana” nr 3.  
 21. L. Szaruga „Koniec opowieści”, w: „Kwartalnik Artystyczny” nr 3.  
 22. M. Rabizo-Birek „Haupt – nasz współczesny”, w: „Twórczość” nr 5.  
 23. A. Czachowska „Nieuchwytny”, w: „Przegląd Artystyczno-Literacki” nr 10.

## 1999

24. A. Szefel „JAK-GDYBY”, w: „Odra” nr 10.

## 2007

25. J. Gizella „Wołyńskie powidoki”, w: „Arcana” nr 6.  
 26. J. Poprzeczko „Haust Haupta”, w: „Polityka” nr 49.  
 27. M. Sendeki „Zygmunt Haupt u bram”, w: „Przekrój” nr 46.  
 28. M. Radziwon „Odbieram, co moje”, w: „Gazeta Wyborcza” nr 271.  
 29. A. Poprawa „Hauptwerk”, w: „Książki w Tygodniku”, dod. do: „Tygodnik Powszechny” nr 50.  
 30. A. Biały „Słowem malowane”, w: „Splot” nr 3.  
 31. P. Śliwiński „Zapomniany mistrz z Podola”, w: „Dziennik” nr 196.  
 32. J. Sobolewska „Proza najwyższych lotów”, w: „Dziennik” nr 265.

## 2008

33. P. Małochleb „Cały Haupt”, w: „Odra” nr 7-8.

## 2009

34. J. Sobolewska „Narkotyczna proza Haupta”, w: „Polityka” nr 29.  
 35. W. Kaliszewski „Głosy z Roksolanii”, w: „Nowe Książki” nr 11.

## 2010

36. P. Tański „Z Roksolanii”, w: „Głos Uczelni” nr 2.  
 37. P. Tański „Hansomcab’. O książce ‘Z Roksolanii’ Zygmunta Haupta”, w: „Polonistyka” nr 4.

# Szkice

— Essays





# Haupt. Nieustający festiwal świata

— *Haupt. Unceasing festival of the world*  
Andrzej Niewiadomski, dr hab. — PhD

Festiwal Haupta w Gorlicach. No dobrze, pomyślałem, zaczęło się... Nie, może niekoniecznie dobrze. A w zasadzie... W końcu to dziś nieuchronny chyba etap przyswajania i odkrywania dzieła autora „Deszczu”. Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy dowiedziałem się o planowanym wydarzeniu i otrzymałem zaproszenie do uczestnictwa w nim, rada wydziału jednego z uniwersytetów wyznaczyła mnie na recenzenta kolejnego doktoratu poświęconego tej prozie. W bibliografii przesłanej rozprawy odnalazłem też kolejne, nieznanne mi do tej pory (bo całkiem świeże) teksty z zakresu hauptologii. Spełnia się więc marzenie nielicznych (do czasu!) wielbicieli twórczości Haupta – i zawsze w takich razach, kiedy marzenia wchodzą w sferę realizacji, nieuchronnie zaczynamy myśleć o możliwej, a przekornej bądź groteskowej formie tego spełnienia. Ze wszystkim można przeholować, a losy recepcji wielu „zapomnianych” pisarzy utwierdzają nas w przekonaniu, że po obu stronach admiracji i poznawczej pasji stają naprzeciw siebie: miłość z gatunku tych ślepych, zazdrosna i zaborcza oraz ignorancja połączona z cynizmem i koniunkturalizmem. I zaczyna się katastrofa.

Jak tu o niej nie myśleć, rozprawiając o pisarzu, którego obie wielkie wojny wyгнаły z dwóch rodzinnych domów? Nie był on jednak obrażony na ten nowoczesny świat, przynoszący i klęski, i nadzieje. Interesowało go – jak się zdaje – zarówno to, co odeszło jak i to, co nadchodzi, choć pierwsza lektura jego opowiadań sprawia inne wrażenie, zaburza proporcje i pozornie przenosi nas wyłącznie w minione. W obrębie tego, co wydobyte z prywatnej pamięci, łatwo zapominamy, czym dla bohatera (bohaterów) tej prozy były fascynacje nowymi wytworami ludzkiej myśli i rąk. Toteż nie

The Haupt Festival in Gorlice. Alright, I thought, it has begun... No, maybe it's not alright. Or actually... After all, today does seem to be an inevitable stage in the process of familiarising oneself with and exploring the works by the author of “Rain.” About the same time that I found out about the planned event and received an invitation to participate in it, the Department Board at one of the universities assigned me to review yet another doctoral thesis on this prose. In the bibliography of the received dissertation I have also found more texts from the field of hauptology, ones unknown to me (for they are very recent). The dream of the few (not for long!) admirers of Haupt's work is coming true - and always in such situations, when dreams start becoming reality, an inevitable thought comes to our minds about a possible spiteful or grotesque form of this fulfilment. Anything can go too far, and the fate of the reception of many “forgotten” authors confirms the belief that on both sides, one of admiration and one of cognitive passion, there stand: blind love, one that is jealous and possessive, against ignorance accompanied by cynicism and opportunism. This is where catastrophe ensues.

How can one ignore the thought of it when talking about an author driven out from his two family homes by both great wars? He did not, however, turn his back on this modern world that brings failure as well as hope. He was interested, as it seems, both in what is gone, and in what is yet to come, though the first reading of his stories gives a different impression, disturbs the proportion, and seemingly only takes us back to what is past. Entangled in our own memories, we easily forget what the fascination with new works of human hands and minds meant to the protagonist (protagonists) of

przesadzajmy z obawami – po kilku monografiach, kilkudziesięciu artykułach, recenzjach, esejach czas zacząć kolejny etap recepcji. Podejrzewam, że sam pisarz byłby ciekaw (tak jak ciekaw był – mimo rozwijanej często w sobie nostalgii – Innego, obcych krajów i ludzi), co dociera do nas zza czy spośród linijek jego utworów, tej misternie, latami cyzelowanej prozy. Skromność, jaka ujawnia się w jego listach, a może bardziej zdziwienie czy niewiara we własne możliwości i talent – to także kwestia pewnej konwencji. Ale czyż pisarz tak uczciwy wobec własnego dzieła, tak staranny w całej swojej nonszalancji i tak bezkompromisowy w antydogmatyzmie, byłby zupełnie pozbawiony troski o rezultat swoich działań?

Wyobrażam sobie, że Haupt – gdyby dane było mu to zobaczyć – pisze opowiadanie na kanwie Festiwalu Hauptowskiego. Jego samego zainteresowałyby być może wygłaszane sądy i tezy, ale jego bohatera... raczej sylwetki, sama fizyczność i duchowość poetów, prozaików, badaczy, obyczajowa otoczka, kontekst natury i kultury. Nie wątpię, że i z takiego zdarzenia mógłby wywieść arcydzielną prozę, która udaje, że nią nie jest. Inny byłby tylko garnitur postaci, lecz staliibyśmy się, razem lub osobno, przedmiotem kreacji, co jest zbudowana na prostym przeciw postrzeganiu, jak w „Czuwaniu i stypie”, jak w „Białym mazurze”, jak w „To ja sam jestem Emmą Bovary”, ot, tu współczesny porucznik Boczyła, tam Benedykt, czy też jakaś leniwa, lecz czujna i nerwowa Emma, paląca nie Hele, a na przykład Marlboro.

Porzućmy jednak fantazje. Nawet jeśli ten rzeczywisty festiwal, który symbolicznie otwiera nowy czas obecności Haupta w świadomości czytelników-amatorów-miłośników i czytelników-badaczy, miałby być pretekstem dla jakiegoś oderwanego od dzieła bajania o Hauptcie, to przecież nie bylibyśmy daleko od ducha tegoż dzieła: wszak wiemy, że „nieudałość” to jego stały składnik – i z tego wszystkiego, co nietrafione, niezręczne, nieprzystające do czegoś i do czegoś nieprzystosowane, Haupt budował epizody tworzące wizerunek cudownej „nieistotności” (w kategoriach powszechnie akceptowanych hierarchii) i – mając zawsze kłopot z ludźmi – wybierał te fragmenty ich egzystencji, które „nie znaczyły” lub

this prose. So let us not get overly concerned – after several monographs, several dozen articles, reviews, essays, it is time to begin the next level of reception. I suspect that the writer himself would be curious (just as, despite the nostalgia he often developed in himself, he was curious of the Other, the foreign countries and people) what reaches us from behind or from in between the lines of his works, this prose chiseled elaborately for years. The modesty apparent in his letters, or maybe something more like surprise or a lack of faith in his own abilities and talent, is also a matter of a certain convention. But could a writer so honest with his own work, so careful in all his nonchalance, and so uncompromising in his antidogmatism, have no care for the result of his actions?

I imagine Haupt, had he the chance, writing a story based upon the Haupt Festival. He himself could get interested in opinions, theses, but his protagonist... rather in the characters, in the body and spirit of poets, prose writers, researchers, in the customs, the context of nature and culture. I have no doubt that he could turn this event into a prose masterpiece that pretends not to be one. Only the entourage of characters would be different, but we would become, together or separately, the subject of creation built on simple perception, as in “The Wake and the Repast,” as in “Biały Mazur,” as in “To ja sam jestem Emmą Bovary,” a modern lieutenant Boczyła here, a Benedykt there, or some lazy but vigilant and unsettled Emma, smoking, let’s say, Marlboros instead of Hels.

Let’s leave the imaginary for a moment though. Even if this real festival, which symbolically opens a new time of Haupt’s presence in the consciousness of readers-amateurs-lovers and readers-researchers, should be a pretext to some storytelling about Haupt, out of touch with the work itself, we still wouldn’t be far from the spirit of this work: after all, we know that “failedness” is its fixed component – and out of all that’s misguided, uncomfortable, incongruent, and unsuitable, Haupt built episodes creating the image of this wonderful “nonessentiality” (in the categories of commonly accepted hierarchy) and, having always had problems with people, he chose those fragments of their existence which were “unimportant” or so

były tak głęboko zanurzone w intymność doświadczenia, że nie sposób o nich wyrokować rzeczy pewnych. Toteż jeśli grozi nam „nieudałość”, możemy sobie ów stan zrekompenzować wchodząc w materię prozy Haupta, obcując z nią „od wewnątrz”, oceniając możliwość autoidentyfikacji, nie robiąc niczego na siłę, smakując te partie, które naprawdę nas zachwycają.

Pewnie mógłbym ciągnąć to nieco dłużej, mnożyć trafione i nietrafione argumenty, ale nie zmienia to faktu, że jeśli miałem w związku z wieściami o festiwalu jakieś wątpliwości, to teraz niemal pewien jestem, że żaden festiwal Hauptowi nie zaszkodzi, a może raczej jego dziełu pomóc. Nie, cóż ja mówię, może nam raczej pomóc lepiej zrozumieć paradoksy wiążące się z przyswajaniem jego dzieła.

Gdzie mi tam stawiać się w jednym rzędzie z autorem „Szpicu”, no ale on nieustannie miewał wątpliwości – usprawiedliwiał się z nich i nadal je pielęgnował. Zatem nic dziwnego, że naczytawszy

deeply submerged in the intimacy of the experience that nothing can be said for certain about them. So if we are in danger of “failedness,” we can compensate for this state by entering the matter of Haupt’s prose, experiencing it “from the inside,” evaluating the possibility of autoidentification, not forcing anything, tasting the bits that truly amaze us.

I could probably continue this a bit longer, multiplying good and failed arguments, but it won’t change the fact that despite my doubts upon having received the message about the festival, I am now almost certain that no festival can harm Haupt; it might even help his work. No, what am I saying; it can help us better understand the paradoxes connected with getting familiar with his work. I do not dare compare myself to the author of “Szpicu,” but he did constantly have doubts – he rationalised them and continued to nurture them. It is thus no surprise that, having read a lot of Haupt, I was amused for a while with the concept of a “Haupt Festival in Gorlice.” Why in this place, and not any other? Because one should know that a Haupt session had already been planned in Zhovkva, the very centre of the writer’s “nonentitious” space: in the castle and in the shadow of the collegiate, one step away from the park by the Svynya River, where one of the stories’ protagonists failedly engaged in relations with Stefcia. And there was supposed to be a board on the wall of the family house, there was to be a symbolic comeback, the enthronement of Haupt on a throne set over Zhovkva’s empty grave. And, as it often happens, something didn’t pan out, didn’t work out, and this entire – I swear, I’m saying this without irony – beautiful plan came to nought, some money problems, then some war at the gates, that Rome of Żółkiewski’s, that Crimea of Putin’s, so – regardless of the good intentions of the initiators – again it’s very Haupt-like that this fact only existed in the sphere of myth, as unfulfilment, the perfect possibility, something which could be beautiful, because the cenotaph-city could, without skewing the facts (even though the facts are asking for it), honour its past citizen – and what place is better to talk about Haupt, look for the key to his work, than where his protagonist found its tender instrument – the lute?



się Haupta dziwowałem się jakiś czas hasłem „Festiwal Haupta w Gorlicach”. A dlaczego to w takim, a nie innym miejscu? Bo trzeba wiedzieć, że już planowano sesję hauptowską w Żółkwi, w samym centrum „niebyłej” przestrzeni pisarza: na zamku i w cieniu kolegiaty, o krok od parku nad Świnia, w którym to bohater jednego z opowiadań nieudale obcował ze Stefcią. I miała być ponoć tablica na ścianie rodzinnego domu, miał być symboliczny powrót, intronizowanie Haupta na tron ustawiony nad pustym grobem Żółkwi. I, jak to bywa często, coś tam nie wypaliło, nie wyszło i cały ten – klnę się, że mówię to bez ironii – piękny plan szlag trafił, jakieś problemy z pieniędzmi, potem jakaś wojna u bram, Rzym Żółkiewskiego, Krym Putina, więc – mimo dobrych chęci inicjatorów – bardzo to znów hauptowskie, że zaistniał ten fakt w sferze wyłącznie mitycznej, jako niespełnienie, idealna możliwość, coś, co zapowiada się pięknie, bo przecież miasto-cenotaf mogłoby bez żadnego naciągania faktów (o co aż się prosi) uhonorować swojego dawnego obywatela – i gdzie można by lepiej rozprawić o Hauptcie, szukać klucza do jego dzieła niż tam, gdzie jego bohater odnalazł swój czuły instrument – lutnię?

Niech jednak przejdzie ów fakt jedynie zamierzony do sfery idealnych wyobrażeń i – jak to w opowiadaniach Haupta bywa – zostanie skonfrontowany z tym, co nie tak gładkie i wypolerowane, co nieoczywiste i w jego biografii niby przypadkowe, peryferyjne. Tak jak Chełm/Chład czy Bystrzyca w Gorganach, tak jak Gorlice, Szymbark i Łosie. Napisałem „niby”, bo „Gorlickie” leży wszak na linii, po której Haupt poruszał się w czasach i wojny i pokoju, na północ od Karpat i wzdłuż nich, raz to się od gór oddalając, raz to się zbliżając, w tych górach i na ich przedpolu ocierając się o śmierć, klęskę, szczęście, o pamięć, samotność i kontemplację życia, od Zakopanego do Rachowa i gdzieś tam, niekoniecznie pośrodku, zahaczając o Gorlice, Szymbark i Łosie.

Opowiadanie, w którym przewijają się tutejsze realia, było jednym z pierwszych, jakie zapadło mi głęboko w pamięć podczas lektury wydanych w drugim obiegu próz Haupta. A może było inaczej? Może tę pamięć utrwalił i „zmanipulował” fakt, że kiedy w 1991 roku

Let this solely intended fact, however, find its way to the sphere of perfect concepts and – as it happens in Haupt’s stories – be confronted with what is not as smooth and polished, what is inconspicuous and seemingly random, insignificant in his biography. Just like Chełm/Chład or Bystrzytsia in Gorgany, just like Gorlice, Szymbark, and Łosie. I wrote “seemingly,” because “Gorlickie” lies, after all, in the path which Haupt followed in the times of both war and peace, north of the Carpathian Mountains and along them, wandering away from and back to the mountains, and came close to death, failure, happiness, to memory, loneliness, and the contemplation of life, from Zakopane to Rachowo, and somewhere there, not necessarily in the middle, setting foot in Gorlice, Szymbark, and Łosie.

The story where the reality of this place can be found was the first one to be carved into my memory while reading Haupt’s prose published in samizdat. Or was it not so? Maybe this memory has been consolidated and “manipulated” by the fact that when in 1991 we reminded the figure of the then barely known author in “Kresy,” we re-published a variant of this story as one of the “illustrations” of his work? Either way, I followed in the footsteps of the author of “Balon,” but little stayed in my head of my visits in Gorlice, one stay in Szymbark and in Łosie, while – as if out of spite – I am haunted by the memories of my stay in Kremrna which I took the long way back to from those places. And this is much further, this is the place where I then sat with my son on the terrace of a GS-bar and we ate pork chops and drank the horrible at the time Szczyrzyc beer, I think it was horrible because the brewery was going into its decline and before I knew it there was no sign left of its products’ existence. And I felt, when watching the locals, a bit like Haupt’s protagonist who entered Harry’s bar in Louisiana, and the summer both in Gorlickie and in Kremrna was hot then (back then, those places were as exotic to me as Louisiana) and we also watched closely, “who here and who there,”<sup>1</sup> only the Szczyrzyc beer wasn’t “dead of ice” at all, and my teeth didn’t “stiffen,” they only got numb from the swill. And I could repeat today, only changing the place names (because I did return to Kremrna): “I’ve only been to this Szymbark-Bystrzyca twice or thrice



przypominaliśmy w „Kresach” sylwetkę mało komu znanego wówczas pisarza, to przedrukowaliśmy wariant wspomnianego opowiadania jako jedną z kilku „ilustracji” jego twórczości? Tak czy owak, ruszyłem wówczas tropem autora „Balonu”, tyle że niewiele utkwiło mi w głowie z moich wizyt gorlickich, jednego pobytu w Szymbarku i w Łosiach, a jak na złość prześladują mnie obrazy z pobytu w Krempnej, dokąd wracałem okrężną drogą z tamtych okolic. A to jest już znacznie dalej, a to jest miejsce, gdzie wówczas siedziałem z synem na tarasie geesowskiej knajpy i jedliśmy kotlety i popijałem je ohydny wóczas szczyrzyckim piwem, chyba dlatego ohydny, że browar wchodził w fazę upadku i ani się wkrótce obejrzałem, a nie było śladu po jego wyrobach. I czułem się, obserwując miejscowych, trochę tak jak bohater Haupta, który wkroczył do baru Harry’ego w Luizjanie, a lato i w Gorlickim i w Krempnej było wtedy bardzo gorące (w owym czasie przestrzenie te były dla mnie egzotyczne niemal jak Luizjana) i też patrzyliśmy uważnie z synem, „co tu i jacy tu”, tylko to piwo ze Szczyrzyca wcale nie było „śmiertelne z lodu”, a zęby mi nie „kołczały”, ale cierpły od lurowatego płynu. I mógłbym dziś powtórzyć, zmieniając jedynie toponimy (bo do Krempnej jeszcze powracałem): „W tym Szymbarku-Bystrzycy byłem tylko trzy razy albo dwa – tyle lat temu, że nawet nie pomnę, ile to razy było. Wspomnienie tego bardzo odosobnione, bo to daleko od mych stron, bardzo wycięte osobno, wspomnienie tak odgraniczone jak naklejona w albumie amatorska fotografia. Parę amatorskich dni życia osobno. I z tego tak nic się nie pamięta”.

Nie zamierzam oczywiście nikogo przekonywać, że świadomie czy nieświadomie wszedłem w skórę pisarza, wiem tyle, że doświadczenie tego niepamiętanego niczego jest czymś, co nie tylko Haupta pozwala lepiej zrozumieć, ale razem z nim pięknie nie rozumieć świata.

A teraz znów Gorlice – przypadkowo i zupełnie nieprzypadkowo – być może właśnie ze względu na swoje położenie (nie Żólkiew, nie Lwów, ale też nie Warszawa czy Kraków) całkiem bezpieczne, przynajmniej na tyle, by można było tu spokojnie rozmawiać o Hauptcie. O tym, co już w sprawie dzieł pisarza zrobiono i o tym,

– so many years ago that I can’t even tell how many times it was. A very isolated memory of this, for it is far from my home, very cut off, a memory as separate as a piece of amateur photography glued into an album. A few amateur days of living separately. And you remember so much nothing from that.”

Of course, I do not intend to convince anyone that I, knowingly or unknowingly, became the writer, what I know is that experiencing this unremembered nothing is something which not only enables one to understand Haupt better, but also, together with him, beautifully not understand the world.

And now again, Gorlice – by chance and completely not so – maybe because of its location (not Zhovkva, not Lviv, but also not Warsaw nor Cracow) that is entirely safe, at least safe enough to be able to talk about Haupt in peace. About what has been done about the writer’s works and about what else should be (and we would like to have) done. On this occasion it would also be good to check what is it with this Szymbark-Bystrzyca and if, by any chance, Haupt’s memory didn’t overlap the topography of the Lower Beskids and Gorgany with the Bystrzyca River, and maybe even with the Chechva River (I might have gone too far here, since Haupt can always be suspected of such things, and Bystrzyca, the remnants of an estate, are, after all, part of the Szymbark area; moreover, maybe it was no coincidence that in “Pierścień z papieru” the “Gorlice” story was placed right after “Poker w Gorganach”). And maybe we should look among the numerous mountain cemeteries of the first great war for a gravestone saying: “Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne” (who knows if Haupt’s clue concerning a cemetery on the chaise road from Szymbark to Gorlice shan’t misguide us after all)? But these are trifles...

I look into this short, several-pages-long piece of prose and – surprisingly without surprise – I discover that we could talk and talk about its nuances. Not during one festival, conference, session, meeting. For example about its language, which could be discussed in another discourse, and about the language observations of Haupt (by the way, he wrote almost the same about Szymbark and the pu-



co jeszcze należałoby (chciałoby się) zrobić. Dobrze też byłoby przy okazji sprawdzić, jak to jest z tym Szymbarkiem-Bystrzycą i czy przypadkiem w pamięci Haupta nie nałożyły się topografie Beskidu Niskiego i Gorganów z rzeką Bystrzycą, ale może i z miejscowością nad Czezwą (tu już się zagalopowałem, bo Haupta można zawsze o takie rzeczy podejrzewać, a przecież Bystrzyca, pozostałość majątku, to część szymbarskich okolic, być może zresztą nieprzypadkowo w „Pierścieniu z papieru” opowiadanie „gorlickie” znalazło się tuż za „Pokerem w Gorganach”). A może trzeba byłoby raczej poszukać pośród licznych górskich cmentarzy pierwszej wielkiej wojny nagrobka z napisem: „Meine liebe Mutter, sei stolz, Ich trage die Fahne” (kto wie, czy jednak wskazówka Haupta o cmentarzu położonym na trasie bryczki z Szymbarka do Gorlic nie zwiedzie nas na manowce?). Ale to już drobiazgi...

Zaglądam do tej krótkiej, kilkustronicowej prozy i – o dziwo, bez zdziwienia – odkrywam, że długo moglibyśmy rozprawiać o jej niuansach. Nie na jednym festiwalu, konferencji, sesji, spotkaniu. Na przykład o jej języku, o którym dałoby się napisać oddzielną rozprawę, i o językoznawczych obserwacjach Haupta (swoją drogą, o Szymbarku i o czystości tamtejszej polszczyzny napisał niemal to samo, co o Chełmie/Chładzie, utożsamiając tę czynność z naturalną reakcją na „obce”, jaka rodzi się w strefach pogranicza kulturowego). A może też dałoby się powiedzieć coś o zaskakującym wpływie tego języka na prozę kilku jak najbardziej współczesnych pisarzy?

Ileż zagadek kryją w sobie też autokomentarze Haupta, cała metaliteracka warstwa opowiadań, włącznie z pozornie nieważnymi wtrąceniami, jak tym o dworze w Szymbarku – że palą się w kominku „polana” a nie „kloce”, bo kloce, to „zaraz bardzo sceniczne” – więc trzeba się przyjrzeć raz jeszcze procedurze komponowania otoczenia i własnych refleksji w poszukiwaniu, no właśnie, czego: prawdy realiów czy prawdy artysty?

Albo cytując pierwsze zdanie z interesującego nas całej opowiadania z 1951 roku („Były raz trzy siostry: Stanisława, Maria i Lala”), zapytać jak ma się ono (i czy w ogóle się ma) do początku Hauptowskiego cyklu o Nietocie z roku 1969 („Mógłbym

rity of the Polish language there as he did about Chełm/Chład, identifying this activity as a natural reaction to what is “foreign,” born in the spheres of cultural borderland). And maybe we could also say something about the surprising influence of this language on the prose of a few very modern writers?

How many riddles do Haupt’s autocommentaries hide, the whole metaliterary layer of stories, including the seemingly unimportant interjections, like the one about the Szymbark manor – that there are “logs” and not “blocks of wood” burning in the fireplace because blocks, blocks are “always very theatrical” – so it merits another look at the procedure of composing the surroundings and one’s own contemplation in the search of, well, what: the truth of reality or the truth of art?

Or by quoting the first sentence from the story from 1951, which we are interested in (“There once were three sisters: Stanisława, Maria, and Lala”), ask how it is (and is it at all) related to the beginning of Haupt’s 1969 series about Nietota (“I could start it the old-fashioned way, for example like this”) or to the second sentence of Kuśniewicz’s 1971 novel (“There once were two sisters – Elżbieta and Bernadetta, and their brother, Emil”). And going further and thinking about the next parts of the text, ask about this particular liking for the name Maria, and then inquire about why the Szymbark manor bulldog is called Trefl<sup>2</sup> and if this fact, by analogy, has anything to do with the mystical meanings of the name of As<sup>3</sup> the dog or with the card markings on the military tachanka? Or maybe the story of the initially absent fourth sister Elżbieta-Bieta is, say, compensatory in character? It is, after all, one of the few love stories that conclude with a happy ending of sorts, which is also understated (the story with the forester, as in Haupt’s Zabory prose), and maybe it is in some not entirely clear relation with the narratives about Panna and Nietota. But here we are entering an entire system of intricate connections and affinities, and it is indeed worth noticing that for Haupt – since we are talking exclusively about the Gorlice story as, say, the alleged starting point for the reading of the whole – the very division into what is peripheral or provincial, and what is

to zacząć staromodnie, na przykład tak”) albo do drugiego zdania powieści Kuśniewicza z 1971 roku („Były raz dwie siostry – Elżbieta i Bernadetta, oraz ich brat, Emil”). A idąc dalej i myśląc o kolejnych partiach tekstu, zapytało to szczególnie upodobanie do imienia Maria, a potem jeszcze dociekać, dlaczego to buldog z szymbarskiego dworu nazywa się Trefl i czy fakt ten – per analogiam – ma coś wspólnego z tajemniczymi znaczeniami imienia psa Asa albo z karcianymi oznaczeniami na wojskowej tarczance? A może historia czwartej, początkowo nieobecnej, siostry, Elżbiety-Biety ma na przykład charakter kompensacyjny? Jest to przecież jedna z nielicznych historii miłosnych, które kończą się czymś w rodzaju happy endu, co też jest zresztą niedopowiedziane (historia z leśnikiem, jak w zaborskich prozach Haupta), i być może pozostaje ona w jakimś nie do końca jasnym związku z narracjami o Pannie i Nietocie. Ale tu już wchodzimy w cały system misternych powiązań i powinowactw, a przecież warto zauważyć, że dla Haupta – skoro już mówimy o Gorlickim i jednym opowiadaniu jako na przykład domniemanym punkcie wyjścia lektury całości – sam podział na to, co peryferyjne czy prowincjonalne i to, co centralne, pierwszoplanowe i „światowe”, jest problematyczny. Bo kiedy pisze o Łosiach, to ludzi tamtejszych widzi jak wielorybników z New Bedford i Nantucket, a napis na grobie zestawia ze znakiem fabrycznym „Made in USA”. Zresztą grób ów to mogiła kogoś o nazwisku z „von und zu”, może kogoś, kto pochodził z odległych od Galicji terenów, z których przywędrowali do niej protoplaści pisarza – terenów obcych i odległych, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę stopień zakorzenienia Haupta w polszczyźnie.

Nie wiemy do końca, jak działała wyobraźnia pisarza, ale wiemy, że grób młodego chorążego znajdował się w cieniu liści kaliny, tak jak grób królowej scytyjskiej. Haupt – lokując swojego bohatera w różnych miejscach – obsesyjnie powielał i literacko-kulturowe konteksty, i scenierię miłosnych lub śmiertelnych katastrof. Dlatego można zacząć czytać tę prozę od „Gorlickiego” równie dobrze jak od innych przestrzeni, bo hierarchia hierarchią a sposób postrzegania ten sam. Wybierając jedno, wybieramy wszystko, także to, co w „Meine liebe Mutter...” jawi się w takiej oto postaci: „Coś co

focal, pivotal, and “sophisticated” is problematic. Because when he writes about Łosie, he sees its people as whalers from New Bedford and Nantucket, and he juxtaposes the inscription on the grave with the “Made in USA” seal. Besides, this grave belongs to someone with “von und zu” in their name, maybe someone from regions that are far from Galicia, from which the writer’s progenitors came – regions foreign and distant, especially if we consider how grown into the Polish language Haupt was.

We cannot be sure how the writer’s imagination worked, but we do know that the young officer cadet’s grave stood in the shade of viburnum, just like the grave of the Scythian princess. Haupt – locating his protagonist in different places – obsessively replicated both literary-cultural contexts and the scenery of amorous or fatal catastrophes. For this reason the reading of his prose can start from “Gorlicki” or any other space, because hierarchy is hierarchy but the perception stays the same. By choosing one thing we choose it all, also that which in “Meine liebe Mutter...” appears as: “Something that is in itself, something without history, without future, what was and will be no more.” How come – we ask – something was but has no history? Is this possible? For Haupt – yes. Because a bit further he writes: “I thought this stone has forever and irrevocably encased my own youth, it once and today became separate and incomprehensible to myself.” For Haupt doesn’t tell us about his youth, he rather lays it before us. Let us not look for history and its laws here; something that is “in itself” must to a certain extent remain incomprehensible and alien. The writer guides us through the sphere in-between: from plainness to artistry, from the banality of biography to the highs and lows of literary creation. He doesn’t tell us how we are to understand this “thing,” but he ushers us into the zone of a story about incomprehension.

“You can forget everything, just keep one detail, a sample to test, a catalogue code, a countermark that can be shown in the countermarkroom to collect all the luggage, a stockpile left in oblivion.” “Meine liebe Mutter...” is then enough to dive into this great stockpile in which we cling on to the important (and we decide upon that

jest samo w sobie, coś bez historii, bez przyszłości, co było i czego już nie będzie”. Jak to – pytamy – coś było, a nie ma historii? Czy to możliwe? Dla Haupta – tak. Bo nieco dalej pisze: „Wydąło mi się, że tym kamieniem została na zawsze i niepowrotnie przykryta moja własna młodość, stała się kiedyś i teraz osobną i niezrozumiałą dla mnie samego”. Bo Haupt nam swojej młodości nie opowiada, on ją przed nami raczej rozpościera. Nie szukajmy tu zatem historii i jej praw; coś, co jest „samo w sobie” musi pozostać do pewnego stopnia niezrozumiałe i obce. Pisarz funduje nam raczej przewodnik po sferze przejściowej – od zwykłości do sztuki, od banału biografii do blasków i cieni literackiej kreacji. Nie mówi nam, jak mamy rozumieć to „coś”, ale wprowadza nas w strefę opowieści o niezrozumieniu.

„Można zapomnieć wszystko, zachować tylko jeden szczegół, próbkę do sprawdzenia, szyfr katalogowy, kontramarkę, którą wystarczy pokazać w kontramarkarni, ażeby wydany mi został cały bagaż, skład pozostawiony w niepamięci”. No więc wystarczy „Meine liebe Mutter...”, by zagłębić się w ten wielki skład, w którym czepiamy się kurczowo ważnych (a o tym decydujemy kapryśnie i arbitralnie) rekwizytów. Haupt nie tyle epatuje nas swoim światem (nie może być do końca „jego”, bo stał się przecież obcy), co zaprasza nas do podróży po zawsze wspólnej przestrzeni pamięci-niepamięci i pokazuje nam strukturę naszych wzruszeń, będących w równym stopniu impulsami świata rzeczy, języka i uczuć.

Przestrzeń jego prozy jest przestrzenią nieskończoną, choć – zdawałoby się – geograficznie ograniczoną. Można zacząć od Gorlickiego, można zorganizować festiwal niepamięci, która mówi o sobie „pamięć”, festiwal niezrozumienia, o ile chce się choć trochę zrozumieć pisarza, dla którego bezinteresowność sztuki była czymś najważniejszym. A tylko taka sztuka i takie dzieło mówią nam cokolwiek o świecie, o egzystencji i esencji, bo tak jak sprawy tych wszystkich sfer, jest meandryczna, pozbawiona prostych punktów i pełna niedopowiedzeń. Jeśli Festiwal Haupta w Gorlicach stanie się świętem nieoczywistości – spełni swoją rolę.

in a capricious and arbitrary manner) props. Haupt doesn't so much dazzle us with his world (it cannot be entirely "his," because it became "alien") as he invites us to travel through the ever common space of memory-oblivion and shows us the structure of our emotions, which are impulses equally of the world of things, language, and feelings.

The space of his prose is infinite, although – it may seem – geographically restricted. You can start from "Gorlicki," you can organise a festival of oblivion which calls itself "rememberance," a festival of misunderstanding, if you want to at least to some extent understand the author for whom the selflessness of art was most important. And only that kind of art and that kind of work tells us anything about the world, about existence and essence, because like the issues from all those spheres, it is intricate, lacking simple punchlines, and full of understatements. Should the Haupt Festival in Gorlice become the celebration of dubiousness – it will serve its purpose.

<sup>1</sup> Unless otherwise stated, this and future quotations are free translations of excerpts from Haupt's works (translator's note)

<sup>2</sup> English: Club, like the suit of playing cards (translator's note)

<sup>3</sup> English: Ace (translator's note)

# Świat słów – szkic o jednym aspekcie twórczości Zygmunta Haupta

— *The world of words – an essay about one aspect  
of Zygmunt Haupt's writing*  
Paweł Panas, dr — PhD

1.

Raz jeszcze zaczniemy od korespondencji pisarza. W liście z 9 stycznia 1949 roku Zygmunt Haupt zwierzał się Józefowi Wittlinowi:

*Czeka mię jeszcze w niedługim czasie nieprzyjemna w swoim rodzaju historia. Mianowicie zwrócił się do mnie jakiś komitet nowoorleański, ażeby pomóc im jako tłumacz w przyjęciu jednego z pierwszych wielkich transportów polskich DP, który ląduje w tym porcie. Jeżeli do tego ma przyjść, to będę się starał ograniczać do roli tłumacza tylko, bo moje opinie o nowym, upragnionym życiu, jakie mają tu zacząć, byłyby te prywatne opinie paradoksalne i nieentuzjastyczne.\**

W jakiś czas później, w piśmie datowanym na 13 czerwca 1949 roku, autor „Pożegnania z ojczyzną” dopowiadał:

*Urząduję stale jako komitetowy na przybycie okrętów z polskimi DPsami, a potem odwiedzam ich po Louisianie, na ich nowych miejscach i współczująco wysłuchuję żalów i zmartwień i rozczarowań. W zamian za to nasłucham się polszczyzny z okolic Sanoka, Konina i Kamionki Strumiłowej. Pytam się ich, a może wrócić do Polski. „A pod Moskala, powiadają, nie pójdziemy”. Naturalnie że do mnie, inteligenta, nie mają zaufania, dobrze sobie zapamiętali, jak ich inteligenci wykiwali. Ale czasami bardzo się rozkrochmalą, aż do opowiadania swych snów („Śniła mi się Matka Boska i dużo ludzi – pewnie będziemy mieli pogrzeb...”).*

Przybycie statków z transportem polskich emigrantów (displaced persons) staje się dla pisarza kolejną okazją do podjęcia trudnej problematyki wygnańczych losów, bliskiej Hauptowi na

1.

Let us once again begin with the writer's letters. In his letter from the 9th of January Zygmunt Haupt confides in Józef Wittlin:

*I will soon be facing an unpleasant kind of situation. Namely, some New Orleans committee approached me on the account of helping them as a translator, regarding the reception of the first grand transports of Polish IDPs, which is to enter their harbour. Should it come to this, I will attempt to restrict my role to translator only, for my opinions on the new, longed-for life which they are to begin here, those opinions would be paradoxical and unenthusiastic.<sup>1</sup>*

Some time later, in a letter from June 13th the author of “Pożegnania z ojczyzną” adds:

*I am continuously on duty as committee member welcoming the ships with Polish IDPs, and then I visit them all around Louisiana, at their new places, and compassionately I listen to their sorrows and worries, and disappointments. In return I get to listen to Polish from the Sanok, Konin, and Kamionka Strumiłowa regions. I ask them, what about coming back to Poland. “We're not going to be, they say, ruled by no Moskal.” Of course they don't trust me, an intellectual, they remember very well how the intelligentsia duped them. But sometimes they really loosen up their starch, up to the point where they tell me their dreams (“I've dreamt of the Virgin Mary and a lot of people – there will probably be a funeral...”).*

The arrival of ships with Polish emigrants (internally displaced persons) provokes the writer to once again take on the difficult topic of life in exile, a topic close to Haupt on an existential level, and which corresponds with his intellectual and artistic points of interest. The obvious lack of enthusiasm (born, after all, straight from his own emigration experience) is accompanied by a realistic, clearly distanced attitude. The reluctance he shows does not, however, stem from egoism. On the contrary, it is motivated by compassion and – what is, perhaps, most important – the awareness of being part of common history, having a role in one play. The deeper the awareness, the more severe the pain. This pain was, without doubt, felt



by the writer's correspondent, it was also an inseparable element of Haupt's self-awareness.

I would not, however, like to bring the cited fragment of correspondence down to the level of the anecdote it holds, which is, of course, a rather frequent temptation when analysing epistolography. For one can see something more in this small fragment, something equally thought-provoking and important. The quoted verses, when looked upon closely, reveal a palette of tones, out of which the tone of longing seems to be most important. On the surface it seems very obvious and, so to speak, typical. Here we have an exile who lives in a new world, far from what is familiar and close, longs for any element, even the smallest one, which could, even if for just a moment, bring back the lost heritage. It may be a coincidental or planned meeting with another Pole (every such event was very meticulously noted by Haupt in his letters). It may also be a book he read (the writer tried to actively keep abreast of the creative output from Poland). It may even be a word overheard somewhere. A special word, recognisable in the diversity of its variations (Polish from Sanok and Konin), inseparably connected with the specifics of familiar sounds the pleasantly tease the ear (Kamionka Strumiłowa).

Haupt writes about the importance of conversations and about the sounds that go with them in a letter to Wittlin from December 10th 1947:

*It has been a few months now since we met in New York, and I value the memory of that meeting greatly. I found it very pleasant and home-like to wander around Manhattan with you, and when walking and talking about Polish matters one could forget that they are walking the 58th, when talking as if it was, for example, Chorążczyzny Street.*

This choice is no coincidence. The emblematic words of the writer, in which he juxtaposes a huge western metropolis with his lost Lviv, do hide a particular metaphor for the fate of an exile. The impersonal new world is contrasted with the uniqueness of the homeland, the namelessness (symbolised by an abstract number) – with a name that is difficult to pronounce and impossible to forget.



plaszczynie egzystencjalnej, nieobcej także jego intelektualnym i artystycznym zainteresowaniom. Oczywistemu brakowi entuzjazmu, wywiedzionemu przecież bezpośrednio z własnego, emigracyjnego doświadczenia, towarzyszy realistyczna, wyraźnie zdystansowana postawa. Ujawniona niechęć nie ma jednak źródła w egoizmie. Przeciwnie, motywowana jest współczuciem i – co być może najważniejsze – świadomością uczestniczenia we wspólnej historii, odgrywania roli w jednej sztuce. Im większa świadomość, tym dotkliwszy ból. Bez wątpienia ból ten był udziałem korespondenta pisarza, był też nieodłącznym elementem samoświadomości Haupta.

Nie chciałbym jednak sprowadzić przytoczonego fragmentu korespondencji jedynie do poziomu zawartej w niej anegdoty, co w przypadku analizy tekstów epistolograficznych jest oczywiście dosyć częstą pokusą. W tym niewielkim fragmencie można przecież zauważyć coś więcej, coś równie zastanawiającego i ważnego. Zacytowane wersy, kiedy im się uważniej przyjrzeć, nabierają bowiem dodatkowych odcieni, z których odcień tęsknoty, wydaje się najważniejszy. Pozornie rzecz jest dosyć oczywista i – by tak rzec – typowa. Oto wygnaniec żyjący w nowym świecie, z dala od tego co oswojone i bliskie, tęskni za każdym, nawet najdrobniejszym elementem przywracającym, choćby na chwilę, utracone dziedzictwo. To może być przypadkowe lub zaplanowane spotkanie z innym Polakiem (Haupt każde takie wydarzenie niezwykle skrupulatnie odnotowywał w listach). To może być również przeczytana książka (pisarz starał się aktywnie i na bieżąco śledzić krajową twórczość). To może być wreszcie zasłyszane słowo. Słowo wyjątkowe, rozpoznawalne w różnorodności swoich odmian (polszczyzna z Sanoka i Konina), nierozłącznie związane ze specyfiką znajomych, przyjemnie drażniących ucho dźwięków (Kamionka Strumiłowa).

Owadze i potrzebie rozmowy oraz dźwiękach jej towarzyszących pisał Haupt do Wittlina w liście z 10 grudnia 1947 roku:

*To już parę miesięcy, kiedy spotkaliśmy się w Nowym Jorku i bardzo sobie cenię wspomnienie tego spotkania. Bardzo było przyjemnie i swojsko błąkać się z Państwem po Manhattanie i kiedy*

*Chorażczynny – a Proustian proper name. A birthmark. An open wound.*

2.

The trauma of language accompanies the most intimate moments from Haupt's emigratory life. It is clearly visible when the writer observes the progress his son makes in learning to speak Polish, which he mentions to Wittlin in his letter from March 6th 1948:

*You are an old emigrant, but can you believe that, until recently, I had constantly been living on a Polish island, stuck in the Polish army in England, and all of a sudden I am on my own. Sir, I have a small son, he is two years and four months old now, and he is beginning to talk. And it looks like this: I count, I say "trzy," "cztery,"<sup>22</sup> and my son repeats after me "tsy," "stery," we go to the zoo, I say "słoń," he repeats "fłoń," I show him a piggy bank "świnia," he says "finia." I am incredibly, unspeakably moved. But I am moved in a way that is abnormal, it is an untrue situation, an unbelievable situation. My unnecessary excitement does harm to me, and may do harm to my son. I am, naturally, overreacting, these days I am not the only one who is bound to be lonely and unhealthily moved.*

This manner of writing can be found in other pieces, but what we are interested in is not limited to the level of existential experience. There is also the matter of creative work, although it is of course difficult to separate these two spheres.

Creative work in exile does (especially when it comes to the matter of language) of course imply objective, transcultural difficulties in communication, and immediately on two equally important grounds, as the issues of translation do, apart from their most practical aspect, have a deeper, meta-creative character – both have on numerous occasions been pointed out by the author of "Baskijski diabeł." For Haupt, who was a maximalist, the fundamental part of a writer's agenda was to aim at universalism, a goal not easily achieved when taking into consideration the character of his prose. All dissonance came from problems purely translatory, also thematic,

się szło i rozmawiało o polskich sprawach, to można było zapomnieć, że idzie się 58-ulicą, kiedy tak się rozmawia, jakby to była np. ul. Chorążczyzny.

Nieprzypadkowy to wybór. W emblematycznych słowach pisarza zestawiających wielką, zachodnią metropolię, z utraconym Lwowem, kryje się przecież także szczególna metafora wygnańczych losów. Bezosobowości nowego świata przeciwstawiona bowiem zostaje wyjątkowość własnej ojczyzny, bezimienności (symbolizowanej abstrakcyjną cyfrą) – trudna do wymówienia, niemożliwa do zapomnienia nazwa. Chorążczyzny – proustowskiemu imię własne. Znamię. Żywa rana.

## 2.

Trauma języka towarzyszy najintymniejszym chwilom emigracyjnego losu Haupta. Dobrze to widać chociażby wtedy, kiedy pisarz obserwuje postępy syna w nauce polskiej mowy, o czym wspomina Wittlinowi w liście z dnia 6 marca 1948:

*Pan jest starym emigrantem, ale proszę sobie wyobrazić, że do niedawna, kisał w wojsku polskim w Anglii, żyłem zawsze wpośród polskiej wyspy, aż tu nagle zostałem skazany na siebie samego. Proszę Pana, ja mam małego synka, jest mu teraz już dwa lata i cztery miesiące i zaczyna mówić. Wygląda to tak, że liczę: „trzy”, „cztery”, mój syn powtarza za mną „tsy”, „stery”, idziemy do Zoo, mówię mu „słoń”, powtarza za mną „fłóń”, pokazuję mu skarbonek „świnia”, mówi „finia”. Jestem szalenie, niewymownie wzruszony. Ale jest to rodzaj nienormalnego wzruszenia, nieprawdziwa sytuacja, nieprawdopodobna sytuacja. Moje niepotrzebne wzruszenie szkodzi mnie, a może szkodzić synowi. Naturalnie że przesadzam w tem, nie tylko ja jeden po tych czasach skazany jestem na samotność i niezdrowe wzruszenie.*

Podobnych zapisów znajdziemy więcej, jednak interesująca nas problematyka nie wyczerpuje się na poziomie doświadczenia egzystencjalnego. Pozostaje także kwestia twórczości artystycznej, choć oczywiście trudno precyzyjnie rozdzielić obie sfery od siebie.

Tworzenie na wygnaniu (zwłaszcza w materii językowej)

but first and foremost from those of thought. Because Haupt thought and wrote in his native tongue. And even if it sounds banal, this triviality is overcome by the truth of the writer's own difficult experience.

*I have this incredible feeling as if I was a man from an anecdote, who leaves home one day to buy cigarettes in the corner shop and finds himself twenty years later across the world, living in prosperity and surprised by the world of circumstances. I left the country where everything was arranged into a very reliable pattern, everything converging just the way it should. One may live and not live this way, you dribble in a stream of emotion and impression through the automatism of small equalising differences that direct you into one groove or another, and life will flow and carry you through the forks and erosion of the pattern in the surface of the land wrinkled with concern. Whether I want it or not, I dribble into another pattern, but my sense of gravity has been shaped by the past.*

– the writer noted in his draft “Zapiski autobiograficzne,” and it indeed is difficult to stay indifferent to these words. They echo in one's head long after having been read, they echo with a familiar sound.

## 3.

*So when I lay among the grass  
and it matters not that the hemlocks, the thistles, that the silver  
wormwood, the buttercups like flames, the thymes, the bindweed,  
and the bindweed spins,  
the wild oat is, like a vagabond, cheerful and blustering,  
the wild poppy and sundew,  
and by the water,  
where the wet kingcups, remarkably yellow and fat kingcups  
(please note that I am using this entire nomenclature, but so  
irresponsibly)  
when I lay and listen to the roar of a bumblebee with a plush  
striped abdomen,  
to the bee flying,*

związane jest oczywiście z obiektywnymi, transkulturowymi trudnościami komunikacyjnymi i to od razu na dwóch równorzędnych planach. Zagadnienia przekładu, obok najbardziej praktycznego wymiaru, mają bowiem swój głębszy, meta-twórczy charakter – na oba wielokrotnie zwracał uwagę autor „Baskijskiego diabła”. Dla Haupta, który był maksymalistą, zasadniczy zręb programu pisarskiego stanowiło dążenie do uniwersalizmu, co w połączeniu ze specyfiką jego prozy nie było łatwym celem do osiągnięcia. Wszelkie dysonanse miały swoje źródła w problemach czysto translatorskich, również tematycznych, ale przede wszystkim myślowych. Haupt myślał bowiem i tworzył w ojczystym języku. I nawet jeżeli brzmi to banalnie, ów banał przełamuje jednak prawda trudnego, autorskiego doświadczenia.

*Mam niesamowite uczucie jakby człowieka z anegdoty, który pewnego wieczoru wyszedł z domu, ażeby na rogu kupić paczkę papierosów, i odnalazł się po dwudziestu latach na drugim końcu świata, prosperujący i zadziwiony światem okoliczności. Wyjechałem z kraju, gdzie wszystko było ułożone w bardzo solidny deseń, wszystko zbiegało się tak, jak należy. Można żyć i nie żyć w ten sposób, ścieka się strumieniem emocji i wrażenia, automatyzmem drobnych niwelacyjnych różnic w taki czy inny rowek, i tak pocieczę i poniesie życie, jak deseń takiego działu rzecznego życia jest rozgałęziony i wyjedzony w pomarszczonej troską powierzchni ziemi. Chcąc czy nie chcąc, wciekam w nowy deseń, ale mój zmysł grawitacji jest uwarunkowany dawnym.*

– notował pisarz w szkicu „Zapiski autobiograficzne” i rzeczywiście trudno pozostać wobec takich słów obojętnym. Dźwięczą w uszach jeszcze długo po przeczytaniu, dźwięczą znajomym tonem.

### 3.

*Więc kiedy leżę pośród traw  
i nic to, że szaleje koło mnie, bodiaki, że srebrzysty piołun, jaskry  
jak płomyki, macierzanka, powój,  
a powój kręci się,*

*when I observe at the back side of a leaf  
the aphids patiently sticking to their green,  
I am as if in another country.  
(Playing “green”)*

Typical Haupt: Polish to the core, and at the same time universal in his own way. Entirely enrooted in the nature and culture of the motherland. You feel it straight away. For how do you explain to foreigners the nature of the hemlock. A regular botanic description does not suffice, here it is equally important to know the work of Sienkiewicz, or maybe even to read “The Street of Crocodiles.” What to do about the wormwood, the buttercups, the creeping bindweed, the bizarre sundew? How do you translate into another language the melody of words, the “sensuality of words.” I would like to draw your attention to the unintended alliteration.<sup>3</sup> It is no coincidence, for Haupt’s subject absorbs the world with all his senses, also hearing. And then replays, or maybe recreates it, using the thaumaturgy of words.

The world can be listened to – this is an important and universal lesson that comes from the patient reading of the writer’s work (only such reading – leisurely – makes sense in this case). In this listening we become like children who discover the world around them anew. Haupt wrote about this in “Fragmenty,” which are filled with sounds and bindweeds:

*I learn among this, whether I want to or not, I absorb all that is around me with every pore of my skin, just as you breathe with your skin, or as the tapeworm in the intestine absorbs with the entire surface of its body, its wormy body. This comes to me and it transforms within me, and here is where the processing of the world into my own world begins.*

And further:

*And then, all around, voices and voices and sayings, a garden of words, little paths cut out in this garden, you take a branch with words like that and pull it, like a jasmine branch, and you feel a shiver when it releases a shower of dewdrops. “That garden” was the second garden*

dziki owies jest, jak włóczęga, wesoły i zadzierżysty,  
 dziki mak i rosiczka,  
 a przy wodzie,  
 gdzie mokre kaczeńce, solidnie żółte i tłuste kaczeńce  
 (proszę zauważyć, że używam całej nomenklatury,  
 ale to nieodpowiedzialnie),  
 kiedy leżę i słucham, jak grzmi bąk o pluszowym, prążkowym  
 odwłoku,  
 jak leci pszczoła,  
 kiedy podpatruję po odwrotnej stronie liści  
 mszyce lepiące się cierpliwie do ich zieleni,  
 to jestem jak w innym kraju.  
 (Zabawa w „zielone”)

Typowy Haupt: arcypolski, a przy tym na swój sposób uniwersalny. Bez reszty zakorzeniony w naturze i kulturze ojczystego kraju. To czuć od razu. Jak wszak wytłumaczyć cudzoziemcom naturę bodiaku. Nie wystarczy przecież zwykły, botaniczny opis, równie ważna jest w tym wypadku znajomość Sienkiewicza, może nawet lektura „Sklepów cynamonowych”. Co dalej począć z piołunem, macierzanką, pnącym powojem, cudaczną rosiczką? Jak oddać w obcym języku melodię nazw, zmysłowość słów i określeń. Zwracam uwagę na niezamierzoną aliterację: „zmysłowość słów”. To nie przypadek, bowiem Hauptowski podmiot chłonie świat wszystkimi zmysłami, także słuchem. A potem odtwarza, a raczej stwarza go na nowo, przy pomocy taumaturgii słów.

Świata można słuchać – to ważna i uniwersalna lekcja płynąca z cierpliwej lektury dzieła pisarza (tylko taka lektura – niespieszna – ma w tym przypadku sens). W tym nasłuchiwanym stajemy się podobni do dzieci, które na nowo odkrywają świat wokół siebie, o czym pisał Haupt w fenomenalnych „Fragmentach”, po brzegi wypełnionych brzmieniami i powojami:

*Uczę się pośród tego, czy chcę, czy nie chcę, chłonę to naokoło  
 wszystkimi porami skóry, tak jak oddycha się skórą albo tak jak soliter  
 w jelitach chłonie całą powierzchnią ciała, swego robakowego ciała.*

*next to Szor's storehouse with planks, the storehouse smelled like sawdust and Jewish rubbish. "It's going smooth as silk"<sup>4</sup> - mom would say, and I would wonder how can it be that something is going easily, smoothly as silk. "Tadeuszowa"<sup>5</sup> - this word defined the whole world of the caretaker's wife, her children, her husband, a drunk and, frankly, a thief, and the shabby apartment of poor people. "Roszlakowscy," on the other hand, is a word encompassing the entire middle-class family, the entire middle-class community, the entire universe revolving around the same, prearranged middle-class affairs (...).*

This is all very modernistic and simultaneously so very unlike anything we have known before. It seems to be the special power of the writer, who like none other had the ability to bring together all the contradictions in a way known only to himself, to fit them within one capacious and, at the same time, most coherent form. The craft he employed when using writing to utter (sic!) words can amaze. The more amazing is the power of evocation, which serves as a matrix to Haupt's narratives. No longer the telling of a story (in the classic sense), but the recreating and creating seem to be the main goal of the writer's efforts. What is important and should not be forgotten, and this applies equally to all layers of text, including that of its sound: just like you listen to the world, you listen to the writer's story about the world.

## 4.

According to Haupt, a work of art is a microcosm of sorts, abundant and fragrant, perceivable with all the senses. He who listens will certainly hear. He who reads (best aloud) knows that I am right.

<sup>1</sup> The original correspondence between Haupt and Wittlin is held in the special collections of the Harvard College Library.

<sup>2</sup> Polish words: "three," "four", and then "elephant," "pig," which are imperfectly repeated by the child (translator's note)

<sup>3</sup> The author refers to the phrase "zmysłowość słów" ("sensuality of words"),

<sup>4</sup> the alliteration is not present in the English translation of the phrase (translator's note)

<sup>5</sup> The literal translation of this Polish idiom is "It's going as if from a petal" (translator's note)

<sup>6</sup> The wife of Tadeusz (translator's note)

Przychodzi to do mnie i rozmienia się we mnie, i tu właśnie zaczyna się to przetwarzanie świata na mój własny świat.

I dalej:

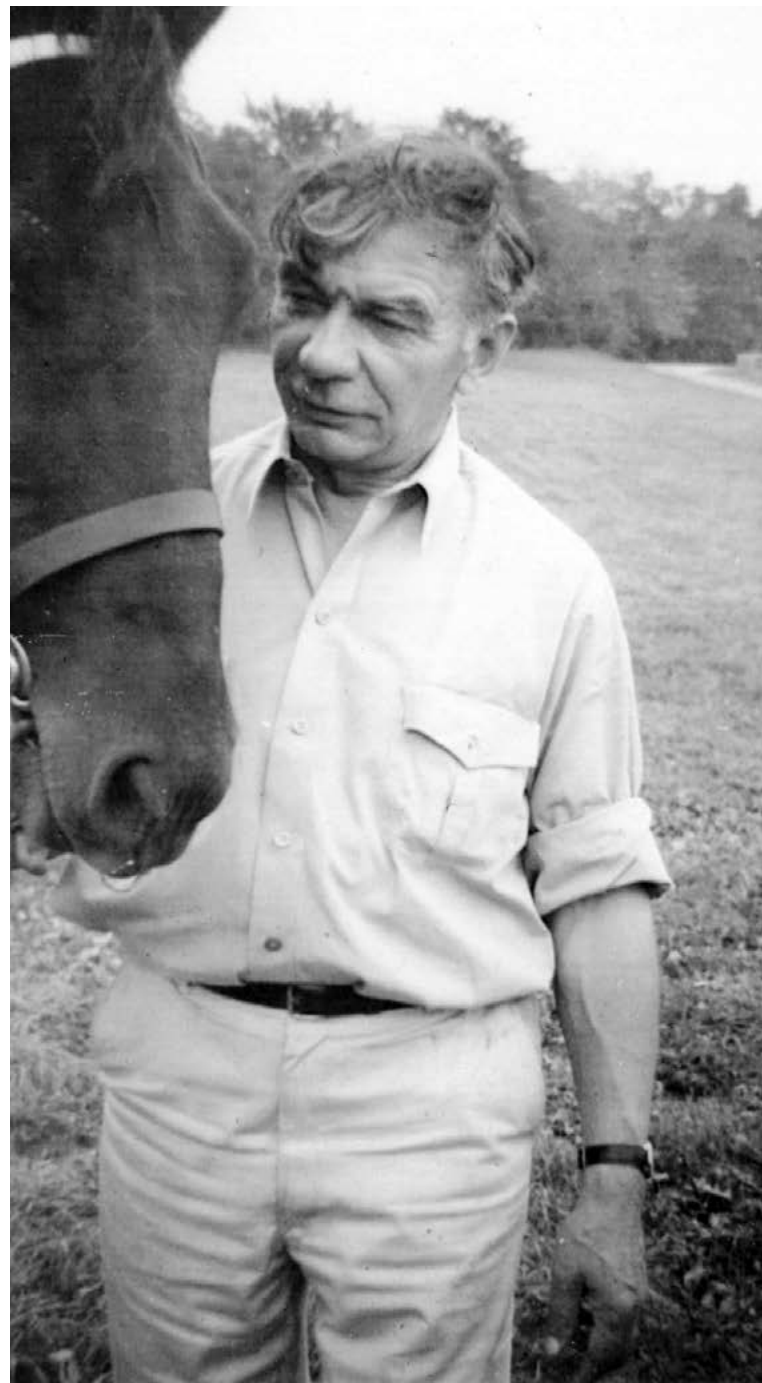
A potem naokoło głosy i głosy i powiedzenia, ogród słów, wystrzygane w tym ogrodzie ścieżeczki, naciągnie się taką gałąź ze słowami, jak gałąź jaśminu, aż dreszcz przechodzi, kiedy posypie się deszcz kropel rosy. „Tamten ogród” to był drugi ogród koło składu desek Szora, od składu desek pachniało trocinami i śmiećmi żydowskimi. „Idzie jak z płatka” – mówiła mama i zastanawiałem się, jak to może być, że coś łatwo, składnie idzie jak z płatka. „Tadeuszowa” – to słowo określało cały świat stróżowej, jej dzieci, jej męża pijaczyny i, co tu ukrywać, złodzieja, i nieschludnego mieszkania biednych ludzi, a „Roszlakowscy” to znowu słowo obejmujące całą mieszczańską rodzinę, cały mieszczański świat, cały kosmos obracający się wokół tych samych, ustalonych spraw mieszczańskich (...).

Bardzo to wszystko modernistyczne, a jednocześnie tak niepodobne do niczego co do tej pory znaleźliśmy. W tym chyba tkwi szczególna siła pisarza, który jak nikt inny potrafił pogodzić w sobie tylko wiadomy sposób wszystkie sprzeczności, zmieścić je w jednej, jakże pojemnej, a przy tym nad wyraz spójnej formie. Kunszt z jakim używał pisma do wypowiedzenia (sic!) słów może zadziwiać. Tym bardziej zadziwia siła ewokacji, która jest osnową Hauptowskich narracji. Już nie klasycznie rozumiane opowiadanie, ale odtwarzanie i stwarzanie wydają się głównym celem pisarskiego trudu. Co ważne i o czym nie wolno zapominać, dotyczy to w równym stopniu wszystkich warstwy tekstu, także brzmieniowej: tak jak słucha się świata, tak też słucha się pisarskiej opowieści o nim.

4.

Dzieło sztuki to według recepty Haupta swoisty mikrokosmos, rojący się i pachnący, poznawalny wszystkimi zmysłami. Kto słucha, ten z pewnością usłyszy. Kto czyta (najlepiej na głos), ten wie, że mam rację. Paweł Panas, dr — PhD

\* Korespondencję Haupta z Wittlinem cytuję według oryginałów zdeponowanych w zbiorach specjalnych Harvard College Library; sygn. bMS Slavic 7 (105).





# Ćwiczenia topograficzne, czyli Szymbark czasów Zygmunta Haupta

— *Exercises in topography or Szymbark  
of the times of Zygmunt Haupt*  
Marek Dziedziak

Gorlicki Festiwal im. Zygmunta Haupta to doskonały moment nie tylko do odkrycia twórczości nieznanego szerzej pisarza i malarza, ale także miejsc, w których przebywał i tworzył. Jerzy Stempowski w liście do Haupta pisał o jego książce „Pierścień z papieru”:

*Jako malarz o wyobraźni bardziej statycznej, wywołuje Pan z pamięci oddzielne obrazy, nie zajmując się układaniem ich w serie ciągłe. Magię te znał Petrarka. Wszystkie miejsca pobytu opisał jak gdyby w ćwiczeniach topograficznych.*

Spróbujmy więc w ramach tych ćwiczeń dotrzeć do jednej z bliskich nam miejscowości, które odnaleźć można na kartach wspomnianej powieści. Miejscowości, którą nie tylko Zygmunt Haupt uznał za urokliwą.

*Mieszkałem w Szymbarku w malutkiej oficynie, drzwi zbakierowane, ale bardzo czysto, i jakiś jeden i drugi mebelek, antyk, muslinowe firaneczki w oknach, świeca w lichtarzu z niebieskiej emaliowanej blachy, zapalniczki gościnne, łóżko usłane, że to aż pachnie (lawendą?), a śniadanie to przysyłała, jak Boga kocham! do łóżka i snobowali się tam na angielskie śniadania, jajka na miękko w kubkach, dżemy, maselka, biszkopty, trochę tego, trochę owego. A wieczorem leżeliśmy, naprawdę leżeliśmy pokotem przed kominkiem w salonie, na kominku paliły się kłocze bukowe i trzaskało w nich, a także trzaskało (...) w kasztanach, „maronach”, jakie piekliśmy przy tych klocach. (...) Stanisława, pani Stasia leżała w swej wieczorowej sukni, i ona głównie celebrowała to pieczenie kasztanów nam, którym aż ślina ciekła z ust.*

Taki właśnie, niezwykle malarski, obraz dworu w szymbarskiej

The Zygmunt Haupt Festival in Gorlice is a perfect opportunity not only to discover the creative work of a writer and painter unknown to the broad public, but also to discover the places where he spent time and created. In his letter to Haupt, Jerzy Stempowski wrote the following about his book “Pierścień z papieru”:

*As a painter with more of a static imagination, you evoke separate images without taking care to put them into continuous sequences. This magic was known to Petrarch. He described all the places he had been to as if in exercises in topography.<sup>1</sup>*

Let us then try, as a part of these exercises, reach one of the towns close to us which can be found within the pages of the above-mentioned novel. The town that was considered charming not only by Zygmunt Haupt.



Bystrzycy uwiecznił Haupt w „Pierścieniu z papieru”. Skromnego, drewnianego, ale przytulnego, otwartego i ciepłego. I nader nowoczesnego, z elektrycznością, ogrzewaniem gazowym i bieżącą wodą. Chłopszy sąsiedzi mówili z nieskrywanym podziwem:

*A we dworze jest pstryka, woda leje się ze ściany, a pali się smrodem.*

Przyjeżdżał tam kilkakrotnie w latach 30. XX wieku do swoich lwowskich znajomych Stanisławy i Karola Groblewskich. Gospodarzy pisarz poznał zapewne w czasach swoich studiów na Politechnice Lwowskiej. „Pani Stasia” – Stanisława Groblewska była w ówczesnym Lwowie „gwiazdą” Lwowskiego Klubu Tenisowego. Ta dobrze wykształcona, obyta w lwowskim środowisku inteligencji i sportu, kobieta na pewno mogła imponować. Nie tylko sukcesami sportowymi: kilkakrotnym tytułem mistrzyni Lwowa i dwukrotnym Mistrzostwem Polski w grze deblowej w parze z wybitną Jadwigą Jędrzejowską. Ta silna i nowoczesna kobieta, po śmierci swojego ojca musiała zamienić lekki tenisowy strój – jak sama pisała – na „stajenny płaszcz”. W latach 30. wspólnie z mężem gospodarzyli na 50 hektarach kamienistej, podgórskiej ziemi, specjalizując się w hodowli bydła górskiego. Nie zapomniała jednak całkiem o swojej sportowej pasji – w dworskim ogrodzie znalazło się miejsce na tenisowy kort, i o swoich przyjaciółach z Lwowa, Krakowa i Warszawy, którzy chętnie przyjeżdżali do gościnnego domu Groblewskich. Zygmunta Haupta zachwycała nie tylko atmosfera dworu. W opowiadaniu ze zbioru „Pierścień z papieru” zwrócił także uwagę na wspaniałe relacje między rodzicami, szczególnie matką, a dorastającym synem Januszem.

Ale nie tylko Groblewscy z Bystrzycy byli prekursorami agroturystyki. Także inni gościli licznych letników. Podobnie serdecznie przyjmowano gości w rozbudowanym dworze Marii i Kazimierza Groblewskich na Łęgach, w skromnym dworku pani Kazimiery Słowikowskiej i w willi Sikorskich na Roli. Najliczniej jednak odwiedzany był majątek w centralnej części Szymbarku, zwany „Zamkiem”. Gości zapewne przyciągała romantyczna ruina dworu obronnego z XVI stulecia, ale i dobre warunki do

*In Szymbark I lived in a tiny annex, the door off-kilter but the place itself very clean, with one or two little pieces of furniture, antiques, muslin curtains at the window, a candle in a candlestick made of blue enameled metal, spare matches for guests, the bed made so neatly that it emanated a sweet scent (lavender?), and the breakfast they sent me, swear to God! to bed and they had snobby English breakfasts there, soft-boiled eggs in mugs, jams, little bars of butter, biscuits, a bit of this, a bit of that. And in the evenings we would lie, we would actually lie in front of the living-room fireplace, beech blocks burning and crackling, and what also crackled (...) were the chestnuts, “marrons,” as we baked them over these blocks. (...) Stanisława, Mrs Stasia, would lie in her evening gown, and she was the one celebrating this baking of the chestnuts for us, whose mouths were watering.*

This is how, in an exceptionally painterly manner, Haupt immortalised the image of the Bystrzyca manor in Szymbark in his “Pierścień z papieru.” Modest, wooden, but cosy, open, and warm. And very modern, with electricity, gas heating, and running water. The peasant neighbours would say in frank admiration:

*And the manor has the click, there’s water running out of the wall, and they stoke with stink.*

He went there several times in the thirties to visit his Lviv friends Stanisława and Karol Groblewski. He probably met the hosts during his studies at Lviv Polytechnic University. “Mrs Stasia” – Stanisława Groblewska was at the time a “star” of the Lviv Tennis Club. This well-educated woman, familiar with the Lviv intelligentsia and sports environment, could certainly be impressive. Not only due to her sports achievements: she was awarded the title of the Champion of Lviv several times, and twice she became the Champion of Poland, playing doubles with the outstanding Jadwiga Jędrzejowska. After her father’s death this strong and modern woman was forced to, as she wrote herself, change her light tennis outfit to a “stable jacket.” In the thirties, together with her husband, she was managing 50 hectares of rocky piedmont, specialising in the raising of mountain cattle. However, she did not quite forget about her passion for sport (in the manor gardens a tennis court found its place) nor about her

wypoczynku. Właściciel majątku Zbigniew Lucjan Sękiewicz w latach 1927-28 wznosił okazałą willę letniskową. Od 1934 willą i całym majątkiem zarządzała jego kuzynka Maria Kuźniarka i jej syn Janusz. Latem 1933 roku wypoczywała tu pisarka Maria Dąbrowska. Deszczowa pogoda jednak nie sprzyjała spacerom, prawdopodobnie więc oddała się ona pisaniu, kontynuując swoją powieść „Noce i dnie”. Oczekiwany letnikami u Kuźniarskich byli m.in. goście z Warszawy: Drozdowscy i Świerczewscy oraz Antonina i Tadeusz Grodyńscy. Ten ostatni był profesorem ekonomii Wyższej Szkoły Handlowej i Uniwersytetu Warszawskiego, a w latach 1927-39 pełnił wysokie funkcje w ministerstwie skarbu, gdzie był wiceministrem, a nawet kilka miesięcy osobiście kierował tym znaczącym resortem. Najczęściej do modrzewiowego dworku i willi przyjeżdżali bracia Marii Kuźniarskiej: ks. Kajetan Łańcucki – proboszcz w Lubatowej oraz pułkownik dyplomowany Seweryn Łańcucki z rodziną.

Dla licznych gości ze stolicy, Śląska, Lwowa czy Krakowa warunki odpoczynku były bardzo dobre. W willi letniskowej oprócz skromnych, ale wygodnych pokoi przygotowano wanny do leczniczych kąpiel. Trudno się było tutaj nudzić. Atrakcją były piesze spacer, konne przejażdżki, a zimą kuligi. Wieczory spędzano w ogrodzie lub na tarasie willi grając w karty, słuchając patefonu czy radia. Gościom służyła także bogato zaopatrzona biblioteka. Gospodarze dbali także o dobrą kuchnię. Śniadania serwowano do pokoi, a obiady, podwieczorki i kolacje podawano w modrzewiowym dworze. Przygotowywane posiłki były bardzo urozmaicone, bogate w warzywa i owoce, których dostarczał własny ogród. Ówczesny szymbarski proboszcz, ks. Ludwik Wachowicz, w Kronice parafialnej ocenił, że latem przybywało do wsi ok. 250 osób, którzy „zachwalali piękną okolicę, zdrowe powietrze, dobrą wodę do picia i miłe kąpiele w rzece”.

Przedwojenny Szymbark odwiedzali nie tylko zamożniejsi kuracjusze, ale także miłośnicy turystyki pieszej i biwakowania. Za sprawą gorlickich działaczy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (m.in. Witolda Tokarskiego, Kazimierza Zabierowskiego, Karola Kosiby) po 1932 roku oznakowano szlak turystyczny ze Stróż,

Lviv, Cracow, and Warsaw friends, who gladly visited the hospitable Groblewski home. Zygmunt Haupt wasn't astonished only by the manor's ambiance. In a story told in “Pierścień z papieru” he also brought up the wonderful relations between the parents, especially between the mother and the adolescent son Janusz.

Still, not only the Groblewskis of Bystrzyca were trailblazers of farm tourism. Others also hosted numerous summer visitors. Guests were received with similar courtesy in the extensive manor of Maria and Kazimierz Groblewski in Łęgi, in the modest Kazimiera Słowikowska manor house and in the Sikorski villa in Rola. However, the most attended place was the estate in the central part of Szymbark, called “the Castle.” Visitors were probably attracted by the romantic ruin of a 16th century fortified manor house, but also by the good leisure conditions. The estate owner Zbigniew Lucjan Sękiewicz, in the years 1927-28, erected a palatial summer villa. Since 1934 the villa and the entire estate were managed by his cousin Maria Kuźniarska and her son Janusz. In the summer of 1933, writer Maria Dąbrowska vacationed there. However, the rainy weather was not suitable for walks, therefore she probably gave herself over to writing, continuing her novel “Noce i dnie”. The Kuźniarskis' well-awaited summer included guests from Warsaw: the Drozdowskis and Świerczewskis, as well as Antonina and Tadeusz Grodyński. The latter one was a professor of higher economics at the Higher School of Commerce and at the University of Warsaw, and in the years 1927-39 he performed high-level duties at the ministry of treasury where he was the vice-minister, and for a few months he even personally managed this important department. The most common visitors at the larch manor and villa were Maria Kuźniarska's brothers: the priest Kajetan Łańcucki – a parson at Lubatowa, and colonel Seweryn Łańcucki with his family.

The leisure conditions were excellent for numerous visitors from the capital, Silesia, Lviv, or Cracow. In the summer villa, apart from modest yet comfortable rooms, bathtubs were prepared for curative baths. It was difficult to get bored here. The attractions comprised walks and horseback riding, and sleigh parties in winter.

przez Szymbark, na Magurę Małastowską. W zakolu rzeki, poniżej ruin kasztelu, rozbiły się obozy harcerskie. Na miejscowej poczcie w okresie letnim panował ruch, a licznie wydawane pocztówki z atrakcyjnymi widokami Szymbarku cieszyły się popularnością. Wzmógł się ruch turystyczny w Szymbarku wiążąc się z rosnącym zainteresowaniem wypoczynkiem w niedocenianych wcześniej Beskidach, od Nowego Sącza po Sanok. Pisała o tym w krajoznawczym opracowaniu „Na szlakach Łemkowszczyzny” Krystyna Pieradzka:

*(...) ruch turystyczny promieniuje do dworów i dworków, do większych wsi, na obozy turystyczne, harcerskie, letnie, przysposobienia wojskowego, pracy itp. (...). Z tego względu gospodarka uzdrowiskowo-letniskowa obszaru Karpat, powinna być otoczona specjalną opieką władz.*

Tak też się działo w Szymbarku. Latem 1938 roku do wsi przyjechała z Krakowa Wojewódzka Komisja Zdrowotna, w celu urzędowego uznania wsi jako miejscowości uzdrowiskowej. Była szansa przyznania subwencji rządowej na rozbudowę bazy noclegowej, szczególnie w chłopskich domach, oświetlenie elektryczne, budowę kąpieliska na rzece Ropie oraz uruchomienie sezonowej komunikacji ze stacjami kolejowymi w Zagórzach i Stróżach. Pogorszenie sytuacji międzynarodowej kilka miesięcy później spowodowało, że władze państwowe zamiast o budowie pensjonatów myślały o pośpiesznym wznoszeniu wojskowych umocnień na granicach państwa.

Mimo to w lipcu 1939 roku Szymbark znów był pełen letników, którzy zachwycali się urokliwym dworem obronnym i niezwykłym jeziorkiem na leśnym osuwisku. Korzystali z kąpiei w rzece, spacerów po lesie, z ciekawością słuchali miejscowych legend i przyglądali się barwnym zwyczajom i uroczystościom religijnym. Maria Cegielska, córka Franciszka Rzihi, właściciela kopalni ropy naftowej, sąsiadującej z dobrami Groblewskich na Bystrzycy wspominała, że:

*16 lipca odbywał się odpust z okazji święta Matki Bożej Szkaplerznej. W czasach mojego dzieciństwa stanowił dla mnie największą atrakcję wakacyjną. Buszowałam wśród straganów*

The evenings would be spent in the gardens or at the villa terrace playing cards, listening to the pathophone or the radio. The visitors were also welcome to use a well-equipped library. The hosts also took care of good cuisine. Breakfast was served in the bedroom and dinner, tea, and supper at the larch manor. Meals were very diversified, rich in vegetables and fruit grown in the manor garden. Father Ludwik Wachowicz, who was the parson in Szymbark at the time, estimated in the parish Chronicle that during the summer some 250 people would come to the village, and they would “praise the beautiful surroundings, the wholesome air, good drinking water, and pleasant baths in the river”.

Pre-war Szymbark was visited not only by wealthy clients but also by pedestrian tourists and bivouac-lovers. Thanks to the activists of the Polish Tatra Society in Gorlice (Witold Tokarski, Kazimierz Zabierowski, Karol Kosiba, among others), after 1932 a tourist route was marked from Stróże through Szymbark up to the Magura Małastowska peak. At the river’s meander, beneath the ruins of the castle, boy scouts would set up their camps. The local post office was crowded in summer, and postcards with beautiful Szymbark sights, published in large numbers, were unceasingly popular. The increase in the tourist activity in Szymbark was connected to the growing interest in leisure in the previously misappreciated Beskid Mountains, from Nowy Sącz to Sanok. Krystyna Pieradzka wrote about this in her tourism coverage “Na szlakach Łemkowszczyzny”:

*(...) the tourist activity is expanding to manors and manor houses, to major villages, to tourist, boy scouts, summer, military and work camps etc. (...). For this reason the summer and curative economy of the Carpathian area should be under the authorities’ special protection.*

That is also what happened in Szymbark. In the summer of 1938, the village was visited by the Voivodeship Healthcare Commission from Cracow in order to officially recognise it as a health resort. There was a chance of granting a government subvention for the accommodation base expansion, especially in peasant houses, for electrical lighting, the development of bath resorts at the river Ropa and setting up a seasonal transport route with rail stations in

*z równym entuzjazmem jak szymbarskie wiejskie dzieciaki, podziwiając owe blaszane koguciki, serca z piernika, czy prowadzone na kijku, kłapiące drewnianymi skrzydłami kurczaki. (...) Na odpuscie zjawiali się wszyscy: chłopci, miejscowe ziemiaństwo i letnicy, kierownik poczty z małżonką i nauczycielstwo, harcerze z obozów rozbijanych w zakolu Ropy. Pachniały lipy wokół starego drewnianego kościółka z XVIII wieku, brzęczały uwijające się wśród ich kwiecica pszczoły.*

Sielanka beztrudnych wakacji na szymbarskiej wsi skończyła się sześć tygodni później. Wojna, która wybuchła 1 września 1939 roku zmieniła wszystko. Stanisława Groblewska została bohaterką gorlickiego ruchu oporu, pułkownik Seweryn Łańcucki ruszył na wojenną tułaczkę, a Tadeusz Grodyński i Zygmunt Haupt zakosztowali emigracyjnego chleba i do Polski już nie wrócili. Po wojnie Szymbark nie spełnił swych marzeń o tym, by być modnym letniskiem. Dziś nadal pełen uroku - czeka na letników i turystów. A może na nowego Zygmunta Haupta?

Marek Dziędziak

Zagórzany and Stróże. The worsening of the international situation a few months later caused the state authorities to think about an accelerated process of raising military fortifications at the state borders rather than about building guesthouses.

In spite of this, July 1939 saw Szymbark yet again full of summer visitors who raved about the charming fortified manor and the unique lake at the forest landslide. They enjoyed baths in the river and walks in the forest, with curiosity they listened to the local legends and watched the diverse customs and religious ceremonies. Maria Cegielska, the daughter of Franciszek Rziha, owner of the oil mine adjacent to the Groblewski estate on the Bystrzyca, mentioned that:

*On July 16th a kermess took place on occasion of the Holy Mother of Szkaplerz festivities. During my childhood it was for me the most important holiday attraction. I pillaged the stalls with the enthusiasm equal to that of the Szymbark country kids, admiring those little roosters made of sheet tin, the gingerbread hearts and the chickens-on-a-stick that flapped their wooden wings. (...) Everyone would attend the kermess: peasants, local landowners and summer visitors, the post office manager with his spouse, and the teachers, the boy scouts from camps set up at Ropa's meander. The limes gave off an aroma around the old wooden 18th century church, the bees buzzing around their blossom.*

The idyll of the carefree holiday at Szymbark ended six weeks later. The war, which broke out on September 1st 1939, changed everything. Stanisława Groblewska became a hero of the Gorlice resistance movement, the colonel Seweryn Łańcucki went to war, while Tadeusz Grodyński and Zygmunt Haupt emigrated and never came back to Poland. After the war, Szymbark's dream of becoming a fashionable summer resort never came true. Today, as charming as ever, it still awaits summer visitors and tourists. Or perhaps a new Zygmunt Haupt?

<sup>1</sup> Unless otherwise stated, this and future quotations are free translations of excerpts (translator's note)



# Płaska pluskwa

— *Flat bug*  
Zofia Król, dr — PhD

„Muchy gęsto popstrzyły obłupaną emalię tarczy tandetnego zegara“ – czytanie prozy Haupta naraża na regularne chwile oniemiań. Co jest nie tak z tym fragmentem zdania, że chce się go czytać ciągle na nowo, najchętniej na głos, układając mięśnie twarzy do kolejnych wygibasów? Przyjemność jest porównywalna z mówieniem w obcym, odległym języku. Dźwiękowa gęstość? Zdaniowy ciąg bez przecinków? Rząd kolejnych zależnych od siebie przydawek dopełniaczowych („tarczy“, „zegara“)? Niezależnie od tego, w czym tkwi esencja dziwaczności tych fragmentów, z początku dla czytelnika wcale nie jest oczywiste, czy to zdanie, i wiele mu podobnych, jest tak dobrze literacko napisane. Redaktorzy opowiadań zaznaczali zresztą, że Hauptowi wyjątkowo często zdarzały się błędy składniowe. Przykładem choćby dalszy ciąg cytowanego zdania, w którym „tarcza“ gubi swój dopełniacz i powtarza się już w bierniku: „tarczę z naiwnym, jarmarcznym malowidełkiem kwiatów“. Okazuje się jednak, że te usterki raczej napędzają niż hamują maszynę języka. Czytamy dalej: „Od garnków na dymiącym ognisku na zgrzytających dwanaście uderzeń odrywa się młoda, zdrowa kobieta z kapryszącym niemowlęciem na ręku. Patrząc w górę na zegar, podnosi ciężarki pordzewiałe i czarne“. Podniosły, pełen inwersji styl odmienna skromną wiejską kuchnię w miejsce działania językowego rytmu, słów odmierzanych wedle zegara, popstrzonego przez wiadome już muchy.

Tyle po jednym, kilku zdaniach. Jeśli jednak do opowiadań siędzie się na dłużej, wszystkie te polonistyczne uwagi idą w ką. Hauptowska chińszczyzna jest przede wszystkim gigantycznym, heroicznym wysiłkiem sprostania gęstwinie świata. Można to dobrze wysledzić w pisanym także w latach 40. XX wieku opowiadaniu „Dzień targowy“, bo tu słowa-rzeczy opisują bezpośrednio kolejne

“Flies mottled densely the chipped enamel on the tacky clock face” - reading Haupt’s prose comes with the risk of regular spells of astonishment. What is so wrong with this piece of a sentence that one wants to read it over and over again, aloud, aligning the facial muscles for all the contortions? The pleasure can be compared to that of speaking in a foreign, distant tongue. Sonic density? A phrasal string with no commas? A series of inter-dependent modifiers? Regardless of where lies the essence of these excerpts’ bizarreness, the reader is initially not at all certain of this sentence’s literary quality (and that of many others like it). The editors of stories have pointed out, in fact, that Haupt tends to make very frequent syntactic errors. To illustrate, here is the other part of the sentence quoted above, where the “face” loses its genitive and reappears in the accusative: “the face with a naive, tawdry little painting of flowers.” It will become apparent, however, that these malfunctions rather drive than slow down the language machine. We continue: “The pots on the smoky fireplace at the grating twelve strikes are rushed away from by the young, healthy woman holding a whining baby in her arm. Looking up at the clock, she hoists the weights rusty and black.” The elevated, inversion-heavy style transforms a rustic kitchen into a place where linguistic rhythm does its work, where words are measured by the clock, mottled by the familiar flies.

All this after one or two sentences. If one were to go through the stories at more length, however, all of this linguistic commentary comes to nought. Haupt’s gibberish is first and foremost a gigantic, heroic effort of braving the world’s tangle. This can also be effectively traced in the story “Dzień targowy,” also written in the 40s; here, the words-things directly describe the things-things laid out in the

wyłożone na straganach rzeczy-rzeczy, i wysiłek ich zbliżania do siebie, równoległego przylegania, staje się tym bardziej widoczny. Podobnie jak w kilku innych opowiadaniach imiona, nazwiska czy nazwy miejscowości, tu autor obsesyjnie wymienia kolejne artykuły: perkale, uprząż dla koni, kury powiązane za nogi, sita i kosy, słoniny, sadło i kiełbasę, piszczalki z toczonego drzewa i cynowe kogutki. I znów – bardzo chciałoby się te fragmenty skandować, wykrzykiwać, a co najmniej głośno je czytać. A przede wszystkim nauczyć się ich na pamięć, żeby przez cały czas mieć przy sobie tę obietnicę przystawalności. Tak jakby spełniło się marzenie wielu o słowie-konkrety, obiekcie, który leży tu, przy nas, obok tego realnego i bezpośrednio się do niego odnosi.

W opowiadaniu o czterech porach roku, „Entropia“, tym samym, w którym „muchy popstrzyły“ i „odrywa się kobieta“ – w polonistycznym zeszytiku można zanotować, że dziwaczność zdań nie jest dostrzegalna na poziomie związku podmiotu i orzeczenia – pojawia się z kolei wiele mówiący opis wczesnowiosennego nieba. O tej porze roku „czarne wody rozlewisk wiernie odbijają niebieskie gonitwy“. Ziemia i jej wody nawiązują kontakt z niebem i je naśladują, powtarzają – można to uznać za wariację czy metaforę przystawiania języka do rzeczy. Ale co innego jest tu ważniejsze. Otóż wczesna wiosna to ten jedyny czas, kiedy „niebo jest najbliższe ziemi“, porzuca swoją stałą „splendid isolation“ – w pozostałych porach roku pozostaje boleśnie odległe i niedosiężne.

Dochodzę tu do sedna: otóż oprócz wysiłku zbliżania słów do rzeczy u Haupta następuje, zależny oczywiście od tamtego, a co najmniej mu pokrewny, wysiłek zbliżenia świata, krajobrazu do percepcji, osławiania go. Żeby pokonać nieszczęsne odosobnienie, „isolation“ nieba od ziemi, horyzontu od oka, świata od człowieka, trzeba krajobraz w jego bliskości zobaczyć, wleźć w przestrzeń i jej obecność odczuć na własnej skórze. To dotyk właśnie bywa tym zmysłem, który pozwala na najbardziej bezpośredni kontakt ze ściółką otoczenia. Chwile, kiedy można dotknąć nagą skórą wód stawów, czy „surowizny“ stratowanej trawy na brzegu, są jednak niezwykle rzadkie. Na co dzień to tylko wzrok – trzymający przecież

stalls, and the effort of getting them closer to one another, getting them to adjoin in parallel, becomes the more apparent. Here, just like first and last names, and place names in a few other stories, the author obsessively lists the wares: calico, horse harness, hens tied by their feet, sieves and scythes, pork fat, lard and sausages, wooden pipes and tin cockerels. And again – one would very much like to chant these excerpts, shout them out, or at least read them out loud. But first and foremost, to learn them by heart to always have this promise of compatibility by your side. As if many people’s dream of a word-specific, an object that is lying here, right next to us, by the real one, and referring directly to it came true.

In the story about the four seasons, “Entropia,” the same one with the “mottling flies” and the “rushing woman,” one can jot down in their Polish language study notebook that the sentences’ awkwardness is not noticeable on the level of the subject-predicate relationship – there occurs, however, a very telling description of an early-spring sky. At this time of year, “the black wetland waters faithfully reflect the azure rush.” The ground and its waters enter contact with the sky and mimic it, repeat it – this can be considered a variation or metaphor of language being compatible with things. But something else is more relevant here. Early spring marks the only period when “the sky is closest to the ground,” it abandons its constant “splendid isolation,” while during other seasons of the year it remains painfully distant and out-of-reach.

I am arriving at the gist here: apart from the effort of bringing words closer to things, in Haupt’s work there also occurs (dependent, of course, on the previous one, or at least akin to it) the effort of bringing the world closer, bringing the landscape closer to perception, familiarising it. To defeat this sky’s unfortunate isolation from the ground, the horizon’s from the eye, the world’s from man, one has to see the landscape in its closeness, to crawl into this space and feel its presence on one’s own skin. Touch is the sense that allows for the most direct contact with the bedding of the surroundings. Nevertheless, the moments when one can touch, with bare skin, the waters of ponds or the “rawness” of trampled grass on a bank, are extremely

widok wciąż na odległość – łączy piechura, przechodnia, pasażera z tym, co mija. A etap ujmowania w słowa nastąpi później, choć z konieczności czytelnik już tylko poprzez nie może zobaczyć tamten drugi, czy raczej pierwszy, rodzaj wysiłku.

Prawie każde z opowiadań, których liczba zbliża się do setki, zawiera element wycieczki, podróży, ruchu, czy bardziej statyczny element krajobrazu, na który się spogląda. Było to także stałym elementem życia samego Haupta, który wiele się przemieszczał, chodził po górach, za spadek po ojcu podobno kupił sobie motocykl, za pierwszy żołd we Francji pojechał na wycieczkę w Alpy, a po zatrudnieniu w „Głosie Ameryki“ zgłosił się natychmiast po pożyczkę na zakup konia. Liczne i rozmaite opisy krajobrazów i sposobów poruszania się czynią z opowiadań rodzaj fenomenologicznego atlasu, przeglądu widoków w ich rozmaitych ustawieniach, zależnych także właśnie od pozycji i możliwości patrzącego ciała.

Charakterystyczne jest pod tym względem opowiadanie „Poker w Gorganach“, w którym zagubiony w górach bohater wchodzi do skromnego pasterskiego szałasu i obserwuje „pochyły świat“. Stok jest bardzo stromy, a po nim goni chmura, znad niej wystają czubki jodeł. Widoczny z szałasów kawałek skosu jest jedynym widokiem, dostępnym wykojmem świata. Oko cofa się po chwili do wnętrza szałasów, obserwuje kilka leżących wokół lichych przedmiotów, tłące się ognisko. Wysiłek opisu tego tylko, co mieści się w kadrze, w jego dalekim albo bliskim planie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na kąty płaszczyzn, widoczne fragmenty kształtów zamiast całości, których możemy się tylko domyślać – jest wysiłkiem nie tylko literackim, to eksperyment fenomenologa, który próbuje pilnie widzieć, zanim pilnie zapisze. Kłopoty z odpowiednio czujnym widzeniem i pisaniem bywają równie poważne, ale nie zawsze są ze sobą tożsame.

Wyjątkowym laboratorium widzenia staje się także samolot, z którego bohater obserwuje olbrzymią misę łądową, „ziemię rozciągniętą i podartą, jak skórę z jaszczura“, odnotowuje rozchwianie proporcji, stąd jest inaczej i „przepaściściej“ („Henry Bush i jego samolot“). Zamiast „stożka“, który na co dzień obejmuje spojrzenie „z wysokości

rare. On a daily basis, it is only sight – always fixed on something distant, mind you – that ties the pedestrian, the passer-by, the passenger with what passes by. And the stage of putting it into words will occur later, although the reader, out of necessity, will only be able to witness this second, or rather first type of effort through those words.

Nearly all of the stories, whose amount reaches almost a hundred, feature the element of a hike, a trip, movement, or a more static piece of landscape that one can gaze at. This also constituted a constant element of the life of Haupt himself; he moved around a lot, walked in the mountains, used the inheritance from his father to buy a motorcycle, and his first pay in France to travel to the Alps, and immediately upon being employed by “Voice of America” he applied for a loan to buy a horse. Numerous and various descriptions of landscapes and methods of transportation make the stories a kind of a phenomenological atlas, a review of sights from diverse angles, reliant also on the position and capabilities of the observing entity.

The story “Poker w Gorganach” is characteristic in this regard; it depicts the protagonist lost in the mountains, and as he enters a humble shepherd’s cabin he observes the “slanted world.” The hillside is very steep, a cloud is rushing by behind it, from beneath which the tips of firs stick out. A fragment of the slope which is visible from inside the shed is the only view, the only available snapshot of the world. After a while, the eye withdraws into the cabin, observes a few meagre objects lying around, a smouldering fireplace. The effort of describing only that which fits within the shot, whether in the foreground or background, with special attention given to the angles of planes, the visible fragments of shapes instead of the whole, which we can only guess at – it’s an effort not solely literary; it’s an experiment of a phenomenologist who is trying to studiously see before he diligently writes down. The troubles with aptly attentive seeing and writing are on occasion equally serious, but are not always one and the same.

The airplane from which the protagonist observes a vast extent of land, “earth that is stretched and torn, like lizard skin,” also becomes an exceptional laboratory of seeing (“Henry Bush i jego

naszej postury“, tu otwiera się szeroka, pozioma linia horyzontu. Testem percepcji, próbką ruchu odmieniającego widzenie może być też jazda konna („Tarok“), statek na morzu, gdzie ruch zdaje się w ogóle nie istnieć, a tafla wody pozostaje „niezaprzeczną płaszczyzną, zamkniętą krechą horyzontu“ („W drodze na morzu“), narty, przemarsz wojsk, czy po prostu kadr okna pociągu. W tym ostatnim przypadku głównym motywem staje się znów rytm: stukot kół, „rozpaczliwa jednostajność“ słupów telegraficznych, „dysonans“ ramp, „miliony kretowisk“ („«Kiedy będę dorosły»“). Rytm mijania ma swoją perspektywę i porządek, który zależy od odległości – słupy telegraficzne „uciekają szybko wstecz, mniej śpiesznie – białe pnie brzoź przy torze, a czarna siatka grabów w głębi lasu stoi uporczywie w miejscu“ („Krzemieniec“), jak fale na morzu widziane z daleka. W opowiadaniu „Rigor mortis“ do wszystkich tych zaokienych rytmów dołączy pierwszy plan – odbicie twarzy dziewczyny.

Wrażliwość na rytmy wiąże się z Hauptowym wycuciem samego języka, z kolei świadomość linii, skosów, przechyłów, płaszczyzn i perspektyw łatwo powiązać z jego wyobraźnią malarską. W tym sensie próba przybliżenia krajobrazu, uczynienia go dostępnym dla zmysłów, cieleśnie bliskim wiąże się nie tylko z pierwotną potrzebą uważnego zobaczenia i następującego potem opisu, ale bywa także przygotowaniem gruntu pod farbę, która precyzyjnie wyznaczy widoczne plamy, kontury drzew i łąk. Jeśli przeanalizować metafory, które służą tu do opisów krajobrazu, okaże się, że niezwykle często dochodzi do zaskakującego spłaszczenia perspektywy, osadzenia głębi krajobrazu na płaszczyźnie, właśnie w malarskim akcie, a zarazem w stałym wysiłku przybliżenia go oczom. Góry jak „parawany wycięte z blachy“, las jako szczotka, ośnieżone pole jak kartka papieru, przez którą wrony i kruki przelatują jak przyciągane magnesem opiłki żelaza, chłopci na tle krajobrazu jak ruchome przecinki, poszycie lasu przypominające „zmarszczki i zrogowacenia własnej skóry“, wreszcie kopuła bliskiego nieba jak „szklany dzwon z niebieskiego szkła“. Krajobraz wypłaszcza się w deszczu i w mgłę, w odpowiednich ustawieniach kolorów albo po prostu dzięki metaforze, punktowi widzenia. Wypłaszcza się i przez

samolot“). The protagonist notes the distorted proportions, from up there everything is different and “immenser.” Here, instead of the “cone” that encompasses our vision “from the height of our posture,” the broad line of the horizon opens up. A test of perception, a sample of movement that changes seeing, may be horseback riding (“Tarok”), a ship at sea, where movement seems not to exist at all, and the surface of the water remains “an undeniable plane, a locked fat line of the horizon” (“W drodze na morzu”), skis, a military march, or simply the frame of a train window. In the latter case, the leitmotif is once again rhythm: the clatter of wheels, the “abysmal monotony” of telegraph poles, the “dissonance” of ramps, “millions of mole-hills” (“Kiedy będę dorosły”). The rhythm of passing by has its perspective and order, which is dependent on distance – the telegraph poles “fly backwards quickly, and the white birch trunks by the rails slip by less hastily, while the black net of deep-wood hornbeams stands unwaveringly still” (“Krzemieniec”), like sea waves watched from afar. In “Rigor mortis,” all of these rhythms beyond the window are accompanied by a foreground – the reflection of a girl’s face.

The sensitivity for rhythms is connected to Haupt’s intuition for language itself, whereas the awareness of lines, slants, tilts, planes, and perspectives can easily be ascribed to his painterly imagination. In this sense, an attempt at bringing the horizon closer, making it available for the senses, carnally close, not only entails the primal need for a close look and a following description, but also constitutes the readying of a foundation for the paint, which will precisely delineate visible patches, contours of trees and meadows. Should one analyse the metaphors that serve here to describe the landscapes, it becomes apparent that a surprising flattening of perspective takes place unusually often; an embedding of the landscape’s depth onto a plane in a painterly gesture, and simultaneously in a constant effort of bringing it closer to the eyes. Mountains like “screens cut out from sheet metal,” the forest as a brush, a snow-covered field like a sheet of paper through which crows and ravens fly like iron shavings drawn by a magnet, peasants against the scenery like moving commas, the thatch of the forest reminiscent of “one’s own wrinkled

to staje się bardziej swojski, możliwy do pojęcia i opisania. Człowiek – jak przywoływana w opowiadaniu o samolocie płaska pluskwa – żyje raczej w dwuwymiarowym niż trójwymiarowym świecie. Wrzucony w głębię, trójwymiar świata, w dziką naturę czuje się boleśnie niedopasowany, staje się we własnym odczuciu tym bardziej „płaski, blaszany“, zupełnie „jakby wpadł do klubu angielskiego bez zaproszenia i niewłaściwie ubrany“ („Poker w Gorganach“). Tęskni za głębią, a zarazem za każdym razem, kiedy udaje mu się w nią wreszcie wleźć, popełnia grubą gafę.

Być może to właśnie głębia krajobrazu przełożona na język płaszczyzny sprawia, że czymś tak wyjątkowym stają się mapy. Wyrysowany na gazetkach meteorologicznych kontur kontynentu amerykańskiego Haupt porównuje do szynki i szczegółowo opowiada zasady, wedle których krajobraz i pogoda zostały przełożone na izobary, linie frontów atmosferycznych i kierunki wiatru („Cyklon“). Zatoka meksykańska jest jak zielone oko – od góry „rzęsa Florydy“, od dołu „powieka Jukatana“, mapa przypomina obraz. Badacz twórczości Haupta, który nie przypadkiem przecież jest także badaczem map, Andrzej Niewiadomski podkreśla w swojej książce „Mapa. Prolegomena“, że znaki na mapie są odzwierciedleniem bogactwa bycia, ale że zarazem „czas poświęcony mapie jest czasem straconym, jeśli uwierzymy, że uśmierzy to nasze pożądanie; jest wręcz przeciwnie“. Płaski, blaszany człowieczek tkwi w stałej izolacji od otaczającej go gęstwiny, momenty, kiedy niebo na chwilę przybliży się ku ziemi, zwykł świętować, skandując miarowo zbitki słów w swoim dziwacznym języku.

Zofia Król, dr — PhD

and callous skin,” finally – the dome of the close sky like a “glass bell of blue glass.” The landscape flattens out in the rain and in the fog, in the right combination of colours, or simply thanks to metaphor, a point of view. It flattens and thus becomes more familiar, readily comprehensible and describable. Man, like the flat bug mentioned in the story about the plane, exists in a rather two-dimensional than three-dimensional world. Thrown into the depth, the world’s three-dimensionality, into the untamed wild, he feels painfully incongruous, in his own mind becomes the more “flat, tinny,” exactly “as if he dropped by the English club uninvited and dressed inappropriately” (“Poker w Gorganach”). He longs for depth and yet, every time he manages to crawl into it, he blunders hard.

Perhaps it is this depth of scenery translated into the language of the plane that causes maps to be something extraordinary. Haupt compares the contour of the American continent drawn in meteorological brochures to ham, and provides detailed explanations of the rules according to which the landscape and weather have been translated into isobars, weather front borders, and wind directions (“Cyklon”). The Gulf of Mexico is like a green eye, with “the lash of Florida” above and the “Yucatán lid” underneath, the map is like a painting. A researcher of Haupt’s work, who by no mere coincidence is a map researcher as well, Andrzej Niewiadomski, point out in his book “Mapa. Prolegomena” that the symbols on a map reflect the wealth of being, but simultaneously “the time devoted to a map is time lost if we believe it will douse our yearning; the contrary is true.” The flat little tin man is stuck in constant isolation from the surrounding tangle, used to celebrating the moments when the sky draws closer to the ground for a while, steadily chanting clusters of words in his bizarre language.



# Szczerze i dobrowolnie pomagając w śledztwie

— *Honestly and voluntarily helping with the investigation*  
*Taras Prochaško, przeł. Katarzyna Kotyńska*

Wydaje się, że Zygmunt Haupt pisał nie dla tych, którym wystarcza samo tylko czytanie. Podejrzewam, że pisał dla tych, którzy nawet kiedy czytają, to myślą o tym, jak napisać coś swojego. I dla tych nielicznych, którzy, chcąc pisać sami, czytają nie po to, by nauczyć się, jak pisać można, ale po to, by wiedzieć: tak już robić nie warto. Bo tak już to zostało zrobione. I powtórzyć się tego nie da, bo takie powtórzenie traci sens jeszcze zanim zostanie zapisane. I ta proza, te – nazwijmy to – zapiski Haupta mają na zawsze pozostać tylko marzeniem o tym, że coś takiego w ogóle jest możliwe. Że ustawione obok siebie zdania mogą być taką literaturą, która już literatury nie przypomina. Gdzieś poza granicami, które bardzo rzadko udaje się przekroczyć, ale – rzecz jasna – już nie tym przejściem, co Haupt, nie tym tunelem, nie tym prądem powietrza, nie tym mostem linowym.

Sztuka w ogóle jest sztuką odrzucania – jak w drewnianej rzeźbie, jak w jednym jedynym tatuażu, który trzeba wybrać spośród wszystkich symboli, znaków, obrazów i słów świata. Tak oto literatura pisana stała się dyktaturą tego, co przyjęto odrzucać. Tyranią stylu, początku, kulminacji i zakończenia, wyrwania z czasu, z przestrzeni, z geometrii złożonych płaszczyzn, z nieskończonego następowania po sobie. Literatura straciła w tym sensie nawet więcej wolności, niż partytura symfonii.

Hauptowi udało się wyrwać z tej linearności. On naprawdę może „myślą rozplątywać się po drzewie”. To ten przypadek, kiedy dla napisania jednego niewielkiego tekstu trzeba wiedzieć (a on wie) wszystko o tym, z czego zrobiony jest świat. Jak gotowanie zupy fasolowej z trzydziestu fasolek. Ale te fasolki, nie wiadomo dlaczego, wedle jakiej reguły, właśnie w tym momencie zostają wybrane z kilku

It seems that Zygmunt Haupt did not write for those who found simple reading to be enough. I suppose that he wrote for those who, even while they read, think about how to write something of their own. And for those few who, willing to write themselves, read not to learn how it's possible to write but to know: it isn't worth doing it this way anymore. For it has already been done this way. And it is impossible to do it again, since this kind of repetition loses its sense before it has even been written. And this prose, these – let us call them – jottings by Haupt, are to always remain but a dream of something of this sort being possible at all. A dream of sentences put one next to another being a kind of literature that doesn't resemble literature anymore. Somewhere beyond limits that one only very seldom manages to cross, but – obviously – not using the same passage already used by Haupt, the same tunnel, the same airflow, the same rope bridge.

Art in general is the art of rejection – as in a wooden sculpture, as in the single tattoo that needs to be chosen from among all the world's symbols, signs, words, and images. This is how written literature became a dictatorship of what has been accepted for rejection. A tyranny of style, of the onset, culmination, and conclusion, of an extraction from time, from space, from a geometry of complex planes, from an unending succession. In this sense, literature has lost even more freedom than a symphonic score.

Haupt managed to escape this linearity. He truly can “dissolve over a tree in contemplation.”<sup>1</sup> This is the case when in order to produce a short piece of writing one needs to know (and he does) everything about what the world is made of. It's like making bean soup with thirty beans. But these beans, for some unknown reason, according to some mysterious rule, are at this precise moment selected from among several thousand grains – varying in shape, size, colour, ripeness, firmness, origin – lying in front of you, scattered in

tysięcy ziaren – różniących się kształtem, wielkością, kolorem, wiekiem, twardością, pochodzeniem – które właśnie w tej chwili leżą przed tobą, rozsypane cienką warstwą. I kiedy gotujesz taką zupę, wiesz, że twoja zupa będzie ugotowana z niepowtarzalnych fasolek. I wiesz, że, niezależnie od tej dzisiejszej zupy, przed tobą wciąż rozciąga się płaszczyzna, szczelnie zapełniona nie zużytymi fasolkami. I wiesz, że te wszystkie zupy, które kryją się w nie wybranych dzisiaj fasolkach, mają na dzisiejszą zupę jeszcze większy wpływ, niż ugotowane fasolki.

A do tego wiesz, że zupełnie spokojnie można obejść się i bez zupy, i bez fasoli.

Właśnie coś takiego robił Haupt.

Podejrzewam, że rozumiał jeszcze jedną ważną rzecz – że literatury i tak jest już za dużo.

Natomiast aluzji – za mało.

Na razie napisałem nieco więcej, niż Zygmunt Haupt. Nie jestem jeszcze taki stary i mam szanse napisać więcej, bo pisanie weszło mi w nawyk. Ale nawet ja jestem w stanie poczuć, że tego, co napisałem, już teraz jest za dużo, żeby przeciętny czytelnik zdołał to przyjąć, zdołał zapamiętać, zdołał rozpoznać to, co napisane przeze mnie jako przeze mnie napisane. Nie sądzę, żeby wiele było osób, które mogłyby choć w przybliżeniu streścić to, co swego czasu wyczytały w moich tekstach.

Tak więc, podejrzewam, że Haupt doszedł do tego wszystkiego bardzo wcześnie. Dlatego jego najlepszymi utworami są niektóre tytuły. On wiedział, że tytuły – podobnie jak niektóre przedmioty, związane z przeszłością drogich i ważnych dla nas ludzi – mogą najlepiej zapadać w pamięć. I nadejdzie taki czas, kiedy to tytuły staną się najważniejszą wiedzą o przeszłej literaturze. I dlatego właśnie w nich warto zawierać wszystkie te aluzje, których – w przeciwieństwie do tekstów – jest wyraźnie za mało. Może stąd właśnie te jego niewiarygodne tytuły, które budzą więcej emocji, niż zwykła powieść: poker w Gorganach, pierścień z papieru, baskijski diabeł, ogród jezuicki, o Stefci, o Chaimie Immerglücku i o scytyjskich bransoletkach... Tyle chyba wystarczy?

a thin layer. And while you prepare that soup you know that yours is going to be made with unique beans. And you know that, regardless of today's soup, right in front of you stretches a plane filled completely with unused beans. And you know that all the soups still hiding within the beans that haven't been chosen today have an even bigger impact on today's soup than the cooked ones.

And in addition to this, you know that you can do perfectly fine without the soup and the beans.

This is precisely what Haupt did.

I suppose that he understood one more thing – that there is too much literature anyway.

There is, however, not enough allusion.

I have so far written a little more than Zygmunt Haupt has. I'm not that old yet and I have a good chance of writing more, since writing has become something of a habit. But even I am able to feel that there is already too much of what I have written for an average reader to take in, to remember, to recognise what I have written as something which has been written by me. I do not believe that there are many people who could even approximately outline what they had read in my writings.

I therefore suppose that Haupt must have come to the same conclusion very early. That is why his best pieces are some of the titles. He knew that titles – like certain objects related to the past of people particularly dear to us – can be remembered best. And a time will come when titles will become the most important knowledge about past literature. And that is why it is worth including in them all these allusions, of which – contrary to texts – there are clearly so few. Maybe this is where all of those incredible titles of his, which evoke more emotions than an ordinary novel, come from: poker in Gorgany, paper ring, Basque devil, Jesuit garden, about Stefcia, about Chaim Immerglück, and the Scythian bracelets... This will do, I suppose?

<sup>1</sup> Unless stated otherwise, this and further quotations are free translations of Haupt's work. (translator's note)



# Program i goście festiwalu

— *Festival Program and Guests*

# Spotkania tematyczne

## — *Topical meetings*

Spotkania z udziałem ekspertów i badaczy dorobku Zygmunta Haupta, mające na celu przybliżenie odbiorcom jego sylwetki twórczej i życiorysu wraz z kontekstem historycznym czasów, w jakich tworzył.

Zygmunt Haupt był twórcą odrębnym, pisarzem niepodobnym do żadnego innego. Nie miał ani mistrzów, ani uczniów, ani epigonów. Mimo to, teoria literatury szuka kolejnych nazw, kolejnych „izmów”, dzięki którym mogłaby go opisać, sklasyfikować, nazwać. Celem spotkań jest próba podjęcia tego wyzwania oraz jednocześnie – wskazanie na te cechy twórczości Haupta, które powodują, że wymyka się on wszelkim klasyfikacjom. Postawione zostanie także pytanie o to, czy Haupta określić należy mianem pisarza zapomnianego, czy też niedocenionego.

Postawimy także pytanie o wizję świata, jaka wyłania się z jego twórczości, oraz przywołamy takie jej wątki: tematyka egzystencjalna, poczucie wykorzenia, doświadczenia kresowe, pogranicza, doświadczenia wojenne, epistemologiczna bezradność wobec chaosu świata, współczesność jako czas ujednolicenia i standaryzacji, nieadekwatność języka i metafor, język jako Raj Utracony, przekonanie, że sztuka stanowi dobro najwyższe oraz nieciągłość świata (przekonanie, że nie da się do końca opowiedzieć) jako uwarunkowanie narracji (patchwork, nielinearność, fragmentaryczność, dygresje, wielogłos, dysonanse, archaizmy, uchybienia składniowe, zwroty do czytelnika), wielowarstwowość narracyjna, pamięć plastyczna, „sztuka przebłysku”, między poezją a „gadaniną” i mową potoczną.

Meetings with experts on and researchers of the work of Zygmunt Haupt, which aim to familiarise the recipients with his creative output and biography, along with the historical context of the times he created in.

Zygmunt Haupt was a particular author, a writer akin to none other. He had no masters, no pupils, no epigones. In spite of this, literary theory seeks more and more names, more “isms” to describe him, classify him, name him. The goal of the meetings is to take on this challenge and simultaneously point to those characteristics of Haupt’s work which make him resist any classification. What will also be discussed is whether Haupt ought to be considered a forgotten writer or an underestimated one.

We will also pose a question about the view of the world, about how it emerges from his work, and we will bring up some of its themes: existential topics, the feeling of displacement, the Kresy experiences, borderlands, experiences of war, the epistemological helplessness against worldly chaos, modernity as a time of unification and standardisation, the inadequacy of language and metaphor, language as Paradise Lost, the conviction that art constitutes the highest good, and the non-continuity of the world (the conviction that the story cannot be fully told) as the determinant of a narrative (patchwork, non-linearity, fragmentariness, digression, multivocality, dissonance, archaisms, syntactic lapse, addressing the reader), multi-layered narrative, shape memory, “the art of permeation,” between poetry and “prattle” or the vernacular.



## Plan spotkań

- **ZYGMUNT HAUPT. PODOLE – LWÓW – PARYŻ – USA**  
Prof. Aleksander Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski,  
Dr Paweł Panas, Marek Dziedziak (18.09.2015)
- **ZYGMUNT HAUPT. MISTYCYZM – MANIERYZM  
– MODERNIZM**  
Prof. Aleksander Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski,  
Dr Paweł Panas, Dr Zofia Król (20.09.2015)
- **ZYGMUNT HAUPT. ŚWIATOOGŁĄD**  
Prof. Aleksander Madyda, Dr hab. Andrzej Niewiadomski,  
Dr Paweł Panas (27.09.2015)

## Badacze

### prof. Aleksander Madyda

Profesor na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zajmuje się historią literatury polskiej XX wieku, folklorystyką oraz tekstologią i edytorstwem. Z tego zakresu opublikował trzy monografie („W poszukiwaniu jedności człowieka i świata. Folklor w twórczości Stanisława Vincenza”, Toruń 1992; „Zygmunt Haupt. Życie i twórczość literacka”, Toruń 1998; „Haupt. Monografia”, Toruń 2012), cztery edycje zbiorowe poezji (M. Pawlikowska-Jasnorzewska „Poezje zebrane”, t. 1–2, Toruń 1993, [wyd. 3: Toruń 1997]; B. Leśmian „Poezje zebrane”, Toruń 1993, [wyd. 3: Toruń 2000]; H. Poświatowska „Poezje zebrane”, Toruń 1994; J. Czechowicz „Poezje zebrane”, Toruń 1997), dwie – prozy narracyjnej (Z. Haupt „Baskijski diabeł. Opowiadania i reportaże”, Warszawa 2007; Z. Haupt „Z Roksolanii. Szkice, opowiadania, recenzje, warianty”, Toruń 2009), tom korespondencji (Z. Haupt „Listy do redaktorów ‘Wiadomości’”, Toruń 2014) oraz liczne artykuły w czasopismach i pracach zbiorowych.



## Meeting schedule

- **ZYGMUNT HAUPT. PODOLIA – LVIV – PARIS – USA**  
Prof. Aleksander Madyda, Andrzej Niewiadomski PhD,  
Paweł Panas PhD, Marek Dziedziak (18.09.2015)
- **ZYGMUNT HAUPT. MYSTICISM – MANNERISM  
– MODERNISM**  
Prof. Aleksander Madyda, Andrzej Niewiadomski PhD,  
Paweł Panas PhD, Zofia Król PhD (20.09.2015)
- **ZYGMUNT HAUPT. WORLDVIEW**  
Prof. Aleksander Madyda, Andrzej Niewiadomski PhD,  
Paweł Panas PhD (27.09.2015)

## Researchers

### prof. Aleksander Madyda

Professor at the Nicolaus Copernicus University in Toruń. His fields of research are Polish literature of the 20th century, study of folklore, as well as textology and editing. In these fields he has published three monographs (“W poszukiwaniu jedności człowieka i świata. Folklor w twórczości Stanisława Vincenza,” Toruń 1992; “Zygmunt Haupt. Życie i twórczość literacka,” Toruń 1998; “Haupt. Monografia.” Toruń 2012), four editions of poetry collections (M. Pawlikowska-Jasnorzewska “Poezje zebrane” vol. 1-2, Toruń 1993, [3rd ed.: Toruń 1997]; B. Leśmian “Poezje zebrane,” Toruń 1993 [3rd ed.: Toruń 2000]; H. Poświatowska “Poezje zebrane,” Toruń 1994; J. Czechowicz “Poezje zebrane,” Toruń 1997), two of narrational prose (Z. Haupt “Baskijski diabeł. Opowiadania i reportaże,” Warsaw 2007; Z. Haupt “Z Roksolanii. Szkice, opowiadania, recenzje, warianty.” Toruń 2009), a tome of letters (Z. Haupt “Listy do redaktorów ‘Wiadomości’,” Toruń 2014), and numerous articles in magazines and joint publications.





fot. Darek Foks

## dr hab. Andrzej Niewiadomski

Poeta, eseista, historyk literatury, redaktor. Współzałożyciel i redaktor Kwartalnika Literackiego „Kresy”. Debiutował w 1988. Autor książek poetyckich: „Panopticum”, „Niebylec”, „Prewentorium”, „Kruszywo”, „Locja”, „Tremo”, „Dzikie lilie”, „Kapsle i etykiety”, „Pan Optico”, książki eseistycznej „Mapa. Prolegomena” i naukowych: „Niebliskie wyprawy. Jerzy Zagórski i poetycka przygoda nowoczesności”, „Światy z jawnych słów i kwiatów ukrytych. O refleksji metapoetyckiej w nowoczesnej poezji polskiej”, „Jeden jest zawsze ostrzem. Inna nowoczesność Zygmunta Haupta”. Ukończył również „K. Esej podróżny” oraz „Błękitne ciało. Esej nagrobny”. Autor publikacji poetyckich, krytycznych i naukowych. Zajmuje się problematyką awangardy poetyckiej, poezji najnowszej, metapoezji, katastrofizmu w literaturze 20-lecia międzywojennego, dziedzictwem 20-lecia w literaturze powojennej. Jego wiersze tłumaczone były na angielski, niemiecki, rosyjski, słowacki, słoweński, bułgarski i hiszpański oraz umieszczane w antologiach nowej poezji polskiej. Jest kierownikiem Zakładu Literatury Współczesnej UMCS.

## Andrzej Niewiadomski, PhD

Poet, essayist, literary historian, editor. Co-founder and editor of the “Kresy” literary magazine. Had his debut in 1988. Author of poetic books: “Panopticum,” “Niebylec,” “Prewentorium,” “Kruszywo,” “Locja,” “Tremo,” “Dzikie lilie,” “Kapsle i etykiety,” “Pan Optico,” the essay book “Mapa. Prolegomena,” and academic books: “Niebliskie wyprawy. Jerzy Zagórski i poetycka przygoda nowoczesności,” “Światy z jawnych słów i kwiatów ukrytych. O refleksji metapoetyckiej w nowoczesnej poezji polskiej,” “Jeden jest zawsze ostrzem. Inna nowoczesność Zygmunta Haupta.” Has also finished “K. Esej podróżny” and “Błękitne ciało. Esej nagrobny.” Author of poetic, critical, and academic publications. He deals with the issues of poetic avant-garde, the newest poetry, metapoetry, catastrophism in the interwar period, the heritage of the interwar period in post-war literature. His poems have been translated to English, German, Russian, Slovak, Slovenian, Bulgarian, and Spanish, and put into anthologies of new Polish poetry. He is director of the Modern Literature Department at the Maria Curie-Skłodowska University Lublin.

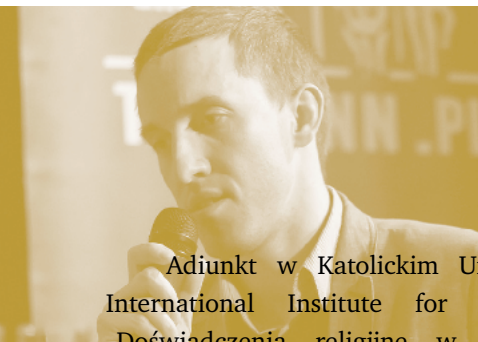
## Marek Dziedziak



Nauczyciel historii w Zespole Szkół w Szymbarku, inicjator imprez edukacyjnych i kilku publikacji z zakresu historii regionalnej.

## Marek Dziedziak

History teacher at the Szymbark School Complex, initiator of educational events and several regional history publications.



fot. Marcin Butryn

## dr Paweł Panas

Adiunkt w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, członek International Institute for Hermeneutics. Autor książek: „Doświadczenia religijne w twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego” i „Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego”. Redaktor pracy zbiorowej „Horyzont religijny polskiej literatury emigracyjnej”. Twórczości Zygmunta Haupta poświęcił m.in. studia: „‘Jeździec bez głowy’ Zygmunta Haupta. Fragmenty dyskursu symbolicznego” (w: „Symbol – znak – rytuał...”, 2014); „‘... gdzieś poza krzywizną ziemi’. Dyskurs wygnańczy w korespondencji Zygmunta Haupta – rekonesans” (w: „Roczniki Humanistyczne” 2014/1); „Tożsamość wygnańca. Uwagi o zapiskach autobiograficznych Zygmunta Haupta” (w: „Osoba czy tekst?”, 2015). Pomysłodawca i kierownik projektu naukowego, poświęconego semiotycznej analizie literackich transfiguracji doświadczenia wygnania. W zakres badanego materiału wchodzi m.in. twórczość pisarska autora „Baskijskiego diabła”.

## dr Zofia Król



Redaktorka naczelna i szefowa działu literatury magazynu o kulturze dwutygodnik.com. Publikowała także w „Gazecie Wyborczej”, „Zeszytach Literackich” i „Tygodniku Powszechnym”. Krytyczka i historyczka literatury, doktor filozofii. Autorka książki „Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013).

## Paweł Panas, PhD

Assistant professor at the Catholic University of Lublin (KUL), member of the International Institute for Hermeneutics. Author of the books: “Doświadczenia religijne w twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego” and “Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego.” Editor of the joint publication “Horyzont religijny polskiej literatury emigracyjnej.” He has written several research papers on Zygmunt Haupt’s literary work, including “‘Jeździec bez głowy’ Zygmunta Haupta. Fragmenty dyskursu symbolicznego” (in: “Symbol – znak – rytuał...”, 2014); “‘... gdzieś poza krzywizną ziemi’. Dyskurs wygnańczy w korespondencji Zygmunta Haupta – rekonesans” (in: “Roczniki Humanistyczne” 2014/1); “Tożsamość wygnańca. Uwagi o zapiskach autobiograficznych Zygmunta Haupta” (in: “Osoba czy tekst?,” 2015). Originator and director of an academic project dealing with the semiotic analysis of literary transfigurations of the experience of exile. The scope of the material included literary works by the author of “Baskijski diabeł.”

## Zofia Król, PhD

Editor-in-chief and head of the literature department of the dwutygodnik.com culture magazine. Has published in “Gazeta Wyborcza,” “Zeszyty Literackie,” and “Tygodnik Powszechny.” Literary critic and historian, PhD in philosophy. Author of the book “Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013).

# Spotkania autorskie

— *Auteur meetings*

- 18.09.2015 - piątek

## Historia terazniejsza – Paweł Smoleński

Polska, Ukraina, Izrael, Irak. Paweł Smoleński zapisuje historię, która dzieje się „teraz”, na naszych oczach. W swoich książkach reporterskich podejmuje tematy trudne oraz oddaje głos tym, którzy nie boją się głośno o nich mówić. Autor, by opowiedzieć o narodzie, odwołuje się do losów jednostkowych, do indywidualnego – często bolesnego – doświadczenia: spotkania człowieka z Historią.

*„Książka Smoleńskiego dowodzi, że nie mamy co liczyć, że czas sam załatwi historyczne problemy. Niewyjaśnione zbrodnie, nie zrekompensowane krzywdy będą jak upiory wychylać się w kolejnych pokoleniach. ‘Pochówek dla rezuna’ to doskonała, choć trudna lektura”. – Edwin Bendyk, Polityka*

**Paweł Smoleński** — Reporter, publicysta, od 1989 dziennikarz „Gazety Wyborczej”, wcześniej współpracownik pism drugiego obiegu. Napisał m.in.: „Pokolenie kryzysu”, „Gazeta Wyborcza — lustro demokracji”, „Salon patriotów”, „Pochówek dla rezuna”, „Irak. Piekło w raju”, „Izrael już nie frunie”, „Bedzies wisioł za cosik. Godki podhalańskie” (wraz z Bartłomiejem Kurasiem), „Balagan. Alfabet izraelski”, „Oczy zasypane piaskiem”, „Szcze ne wmerła i nie umrze” - wywiad rzekę z Jurijem Andruchowyczem. Kilkanaście jego reportaży opublikowała paryska „Kultura”. Laureat Nagrody Pojednania Polsko-Ukraińskiego 2003 za książkę „Pochówek dla rezuna” i Nagrody im. Kurta Schorka za teksty poświęcone Irakowi. W 2006 otrzymał także Nagrodę im. Beaty Pawlak za zbiór reportaży „Izrael już nie frunie”. W 2012 odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)



- 18.09.2015 – Friday

## Contemporary history – Paweł Smoleński

Poland, Ukraine, Israel, Iraq. Paweł Smoleński writes down history that is happening “now,” in front of our eyes. In his reportage books he takes on difficult topics and gives voice to those who are not afraid to talk about them out loud. To paint the picture of a nation, the author reaches into the fate of specific people, to the individual – often painful – experience: the meeting of man and History.

**Paweł Smoleński** — Reporter, journalist, since 1989 has been writing for “Gazeta Wyborcza,” before that has cooperated with samizdat magazines. Winner of the Polish-Ukrainian Reconciliation Award 2003 for his book “Pochówek dla rezuna,” and of the Kurt Schork Award for his pieces on Iraq. In 2006 also received the Beata Pawlak Award for his collection of reportages “Izrael już nie frunie.” In 2012 he received the Knight’s Cross of the Order of Polonia Restituta.

- 19.09.2015 – sobota

### Z Polski do Polski – Michał Olszewski

Michał Olszewski bądź to przemierza Polskę wzdłuż i wszerz, bądź też podąża w głąb, ukazując to, co ukrywane i wypierane. „Zapiski na biletach” to hołd złożony Polsce, jest to jednak hołd przewrotny, bo pełen bezsilnej wściekłości. Polska ukazuje się jako kraj niedokończony, popękany, buzujący niebezpieczną energią. W książce „Chwalcie łąki umajone” buduje Olszewski geograficzny i mentalny pejzaż początków XXI wieku. Na ważności tracą podziały na Polskę centralną i prowincjonalną. Autor odśladania prowincjonalność jako rdzeń naszego kraju — w dobrym i złym tego słowa znaczeniu. W ostatnio wydanych reportażach „Najlepsze buty na świecie” (2014) Polska zostaje ukazana jako kraj podwójny: pod powierzchnią małej stabilizacji rozgrywają się wydarzenia dramatyczne. O takiej Polsce chcielibyśmy jak najszybciej zapomnieć. Michał Olszewski na szczęście nam na to nie pozwala.

**Michał Olszewski** — Dziennikarz, prozaik. Był dziennikarzem krakowskiego wydania „Gazety Wyborczej”, współpracuje z „Tygodnikiem Powszechnym”. Pisze głównie o polskiej przestrzeni i przemianach społecznych po 1989. Autor książek: „Do Amsterdamu”, „Chwalcie łąki umajone”, „Low-tech”, „Zapiski na biletach”, „Najlepsze buty na świecie”. Laureat Nagrody im. Kapuścińskiego oraz Literackiej Nagrody Warmii i Mazur – Wawrzyn 2014 za zbiór reportaży „Najlepsze buty na świecie”.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)

fot. Adriana Misiak, archiwum festiwalu Fama



- 19.09.2015 – Saturday  
From Poland to Poland – Michał Olszewski

Michał Olszewski either travels all around Poland, or goes deep within, showing what is being hidden and denied. “Zapiski na biletach” portray Poland as a country that is unfinished, cracked, boiling with dangerous energy. In his book “Chwalcie łąki umajone” Olszewski builds a geographical and mental landscape of early 21st century. The author unveils provincialism as the core of our country – in the good and bad meaning of this word. In the recently published reportages “Najlepsze buty na świecie” (2014) Poland is presented as a double country: there are dramatic events taking place under the cover of the little stabilisation. This is the kind of Poland we wish to forget as soon as possible.

**Michał Olszewski** — Journalist, writer of prose. He used to write for the Cracow edition of “Gazeta Wyborcza,” cooperates with “Tygodnik Powszechny.” He writes mainly about Polish space and social changes after 1989. Received the Kapuściński Award, and the 2014 “Wawrzyn” literary prize of Warmia and Masuria for his reportage collection “Najlepsze buty na świecie.”

- **19.09.2015 – sobota**

### Podróże fenomenologiczne – Krzysztof Środa

Książki Krzysztofa Środy, autora eksplorującego tajemnicze i oddalone miejsca, nie do końca można określić mianem reportaży. Są tu raczej nielinearne, przemieszczające się swobodnie w czasie i przestrzeni strumienie świadomości, w których metodą fenomenologicznego oglądu chwywane i przekształcane w opowieść są kolejne zjawiska. Autor jest podróżnikiem hiper-uważnym, który kolekcjonuje najdrobniejsze impresje, myśli, detale. To, co indywidualne, co ujmowane jest spojrzeniem, przeniesione zostaje następnie na poziom refleksji o wymiarze uniwersalnym, o ciężarze filozoficznym. Podróż staje się więc pretekstem do pisania o świecie, o tym, co chcielibyśmy nazywać tajemnicą istnienia. Jednak zgodnie z zasadą fenomenologii: prawdą o świecie jest sam świat, to, co się przedstawia w jednym spojrzeniu.

**Krzysztof Środa** — Pisarz, tłumacz, historyk filozofii. Pracował w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN (doktorat o fenomenologii Edmunda Husserla). Publikował artykuły w polskich i zagranicznych pismach filozoficznych. Prowadził własne wydawnictwo i agencję reklamową, inwestował na giełdzie, wydawał książki o analizie rynków kapitałowych, przełożył kilkanaście książek, większość na temat spekulacji giełdowej. Autor „Niejasnej sytuacji na kontynencie”, „Projekt handlu kabardyńskimi końmi”, „Podróży do Armenii i innych krajów”. Laureat Nagrody Literackiej Gdynia w kategorii eseistyki.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)

fot. Piot Morytko, archiwum festiwalu Fama



- **19.09.2015 – Saturday**

### Phenomenological travels – Krzysztof Środa

The books of Krzysztof Środa, an author exploring mysterious and far-off places, are non-linear streams of consciousness, where subsequent phenomena are caught and transformed into stories using the method of phenomenological reflection. The author is a hyper-attentive traveller who collects the smallest impressions, thoughts, details. What is individual, what is seen, is then elevated to the level of reflection that is universal and of philosophical weight.

**Krzysztof Środa** — Writer, translator, historian of philosophy. Worked for the Institute of Philosophy and Sociology of the Polish Academy of Sciences PAN (doctoral thesis on Edmund Husserl’s phenomenology). Author of “Niejasna sytuacja na kontynencie,” “Projekt handlu kabardyńskimi końmi,” “Podróż do Armenii i innych krajów.” Won the Gdynia Literary Prize in the “Essay” category.



• 19.09.2015 – sobota

Historie zebrane – Agnieszka Wolny-Hamkało

Agnieszka Wolny-Hamkało, poetka, wydała niedawno powieść, w której wykorzystuje swoją słabość do metafor oraz zderza eliptyczny język ulicy z wzorcową polszczyzną. „Zaćmienie” to także kolekcja kuriozalnych opowieści o ekscentrykach i nieudacznikach. Eskalacja absurdu sprawia, że bez zaskoczenia przysłuchujemy się jej rozmówcom, wśród których znaleźć można nawet Annę Jantar i Arnolda Schwarzeneggera.

*„Zaćmienie’ jest wyjątkowo zmysłową powieścią – rzecz nie tylko w giętkim języku erotycznym, który na użytek powieści tworzy Wolny-Hamkało, ale i w sugestywnych obrazach oraz tworzywach, z których najważniejszym jest bursztyn”. — Anna Marchewka, instytutksiazki.pl*

**Agnieszka Wolny-Hamkało** — Poetka, pisarka, publicystka. Autorka książek poetyckich: „Mocno poszukiwana”, „Lonty”, „Gospel”, „Ani mi się śni”, „Spamy miłosne”, „Nikon i Leica”, „Borderline”. Współautorka antologii opowiadań „Projekt Mężczyzna”, „ORWO” i „7 grzechów głównych”. Współpracuje lub współpracowała z „Gazetą Wyborczą”, „Przekrojem”, „Przeglądem”, „Bluszczem”, „Chimerą”, TVP 1 (program „Hurtownia książek”), CSW, bydgoskim „Mózgiem”, Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Jacka Bierezina, Międzynarodowym Festiwałem Opowiadania we Wrocławiu. Nominowana do Nagrody Literackiej Gdynia, nagrody Gazety Wyborczej wARTo, nagrody mediów publicznych Cogito. Jej utwory są tłumaczone m.in. na język serbski, chiński i hiszpański. W 2013 opublikowała powieść „Zaćmienie”.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)



• 19.09.2015 – Saturday

Collected stories – Agnieszka Wolny-Hamkało

Agnieszka Wolny-Hamkało, poet, has recently published a novel in which she uses her fondness of metaphors and confronts elliptical street language with exemplary Polish. “Zaćmienie” is also a collection of bizarre stories about eccentrics and losers. The escalation of absurdity makes us listen to her interlocutors, among whom one can even find Anna Jantar and Arnold Schwarzenegger, without any surprise.

**Agnieszka Wolny-Hamkało** — Poet, writer, journalist. Author of the following books: “Mocno poszukiwana,” “Lonty,” “Gospel,” “Ani mi się śni,” “Spamy miłosne,” “Nikon i Leica,” “Borderline.” Nominated for the Gdynia Literary Prize, the wARTo Award of “Gazeta Wyborcza,” the Cogito Public Media Award. Her works have been translated to Serbian, Chinese, and Spanish. In 2013 she published her novel “Zaćmienie.”

- **20.09.2015 – niedziela**  
**Emigracje – Ewa Winnicka**

Ewa Winnicka przedstawia reporterską relację o emigracji. „Londyńczycy” to opowieść o polskich emigrantach, rozbitkach z otoczenia Andersa, dla których nie było miejsca w nowej Polsce, o wielkiej polityce, która mieszała się z osobistymi dramatami, o przygotowaniach do III wojny światowej, o samotności i nieudanych małżeństwach, o permanentnym konflikcie: politycznym, międzypokoleniowym, religijnym. W „Angolach” autorka oddaje głos „polskim najeźdźcom” na Wyspy, wywodzącym się ze wszystkich grup społecznych. Pyta, jak polscy inteligenci, robotnicy, drobni przedsiębiorcy, studenci i bezdomni widzą kraj, do którego przybywają.

*„Polski Londyn wojenny i powojenny wydaje się jedną wielką intrygą – i to niezwykle ciekawą, wciągającą. Pikanterii dodaje fakt, że to wszystko prawda”.* — Chris Niedenthal

*„Tym, co spaja te historie, jest zderzenie z inną, bardziej obcą, niż chcielibyśmy myśleć, kulturą. Nawet świetna znajomość języka i wyższe wykształcenie nie zapewniają bezproblemowej asymilacji”.* — Juliusz Kurkiewicz, wyborcza.pl

**Ewa Winnicka** — Studiowała dziennikarstwo i amerykanistykę na UW. Od 1999 związana z „Polityką”, publikuje w „Tygodniku Powszechnym”, włoskim „Internazionale” i „Dużym Formacie”. Jest współautorką kilku scenariuszy do filmów dokumentalnych. Dwukrotnie uhonorowana nagrodą Grand Press za teksty o tematyce społecznej. Laureatka Okularów Równości – nagrody promującej walkę z wykluczeniem. Autorka książek: „Londyńczycy” (finał Nagrody Gryfia), „Nowy Jork zbuntowany” i „Angole” (nominacja do Nagrody Nike 2015).

www.czarne.com.pl

foto. Piotr Morytko, archiwum festiwalu Fama



- **20.09.2015 – Sunday**  
**Emigrations – Ewa Winnicka**

In her books “Londyńczycy” (2011) and “Angole” (2014) Ewa Winnicka presents reporter’s coverage about emigration. “Londyńczycy” is a story about Polish emigrants in London, people associated with general Anders, for whom there was no room in Poland, about great politics that mixed with personal dramas, about meticulous preparations to the 3rd world war, about loneliness and failed marriages, about permanent conflict: one that is political, religious, and inter-generational. In “Angole” the author gives voice to the “Polish invaders” of the British Isles, coming from all social groups. She asks how Polish intelligentsia, labourers, small business owners, students, and the unemployed see the country they have entered.

**Ewa Winnicka** — Studied journalism and American studies at the University of Warsaw. Co-author of several documentary film scripts. Honoured twice with the Grand Press Award for written pieces on social topics. Received the “Okulary Równości” - an award promoting the fight against exclusion. Author of the books “Londyńczycy” (finals of the Gryfia Prize), “Nowy Jork zbuntowany,” and “Angole” (2015 Nike Award nomination).

- 20.09.2015 – niedziela

### Ziemie odzyskane, ziemie utracone

– Artur Daniel Liskowacki

Artur Daniel Liskowacki od lat zajmuje się historią Szczecina. Wychodząc od szczegółu (historii przedmiotu, opowieści bohatera), przeprowadza czytelnika między przeszłością i współczesnością miasta. Portretuje Stettin – miasto, które odciąć się musi od swojej niemieckiej tożsamości i narodzić na nowo jako Szczecin. Na niejednoznaczny charakter tej granicy zwraca uwagę Liskowacki, pisząc: „W latach 1949-55 istniał w Szczecinie Dom Kultury imienia Przyjaźni Polsko-Niemieckiej”. Spotkanie z pisarzem stanie się punktem wyjścia do rozmowy o kontrowersjach jakie wiążą się z problemem pogranicza, granic państwowych oraz ich arbitralnych zmian jakie przyniosły kolejne wielkie wojny.

**Artur Daniel Liskowacki** — Artur Daniel Liskowacki | Prozaik, poeta, eseista, autor słuchowisk i dramatów. Debiutował wierszami w „Kamienie” (1974). Od 25 lat publicysta w „Kurierze Szczecińskim”, związany także z „Twórczością”. Wydał ponad 20 książek, w tym m.in. tomy wierszy, zbiory szkiców i opowiadań („Ulice Szczecina”, „Capcarap” - nominacja do Nike) i powieści („Eine kleine” - finał nagrody Nike, „Mariasz” - nominacja do Europejskiej Nagrody Literackiej). Laureat I Nagrody i Nagrody Specjalnej na Festiwalu „Dwa teatry”, Nagrody Artystycznej Miasta Szczecin i Nagrody Fundacji Władysława i Nelli Turzańskich. W 2007 jego powieść „Eine kleine” została przeniesiona na scenę Teatru Współczesnego w Szczecinie. W 2015 odbyła się prapremiera sztuki „Podwieczorek u Łazarza” (Teatr Polski w Szczecinie). Prezes Fundacji Literackiej im. Henryka Berezny. Jesienią 2015 ukaże się jego zbiór szkiców „Ulice Szczecina (ciąg bliższy)”.

fot. Michał Wągin, archiwum festiwalu Dwa Brzegi



- 20.09.2015 – Sunday

### Territories recovered, territories lost

– Artur Daniel Liskowacki

Artur Daniel Liskowacki has been dealing with the history of Szczecin for years. Starting with details, he guides the reader between the past and the present of the city. He portrays Stettin – a city that needs to cut itself off from its German identity and be born anew as Szczecin. Meeting with the writer will be a starting point for a discussion on controversies connected with the problem of the borderlands, city borders, and the arbitrary changes brought by two great wars.

**Artur Daniel Liskowacki** — Writer of prose, essayist, author of radio broadcasts, literary critic. Director of the literary department at “Kurier Szczeciński.” Works with “Teatr,” “Pogranicza,” and “Twórczość” magazines. Awarded the Artistic Award of the City of Szczecin (2000) and the Władysław and Nelli Turzański Foundation Award (2013), nominated for the Nike Award (“Eine kleine” 2001, “Capcarap” 2009) and the European Union Literary Prize (“Mariasz” 2009). Deals in the history of Pomerania, and the German past of Szczecin in the context of Polish-German history.

• **21.09.2015 – poniedziałek**

**Polski bezkształt – Ziemowit Szczerek**

Tytuł spotkania zaczerpnięty został z artykułu opublikowanego w piśmie dwutygodnik.com, poświęconego ostatniej książce Ziemowita Szczereka „Siódemka”. Zofia Król pisze w nim: „Rozpierzducha – nie ma na to chyba lepszego słowa niż to rozjechane pół przekleństwo – staje się zatem nie tylko rzeczywistym stanem, ale i figurą literacką, figurą tęsknoty za Polską nieułożoną, niepozbitą, bezkształtną, ale bardzo naszą. (...) ‘Siódemka’ Ziemowita Szczereka jest wyrazem tej nostalgii w stanie czystym”.

„Siódemka” tylko pozornie kpi z prowincji, prowincji leżącej w centrum naszego kraju. To brutalna, szczerą do bólu próba opisu tego, co swojskie, a zarazem bardzo tajemnicze i dotąd niezbadane. To podróż przez polskie jądro ciemności, przez kompleksy i fantazje narodowe, przez wieki historii. To wędrówka pełna groteski i przegięcia, napędzana alkoholem i narkotykami.

**Ziemowit Szczerek** — Dziennikarz, współpracuje z „Polityką”, „Ha!artem” i „Nową Europą Wschodnią”, autor książek „Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian”, „Rzeczpospolita Zwycięska”, „Siódemka”, współautor zbioru opowiadań „Paczka radomskich”. Publikował m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Lampie”, „Studium”, „Opowiadaniach” i „E-splocie”. Ponadto interesuje się wschodem Europy i dziwactwami geopolitycznymi, historycznymi i kulturowymi. Jeździ po dziwnych miejscach i o tym pisze. Laureat Paszportu Polityki 2013 za książkę „Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian”; książka nominowana była również w 2014 do nagród Nike i Angelus.

www.ha.art.pl  
www.dwutygodnik.com



• **21.09.2015 – Monday**

**Polish shapelessness – Ziemowit Szczerek**

“Siódemka” only seems to mock the provinces, the provinces that lie in the centre of our country. It is a brutal, outspoken attempt at describing what is familiar and simultaneously very mysterious, and until now unexplored. It is a journey through the Polish heart of darkness, through national insecurities and fantasies, through centuries of history. It is a journey full of the grotesque and the over-the-top, fuelled with alcohol and narcotics.

**Ziemowit Szczerek** — Author of the books “Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian” (nominations to Nike and Angelus Awards), “Rzeczpospolita Zwycięska,” “Siódemka.” He is interested in western Europe and the oddities of geopolitics, history, and culture. He travels to strange places and writes about it. In 2013 received the Polityka Passport Award.

- **21.09.2015 – poniedziałek**

**W medium poezji. Camera obscura – Artur Szlosarek**

Artur Szlosarek to autor wyciszonych wierszy, posługujący się chętnie długą, spokojną frazą, poeta, który w śmiały sposób podejmuje dialog z tradycjami europejskiej literatury i filozofii. Niespokojna, balansująca między emocjonalnością a chęcią dyskursu poezja, która stawia pytania, nie licząc na łatwość odpowiedzi.

*„Doświadczeniem konstytuującym poetyckie światoodczucie Artura Szlosarka, egzystencjalnym centrum, z którego rozchodzą się drogi tej poezji, zdaje się być doświadczenie samotności”.* — Marian Stala.

**Artur Szlosarek** — Poeta, tłumacz. Studiował polonistykę w Krakowie oraz komparatystykę, germanistykę i filozofię w Bonn. Wiersze publikował m.in. w „Zeszytach Literackich”, „bruLionie” i „Tygodniku Powszechnym”. Debiutował tomem poetyckim „Wiersze napisane” (1991). Wydał m.in.: „Popiół i miód”, „Camera obscura”, „List do ściany”, „Pod obcym niebem”, „Ołówek rzeźnika”. Jego wiersze tłumaczone były na język angielski, niemiecki, francuski, szwedzki, bułgarski, czeski i słowacki. Stypendysta berlińskiej Akademii Sztuk, Fundacji Roberta Boscha, Ministra Kultury RP. W 1993 został laureatem nagrody Fundacji im. Kościelskich. Tłumaczył Celana, Benjamina, Kafkę i Lichtenberga. Członek Polskiego PEN Klubu.

[www.wydawnictwoliterackie.pl](http://www.wydawnictwoliterackie.pl)

fot. Andrzej Plichowski-Ragno



- **21.09.2015 – Monday**

**In the medium of poetry. Camera obscura – Artur Szlosarek**

Artur Szlosarek is an author of quiet poems, gladly using long, calm phrases, a poet who boldly takes on dialogue with the traditions of European literature and philosophy. Restless poetry that balances between emotionality and the will for discourse, poetry that poses questions and doesn't count on easy answers.

**Artur Szlosarek** — Poet, translator. His debut poetry volume “Wiersze napisane” was released in 1991. Some of the works he has published are: “Popiół i miód,” “Camera obscura,” “List do ściany,” “Pod obcym niebem,” “Ołówek rzeźnika.” His poetry has been translated to English, German, French, Swedish, Bulgarian, Czech, and Slovak. Has received scholarships from the Berlin Academy of Arts, the Robert Borch Foundation, the Polish Minister of Culture. Winner of the Kościelski Foundation Award.



- **22.09.2015 – wtorek**

### Walc z przodkami – Wojciech Nowicki

Wojciech Nowicki w zbiorze esejów „Salki” wyrusza w niespieszną podróż w czasie i przestrzeni. Wyłuskuje z przeszłości dzieje kresowych przodków, tworząc uniwersalny obraz tęsknoty i lęku. To także zapis podróży do metropolii, miast, wsi i przysiółków, opowieść o ciągnącej w daleki świat włóczędze „z domami w głowie i poczuciem bezdomności”. Nowicki wyjeżdża z Polski, podejmuje kolejne, mogłoby się wydawać – chaotyczne podróże, by zrozumieć, wskrzesić i pojednać się ze swoimi przodkami. W efekcie okazuje się niestety, że trwająca w pamięci kresowa arkadia musi ponieść porażkę w zderzeniu z rzeczywistością.

*„To się tutaj niezwykle i nieoczekiwanie miesza: przeszłość i pamięć z teraźniejszością i przestrzenią. Po co ten Nowicki tak jeździ po jakichś Rumuniach, zadupiach, Italiach? Po co? By żyć podwójnie, by wstrzykiwać pamięci jakąś cudną chemię, która pamięć czyni tak żywą jak życie? Po co się jeździ? Żeby wskrzeszać umarłych? Ojców, dziadków, babki? Czemu nie. Każdy sposób jest dobry, by odżyli. Miejscami skóra cierpnie z radości, gdy się to czyta”.* — Andrzej Stasiuk

**Wojciech Nowicki** — Pisarz, kurator wystaw fotograficznych, recenzent kulinarny. Współpracuje z „Tygodnikiem Powszechnym” i „Gazetą Wyborczą”. Jego książka „Dno oka. Eseje o fotografii” (2010) znalazła się w finale Nagrody Literackiej Nike 2011. Wydane w 2013 „Salki” otrzymały Nagrodę Literacką Gdynia w kategorii esej. Opublikował także „Stół, jaki jest. Wokół kuchni w Polsce” (2011), „Jerzy Lewczyński. Pamięć obrazu” (2012), „Niepokoje Wilhelma von Blandowskiego” (2013), „Odbicie” 2015. Jest członkiem rady Miesiąca Fotografii w Krakowie.

www.czarne.com.pl

fot. Adam Golec



- **22.09.2015 – Tuesday**

### Waltz with the ancestors – Wojciech Nowicki

In his essay collection “Salki” Wojciech Nowicki goes on a leisurely travel through time and space. He plucks out the history of the Kresy ancestors from the past, creating a universal image of longing and fear. It is also a record of a journey to metropolises, cities, villages, and hamlets, a story about wandering in the world, “with homes in the back of the head, and a feeling of homelessness.” Nowicki leaves Poland, takes more seemingly chaotic trips to understand, to revive, and to make peace with his ancestors. Unfortunately it turns out that the Kresy Arcadia which lasts in the memory suffers defeat when faced with reality.

**Wojciech Nowicki** — Writer, photography exhibitions curator, food critic. His book “Dno oka. Eseje o fotografii” got to the final stage of the 2011 Nike Literary Award. The 2013 “Salki” won the Gdynia Literary Prize in the “Essay” category.

- **22.09.2015 – wtorek**

### Humanistyka i przyrodznawstwo – Robert Pucek

„Pająki pana Roberta” to niezwykła mieszanka: traktat arachnologiczno-filozoficzny oraz zapis przyrodniczych spostrzeżeń mieszkańca głuszy, obserwującego, jak z kolejnymi porami roku zmienia się świat. Pan Robert, czytając dzieła wielkich uczonych – Martina Listera, Jeana-Henriego Fabre’a, Arystotelesa – dochodzi do niezwykłych wniosków: w życiu pajaków odnajdują się figury doświadczeń życia ludzkiego, takich jak macierzyństwo, tworzenie związków, szukanie swojego miejsca na ziemi. Przy okazji odkrywa, że chociaż pająki pojawiają się w literaturze często, to niewiele tam prawdy o tych stworzeniach. Dlatego postanawia napisać swoją książkę, by – jak stwierdza – zasypać rów między naukami humanistycznymi a przyrodznawstwem.

*„To przedziwna książka. Niby o pająkach. Ale tak naprawdę jest to książka o czytaniu książek. W pierwszym rzędzie – o czytaniu księgi natury. Potem o czytaniu tekstów uczonych mężów, którzy tę pierwszą księgę studiują od wieków. I wreszcie o odczytywaniu księgi własnego życia – jak zwykle najtrudniejszej do zrozumienia”. — Krzysztof Środa*

*„Największą przyjemność ma jednak czytelnik z samego języka, usytuowanego nieco ponad pajęczym światem, choć wciąż blisko niego. (...) Pan Robert świadomie wymienia też rozmaite polskie nazwy. Pojawiają się tu kłębosze, wilkosze i wałasiki, w roli pajęczych gatunków, ale też w roli czule wyginających język ciągów zgłosek”. — Zofia Król, dwutygodnik.com*

**Robert Pucek** — Tłumacz i outsider. Mieszka w lesie, gdzie pająki i kruki. W 2014 opublikował książkę „Pająki pana Roberta”.

www.czarne.com.pl  
www.dwutygodnik.com

fot. Krzysztof Środa



- **22.09.2015 – Tuesday**

### Humanities and natural science – Robert Pucek

“Pająki pana Roberta” is an incredible mashup: an arachnological-philosophical treatise, at the same time a record of environmental considerations of an inhabitant of the wilderness, who observes how the world around him changes season by season. Mister Robert has settled in a hut by the forest. Reading works by great scholars he discovers that even though spiders can be found quite often in literature, there is little truth about these creatures there. This is why he decides to write his own book, to – as he puts it – fill the ditch between humanistic sciences and natural science.

**Robert Pucek** — Translator and outsider. He lives in the forest, with the spiders and ravens.

- **23.09.2015 – środa**

### **Ta straszna Polska? – Lidia Ostałowska**

Lidia Ostałowska w zbiorze reportaży „Bolało jeszcze bardziej” opowiada o jednej bohaterce. Jest nią Polska B. Niechciana, zagubiona, gorzej ubrana, cierpiąca na syndrom poaborcyjny. To skarga ludzi, którzy sobie nie radzą. Ostałowska pozostaje świadkiem, a nie sędzią. W tle książki znajdujemy także bezcenną opowieść o nas i naszej niewrażliwości społecznej.

*„Z mozaiki ludzkich problemów wyłania się obraz kraju w wiecznej transformacji, żyjącego przeszłością i nieodkupionymi winami. Kraju poranionego od morza do gór”. — Sylwia Chutnik*

**Lidia Ostałowska** — Absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Po 1989 związała się z działaniem reportażu Gazety Wyborczej. Autorka reportaży o tych, którym trudniej — o mniejszościach narodowych i etnicznych, o kobietach, o młodzieży z subkultur i o wykluczonych oraz współautorka wielu zbiorów reportaży. W 2000 ukazało się pierwsze wydanie książki „Cygan to Cygan”, a w 2011 książka reportażowa „Farby wodne” (nominowana do Nagrody Literackiej Nike i Nagrody Gwarancje Kultury). W 2012 opublikowała zbiór „Bolało jeszcze bardziej”.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)



- **23.09.2015 Wednesday**

### **This horrible Poland? – Lidia Ostałowska**

In her reportage collection “Bolało jeszcze bardziej” Lidia Ostałowska talks about one protagonist. It is Poland B. Unwanted, lost, badly dressed, suffering from post-abortion syndrome. It is a complaint from people who are not getting by. Ostałowska remains a witness, not a judge. In the background of this book we also find a priceless story about us and our social insensitivity.

**Lidia Ostałowska** — Author of reportages about those, for whom it is more difficult – about national and ethnic minorities, about women, about youth from subcultures, about the excluded, and also co-author of many reportage collections. 2011 featured the publishing of her reportage book “Farby wodne,” reportage book (nominated for the Nike Literary Award and the Gwarancje Kultury Award). In 2012 she published the “Bolało jeszcze bardziej” collection.

- **23.09.2015 – środa**

**Zwykłe / niezwykle – Weronika Murek**

Witajcie w świecie nieokiełznanej wyobraźni i nieskrępowanej swobody literackiej. Oto bohaterowie z piekła rodem, balansujący na granicy jawy i snu, życia i śmierci. Kasztaniarz i kosmonauta, trumna z generałem Sikorskim i przygłucha Matka Boska w blasku telewizora dzierżąca Jezusowe skarpety. W oszalałym świecie nikogo nie dziwi podwieczorek zapoznawczy dla zmarłych ani teatrzyk oświaty sanitarnej. Weronika Murek niczym nadworny kuglarz słowa miesza style literackie i zwodzi zmysły czytelnika. Doskonała odskocznia od szarości dnia powszedniego.

*„Krótkie, gęste i treściwe – każde słowo na swoim miejscu, co drugie zdanie mocne i celne niczym aforyzm. A wszystko to spowija aura niesamowitości, choć opowiadania te traktują o zwykłym życiu. Debiut bardziej niż obiecujący”. — Dariusz Nowacki*

*„Szczerze mówiąc, nudzi mnie odpisywanie świata, pieczołowite, aptekarskie odwzorowywanie, właściwie obrysowywanie go. Zawsze mnie potwornie ręka swędzi, żeby rzeczywistości dorobić jeden czy drugi lufcik, wypustkę. Jeżeli idę sobie ulicą Stawową w Katowicach i codziennie chodzę tą ulicą Stawową w Katowicach, to nie chce mi się tą ulicą chodzić w pisaniu. Jeżeli uważam, że na tej ulicy nic ciekawego się nie dzieje, to mogę ją wyposażyć w takie włazy i luki, które otwierają jeszcze jakąś inną atmosferę tej ulicy – nie inną rzeczywistość, ale właśnie atmosferę”. — Weronika Murek, dwutygodnik.com*

**Weronika Murek** — Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. „Uprawa roślin południowych metodą Miczurina” (2015) to jej debiut literacki.

www.czarne.com.pl  
www.dwutygodnik.com

fot. Anna Mika



- **23.09.2015 Wednesday**

**Usual / unusual – Weronika Murek**

Welcome to the world of wild imagination and uninhibited literary freedom. Here are the protagonists from hell, balancing on the border of reality and dream, life and death. A chestnut vendor and an astronaut, a coffin with general Sikorski and a deaf Mother of God knitting socks for Jesus in the light of the TV. In this crazy world nobody is surprised by an ice-breaker tea party for the deceased or a sanitary education kids' play. Weronika Murek, like a court juggler of words, mixes literary styles and deceives the senses of the reader. A perfect getaway from the dullness of everyday life.

**Weronika Murek** — Graduated from the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia. “Uprawa roślin południowych metodą Miczurina” (2015) is her literary debut.

- **23.09.2015 – środa**

**W Polsce, czyli nigdzie – Waldemar Bawołek**

„To co obok” jest panoramą społeczną współczesnej Polski. Zgodnie z tytułem, Waldemar Bawołek ukazał spektrum naszej rzeczywistości, przepełnione refleksją nad dołą tych, którzy w świecie pełnym rzekomych możliwości, walczą o utrzymanie się na poziomie socjalnego minimum. Autor nie skupia się jednak na opisie jednej grupy społecznej. Pisze o tych i dla tych, którzy zastanawiają się nad istotą pracy, poświęcenia i miłości; o ich rozczarowaniach, o antynomiach świadomości i przeciwieństwach, na których opiera się ludzka egzystencja. Ale „To co obok” jest nie tylko dowodem społecznej wrażliwości Waldemara Bawołka. Jest również dowodem umiejętności konstruowania klarownej narracji i szczególnej zdolności subtelnej i konsekwentnego obrazowania. Ujawnia się ono w opisach rzeczywistości, w których realizm drga niespokojnie pomiędzy oniryzmem i grą intertekstualną, wybucha wulgaryzmami i sięga granic najczystszej absurdu, przejawiającego się choćby w losach bohaterów – między innymi intelektualistów erudytów znajdujących zatrudnienie jedynie w ekipach remontowych lub emerytów odwołujących się do wiecznie żywej dla nich idei budowy Nowej Huty. Wszystko to wzmacnia charakter książki. Będąc literackim kolażem, „To co obok” jest więc przede wszystkim doskonałą powieścią obyczajową.

**Waldemar Bawołek** — Prozaik. Laureat Konkursu „Nowego Nurtu” i Wydawnictwa Kurpisz oraz Ogólnopolskiego Konkursu Wydawnictwa Zielona Sowa, trzykrotny stypendysta MKiDN. Mieszka w Ciężkowicach. Wydał książki: „Delectatio morosa” (1996), „Raz dokoła” (2005), „Humoreska” (2012) i „To co obok” (2014, nominacja do Nagrody Literackiej Gdynia).

www.wforma.eu



- **23.09.2015 Wednesday**

**In Poland, so nowhere – Waldemar Bawołek**

“To co obok” is a social panorama of contemporary Poland. In agreement with the title (“that, which is beside” - trans.), Waldemar Bawołek shows a spectrum of our reality, one filled with the fate of those who are struggling to stay on the level of the social minimum, living in the world of ostensible possibilities. The author writes about and for those who wonder about the essence of work, commitment, and love; about their disappointments, about the antinomies of consciousness, and the opposites upon which human existence is based. Here, realism trembles anxiously between onirism and an intellectual game, it explodes with vulgarities and reaches the boundaries of the purest absurdity, which can be seen, say, in the fate of the protagonists.

**Waldemar Bawołek** — Writer of prose. Winner of the “Nowy Nurt” and the Kurpisz Publishing House Competition, as well as of the Zielona Sowa Publishing House National Competition, thrice awarded the Ministry of Culture and National Heritage scholarship. Has published the following books: “Delectatio morosa” (1996), “Raz dokoła” (2005), “Humoreska” (2012), and “To co obok” (2014, nominated for the Gdynia Literary Prize).



- **24.09.2015 – czwartek**

### Historia bez cenzury – Małgorzata Szejnert

Małgorzata Szejnert, podejmując temat małych nadziei i wielkich rozczarowań, w Historię pisaną wielką literą wplata historię w skali mikro. W ostatniej książce „My, właściciele Teksasu. Reportaże z PRL-u” przedstawia ludzi, którzy nie rezygnowali ze swoich dążeń nawet w najmniej sprzyjających okolicznościach, a w niepozornych wydarzeniach kreśli wielowymiarową panoramę PRL-u. Z kolei „Śród żywych duchów” ukazuje dramat polskich bohaterów wojennych. Autorka zbiera relacje, ujawnia sposoby na obejście cenzury i zdobycie informacji w epoce strachu i nieufności, łącząc opowieść o epoce terroru i o końcu lat 80. XX w., tworząc niezwykłą kronikę demokratycznego przełomu w Polsce.

*„Historia w skali mikro, na poziomie małych społeczności i indywidualnych losów wydaje się szczególnie absorbować autorkę – wśród bohaterów jej reportaży znajdziemy kronikarzy i pasjonatów historii lokalnej, ludzi zasłużonych dla swoich regionów, miasteczek, szkół. Im dalej w lekturę, tym mocniejsze wrażenie, że codzienność jest najważniejsza”.* — Olga Drenda, dwutygodnik.com

**Małgorzata Szejnert** — Dziennikarka, współzałożycielka „Gazety Wyborczej” i przez 15 lat szefowa działu reportażu w tym dzienniku. Mentorka polskich reporterów młodego pokolenia: Szczygła, Tochmana, Hugo-Badera. Autorka wielu książek, m.in. „Wyspa klucz”, „Dom zółwia. Zanzibar”, „Śród żywych duchów”, „My, właściciele Teksasu. Reportaże z PRL-u”, „Usypać góry. Historie z Polesia”. Uhonorowana Nagrodą Mediów Publicznych COGITO, nominowana do nagród literackich: Nike, Gdynia, Angelus.

www.znak.com.pl  
www.dwutygodnik.com

fot. Jarosław Antoniak, archiwum festiwalu Dwa Brzegi



- **24.09.2015 – Thursday**

### History uncensored – Małgorzata Szejnert

Małgorzata Szejnert, taking up the topic of small hopes and big disappointments, braids the micro-scale history into History, the one written with a capital letter. In her last book “My, właściciele Teksasu” she presents the people who did not abandon their endeavours even if the circumstances were far from favourable, and draws a multidimensional panorama of the Polish People’s Republic in inconspicuous events. “Śród żywych duchów,” in contrast, shows the drama of Polish war heroes. The author collects stories, reveals the methods of eluding censorship and to gain information in the era of fear and distrust, and by connecting the tale of the times of terror and of late 80s she creates an extraordinary chronicle of the democratic breakthrough in Poland.

**Małgorzata Szejnert** — Journalist, co-founder of “Gazeta Wyborcza,” where she has been head of the reportage department for nearly 15 years. Mentor of the new generation of Polish reporters: Szczygieł, Tochman, Hugo-Bader. Honoured with the COGITO Public Media Award, nominated for the Nike Literary Award, the Gdynia Literary Prize, and the Angelus Central European Literature Award.

- **24.09.2015 – czwartek**

### Curriculum Vitae – Angelika Kuźniak

Angelika Kuźniak tematem swoich książek czyni cudze życiorysy; najczęściej sięga także tam, gdzie nie docierają standardowe biografie. W „Marlene” autorka pisze historię żywą, bogatą i w całym tego słowa znaczeniu, zakulisową. Daje czytelnikowi do rąk kalejdoskop, w którym wrażenia fotografów i konferansjerów, wspomnienia przyjaciół, wpisy z ostatnich, nigdy niepublikowanych dzienników Dietrich, zapiski o pogodzie i kursach walut oraz artykuły prasowe układają się w coraz ciekawsze i barwniejsze obrazy, dla których ważnym tłem jest powojenna historia Europy. Bohaterką „Papuszy” jest poetka odkryta przez Jerzego Ficowskiego i wynoszona na piedestał przez Juliana Tuwima. Popularność, która przyniosła jej rozgłos, szybko okazała się przekleństwem. Posądzenie o zdradę plemiennego kodeksu złamało Papuszy życie. Latami żyła w odosobnieniu i pogardzie. Ostracyzm odbił się głęboko na jej zdrowiu, również psychicznym. Angelika Kuźniak dotarła do bezcennych materiałów archiwalnych, które rzucają nowe światło na los legendy cygańskiej poezji. „Papusza” to znakomita opowieść reporterska o świecie, którego już nie ma. I cenie, jaką płaci się za inność.

**Angelika Kuźniak** — Autorka opowieści reporterskich „Marlene” (2009) i „Papusza” (2013) oraz współautorka dwóch reportaży zamieszczonych w nominowanym do Nagrody Literackiej Nike 2008 tomie Włodzimierza Nowaka „Obwód głowy”. Trzykrotnie uhonorowana nagrodą Grand Press, kilkakrotnie nominowana do Polsko-Niemieckiej Nagrody Dziennikarskiej. Za wywiad z Hertą Müller otrzymała w 2010 Nagrodę im. Barbary Łopieńskiej.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)



- **24.09.2015 – Thursday**

### Curriculum Vitae – Angelika Kuźniak

The topics of Angelika Kuźniak’s books are other people’s lives; she also usually goes where typical short bios do not. In “Marlene,” the author writes a vibrant story, one that is rich and behind the scenes. She gives the reader a kaleidoscope that meshes together the impressions of photographers, the memories of friends, entries from the unpublished journals of Dietrich, and press articles. The protagonist of “Papusza” is a poet whose popularity garnered her fame, and soon became her curse. Being accused of breaking the tribal code ruined her life. For years she has been living in seclusion and contempt.

**Angelika Kuźniak** — Author of reportage stories “Marlene” (2009) and “Papusza” (2013). Has received the Grand Press Award three times, nominated for the Polish-German Journalism Award. In 2012 received the Barbara Łopieńska Award for her interview with Herta Müller.

• 25.09.2015 – piątek

W medium poezji. Prześwietlone zdjęcia – Bohdan Zadura

W zbiorze „Nocne życie” Bohdan Zadura wychodzi z propozycją podróży, w której senne wizje przeplatają się z wycinkami naszej rzeczywistości, co w efekcie daje absorbującą kompozycję. Komentarze do codzienności, zabarwione ironią i humorem, oraz celne puenty to główne atrakcje czytelniczej wycieczki w głąb nocnego życia. W „Kropce nad i” (2014) autor po raz kolejny udowadnia, jak uważnym jest obserwatorem rzeczywistości – wskazuje na jej paradoksy, zgłasza swoje wątpliwości, wytyka absurdy.

*„Bohater wierszy Bohdana Zadury nie bardzo wie, gdzie jest. A już na pewno nie wie tego czytelnik. Przestrzeń i czas traktowane są jak osobiste narzędzia stylu literackiego. Czyli dowolnie. Nie chodzi nawet o swobodne przemierzanie czasu i przestrzeni – to w poezji w końcu nic nowego – ale o używanie określeń miejsca i daty zawsze wtedy, kiedy ma się na to ochotę. Na przykład dlaczego by nie wymienić dwunastu nazw węgierskich miasteczek w wierszu, który ma dziewiętnaście króciutkich wersów („W samochodzie z Salfeld do Budapesztu”)?” — Zofia Król, dwutygodnik.com*

**Bohdan Zadura** — Poeta, prozaik, tłumacz i krytyk literacki. Ukończył filozofię na UW. Debiutował wierszami w „Kamienie” (1962). Od 2004 redaktor naczelny „Twórczości”. Współpracuje z „Literaturą na Świecie”. Autor przekładów z angielskiego, węgierskiego, rosyjskiego i ukraińskiego (antologia „Wiersze zawsze są wolne”). Laureat Nagrody im. Stanisława Piętaka 1994, Nagrody im. Józefa Czechowicza 2010, Nagrody Poetyckiej Silesius 2011. Wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Miasta Puławy.

www.biuroliterackie.pl  
www.poezjem.pl  
www.dwutygodnik.com



• 25.09.2015 – Friday

In the medium of poetry. Overexposed photographs  
– Bohdan Zadura

In his collection “Nocne życie (Silesius 2011) Bohdan Zadura proposes a journey where sleep-like visions intersperse with pieces from our reality, which results in an absorbing composition. Comments on everyday life, with a bit of irony and humour, are the main attractions of the reader’s trip into the night life. In “Kropka nad i” (2014) the author proves how keen an observer of reality he is – he lists its paradoxes, raises his doubts, points out the absurdities.

**Bohdan Zadura** — Poet, author of prose, translator, and literary critic. Graduated from Philosophy at the University of Warsaw. Since 2004 editor-in-chief of the “Twórczość” magazine. Collaborates with the “Literatura na Świecie” monthly, he is published in most Polish literary and culture magazines. Author of translations from English, Hungarian, Russian, and Ukrainian. Awarded the Stanisław Piętak Prize (1994), the Józef Czechowicz Award (2010), the Wrocław Silesius Poetry Award (2011).

- 25.09.2015 – piątek

### Nowe ukrainoznawstwo – Taras Prochaśko

„Z tego można zrobić kilka opowieści” to obraz Ukrainy czasów sowieckich. To historia jednej rodziny na tle historii całego kraju. To inspirujący opis Galicji czasów międzywojennych i obu wojen. Prochaśko sięga pamięcią nie tylko do swoich wspomnień, ale i do wspomnień członków rodziny, przedstawiając je jednak z własnego punktu widzenia, mieszając niepostrzeżenie z własnymi wyobrażeniami i snami. Z kolei Ukraina opisana w książce „W gazetach tego nie napiszą” to obszar zamknięty masywem Karpat, którego granice i reżimy zmieniają się z zawrotną częstotliwością. To łamigłówka, układanka państw, frontów, języków, niespokojna krzywa okupacji, wyzwolenia i zniewolenia. To także fenomen botaniczny, bo na łące „zielonej Ukrainy” gnieździ się kilkadziesiąt zupełnie odmiennych gatunków ludzkich. I noc na połoninie, kiedy wydaje się, że przegrzany zapach traw bierze się prosto z gwiazd, i kult śmiecenia zakrawający na pasję demiurga.

*„Prochaśko w mistrzowski sposób – czuły, a nie czulostkowy, niekiedy gniewny, a nigdy nienawistny, bez nacjonalnych utud, a z wielką miłością – wiedzie nas przez pogańską, polityczną, kulturową, narodową puszcze, zwaną Ukrainą”. — Roman Kurkiewicz*

**Taras Prochaśko** — Dziennikarz i pisarz, z wykształcenia botanik. Jeden z czołowych reprezentantów „fenomenu stanisławowskiego” i najbardziej interesujących pisarzy ukraińskich ostatnich czasów. Jego twórczość skupia na sobie zainteresowanie krytyków, dziennikarzy, badaczy literatury, czytelników. Polskim odbiorcom znane są cztery książki Prochaśki: zbiór opowiadań „Inne dni Anny”, powieści „Niezwykli” i „Z tego można zrobić kilka opowieści” oraz esej reporterski „W gazetach tego nie napiszą”.

www.czarne.com.pl



- 25.09.2015 – Friday

### New Ukraine studies – Taras Prochaśko

“One could make several stories from this” is a picture of Ukraine from the Soviet times. It is a story of one family against the background of the whole country’s history. An inspiring description of Galicia of the interwar period and during both wars. Whereas the Ukraine described in “They won’t write about it the papers” is a territory locked by the Carpathian mountain massif, whose boundaries and regimes change at neck-breaking speeds. It is a riddle, a puzzle of countries, fronts, languages, a turbulent curve of occupation, liberation, and enslavement. It is also a botanical phenomenon, because the meadow of “green Ukraine” is home to several dozen completely different human species.

**Taras Prochaśko** — Journalist and author. One of the head representatives of the “Stanislaw Phenomenon,” and one of the most interesting recent Ukrainian authors. His works attract the attention of critics, journalists, literature researchers, readers. He publishes short stories, novels, reportages.

- 26.09.2015 – sobota

### Przekłete terytorium – Jurij Andruchowycz

W 2014, w pierwszą rocznicę Euromajdanu, ukazał się wywiad rzeka Pawła Smoleńskiego z Jurijem Andruchowyczem „Szczę ne wmerła i nie umrze”, będący próbą zarejestrowania na żywo pulsu historii, który bije na wschodnich granicach Europy. Andruchowycz w swojej twórczości zapisuje historię Ukrainy, pyta o współczesną Europę wraz z jej arbitralnym podziałem na Wschód i Zachód. Niedawno, pod redakcją autora, ukazał się zbiór „Zwrotnik Ukraina”, w którym pisarze i świadkowie wydarzeń na Majdanie pytają, czy możliwe jest powstanie nowej Ukrainy, czy też Ukraina staje się ofiarą marzeń imperialistycznych Rosji. Wśród ostatnich książek Andruchowycza warto wymienić „Leksykon miast intymnych”. Notatki z podróży i autobiograficzne detale przeplatają się tu z anegdotami i erudycyjnymi perełkami. Migawki ze światowych metropolii i prowincjonalnych miasteczek tworzą barwny kalejdoskop wrażeń, przeżyć i obserwacji.

**Jurij Andruchowycz** — Poeta, prozaik, eseista, tłumacz. Założyciel grupy poetyckiej Bu-Ba-Bu. W Polsce ukazały się jego powieści (m.in. „Moscoviada”, „Perwersja”, „Dwanaście kręgów” - Literacka Nagroda Europy Środkowej Angelus), zbiory esejów (m.in. „Ostatnie terytorium”, „Leksykon miast intymnych”), tomy poezji („Piosenki dla martwego koguta”, „Egzotyczne ptaki i rośliny”). Wraz z zespołem Karbido nagrał płyty „Samogon”, „Cynamon” i „Absinthe”, a z M. Trzaską, W. Mazolewskim i M. Morettim płytę „Andruchoid”.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)



- 26.09.2015 – Saturday

### Cursed territory – Jurij Andruchowycz

November 2014, on the first anniversary of the Euromaidan, was when “Szczę ne wmerła i nie umrze” was published. It is Paweł Smoleński’s extensive interview with Jurij Andruchowycz, an attempt at registering the pulse of history, which now beats on the western borders of Europe. In his works (prose and essays) Andruchowycz writes down the history of Ukraine, he also asks about contemporary Europe with its arbitrary division between the East and the West. In the recently published “Zwrotnik Ukraina,” which the author edited, writers, historians, and witnesses of the Maidan events ask whether it is possible for a new Ukraine to be born, or is Ukraine becoming a victim of Russia’s imperialist dreams.

**Jurij Andruchowycz** — Poet, writer of prose, essayist, translator. Founder of the Bu-Ba-Bu poetry group. In 2014 Paweł Smoleński held an extensive interview with him, titled “Szczę ne wmerła i nie umrze.” He had three novels published in Poland (including “Dwanaście kręgów,” which won him the Leipzig Book Fair Award and the Angelus Central European Literature Award), tomes of essays and poetry. With the music group Karbido he has recorded the albums “Samogon,” “Cynamon,” and “Absinthe,” as well as “Andruchoid” with M. Trzaska, W. Mazolewski, and M. Moretti. Author of translations from Polish, German, and Russian. Lives in Ivano-Frankivsk.



- **26.09.2015 – sobota**  
**Solilokwium – Andrzej Stasiuk**

Proza Andrzeja Stasiuka to świadectwo introwertycznych podróży, w których te dokonywane w wymiarze geograficznym stają się inspiracją dla podróży duchowych, eksplorujących wspomnienia, pamięć indywidualną i zbiorową. Pisarz bada zachowania własnej świadomości w różnych warunkach, rozwijając monolog opowiadający o świecie wraz z wszystkimi jego zdarzeniami, zjawiskami, detalami. Opublikowany ostatnio „Wschód” to zapis podróży we wspomnienia do obrazów z dzieciństwa i podróży tam, gdzie historia jest jak geologia i tektonika: nieunikniona, nieprzewidywalna, miążdżąca – do Rosji, Chin i Mongolii. W październiku 2015 ukaże się książka „Kucając”. Zebrane w zbiorze fragmenty prozy, pokazują świat, w którym człowiek jest tylko jednym z wielu mieszkańców. Ten nieobjęty mikrokosmos flory i fauny dostępny jest tylko dla tego, kto przystanie na chwilę, kucnie i rozejrzy się wokół.

*„...staje się co jakiś czas, żeby odpocząć, żeby się obejrzeć, żeby policzyć, ile już było, a ile jeszcze zostało. Taka jest ta książka: sprawdzam gdzie byłem, gdzie jestem, dokąd się wybieram.”* — Andrzej Stasiuk „Nie ma ekspresów przy żółtych drogach”

**Andrzej Stasiuk** — Prozaik, eseista, współtwórca Wydawnictwa Czarne, Dyrektor Artystyczny Festiwalu im. Zygmunta Haupta. Publikuje w „Tygodniku Powszechnym”. Autor książek: „Mury Hebronu”, „Dukla”, „Opowieści galicyjskie”, „Jadąc do Babadag”, „Taksim”, „Grochów”, „Nie ma ekspresów przy żółtych drogach”, „Wschód” i in. Laureat wielu nagród, m.in.: Nagrody Fundacji Kultury, Nagrody Fundacji im. Kościelskich, Nagrody im. Beaty Pawlak, Nagrody Literackiej Nike, Międzynarodowej Nagrody Literackiej Vilenica, Nagrody Literackiej Gdynia. Jego książki tłumaczone były na niemal wszystkie języki europejskie (łącznie blisko 130 tłumaczeń). [www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)

fot. Monika Szajderman



- **26.09.2015 – Saturday**  
**Soliloquy – Andrzej Stasiuk**

Andrzej Stasiuk’s prose, maintained in constant hesitation between truth and fiction, is a testimony of consecutive introvert journeys, where ones made in the geographical dimension become inspirations for spiritual journeys that explore memories, individual and mass memory. The writer studies the behaviours of his own consciousness in different circumstances, developing a monologue on the world with all its events, phenomena, details. In October 2015 “Kucając,” another book by Stasiuk, will be published. Fragments of prose collected in this work, full of careful thought, show us the world, in which man is only one of the many inhabitants.

**Andrzej Stasiuk** — Author, essayist, co-founder of the Czarne Publishing House, Artistic Director of the Zygmunt Haupt Festival. Writes for “Tygodnik Powszechny.” Has been living in the Lower Beskids since the late 80s. Has received numerous awards, including the Culture Foundation Prize, the Kościelski Foundation award, the Beata Pawlak Award, the Nike Literary Award, the Vilenica International Literary Prize, Gdynia Literary Prize, the yearly literary award of the Ministry of Culture and National Heritage. His works have been translated to all European languages (nearly 130 translations altogether).

- **26.09.2015 – sobota**

### Kartografia świadomości – Andrzej Niewiadomski

Punktem wyjścia dla spotkania będą dwie prace Andrzeja Niewiadomskiego. Pierwszą jest nieopublikowany jak dotąd „K (esej podróżny)”, w którym znajduje się również wątek podróży śladami Haupta. Drugą natomiast – „Mapa. Prolegomena” (Ośrodek Brama Grodzka Teatr NN, 2012), esej, który stara się przekroczyć granice gatunkowe. Jest to najprawdopodobniej pierwsza polska książka poświęcona mapie. Nie jest ona jednak przeznaczona dla wąskiego kręgu humanistów – miłośników geografii i kartografii, rzecz bowiem ujmuje mapę w perspektywie refleksji filozoficznej i teologicznej, w perspektywie historii i estetyki, w perspektywie poezji i namysłu nad literaturą, w perspektywie prywatnej biografii autora i wyobraźni, a także tego, co możemy nazwać kartograficznym praxis – sferą obustronnych wpływów kartografii i życia. Dotyczy specyficznej postaci wtajemniczenia w rzeczywistość i kategorii postrzegania świata. Jest jednocześnie prozą wspomnieniową i traktatem, próbą zbadania, jak pewne utarte przekonania ulegają destrukcji w konfrontacji z jednym tylko elementem naszego otoczenia, mapą, która tyleż jest banalna, co tajemnicza, tyleż czytelna, co hermetyczna. Wreszcie, książka ta jest próbą wskazania na różne rejestry języka, przy pomocy których próbujemy owoić i opanować rzeczywistość w skali mikro i w skali makro. Rejestry, które objawiając swoją urodę i stylistyczne właściwości, nie mogą jednocześnie sprostać zadaniu nazwania relacji pomiędzy potrzebą porządkowania i chaotycznym światem.

**Andrzej Niewiadomski, dr hab.** — Biogram s. 150

[www.teatrnn.pl](http://www.teatrnn.pl)

fot. Darek Foks



- **26.09.2015 – Saturday**

### Cartography of consciousness – Andrzej Niewiadomski

An opening point for this meeting will be two works by Andrzej Niewiadomski. The first one is the as of yet unpublished “K (esej podróżny),” which also includes the motif of a journey in Haupt’s footsteps. Another one is the essay “Mapa. Prolegomena” (2012). It is probably the first Polish book about a map. It is, however, not aimed at a narrow group of humanists – geography- and cartography-lovers, for it presents the map in a perspective of philosophical and theological reflection, in the perspective of history and aesthetics, in the perspective of the author’s private biography and imagination, as well as what we might call the cartographic praxis – a sphere of mutual influences between cartography and life.

**Andrzej Niewiadomski, dr hab.** — Poet, essayist, literary historian, editor. Co-founder and editor of the “Kresy” literary magazine. Has also done literary criticism for over 10 years. Published poetic books, and the essay book “Mapa. Prolegomena” (Lublin, 2012), and academic books, including “Jeden jest zawsze ostrzem. Inna nowoczesność Zygmunta Haupta” (Lublin 2015). He deals with the issues of poetic avant-garde, the newest poetry, metapoetry, catastrophism in the interwar period. His poems have been translated to English, German, Russian, Slovak, Slovenian, Bulgarian, and Spanish. He is director of the Modern Literature Deptment at the Maria Curie-Skłodowska University Lublin.

- **27.09.2015 – niedziela**

### Wiele pomysłów na powieść – Krzysztof Varga

„45 pomysłów na powieść” to wznowiony w 2014 – wraz z „Bildungsroman” – brulion wyrafinowanych próz: są tu skończone, zamknięte narracje i początki opowieści intrygująco przedwcześnie przerwanych. „Bildungsroman” zaś to pierwsza „węgierska” książka Krzysztofa Varga. Bogata, zmysłowa, pełna wspomnień opowieść o bogactwie doczesnego świata, historia, która zaczyna się nigdzie i tam też się kończy.

**Krzysztof Varga** — Trzykrotny finalista Nagrody Literackiej Nike – za książki „Tequila”, „Nagrobek z lastryko” i „Gulasz z turula”. Wśród ostatnio opublikowanych wymienić można: „Trociny” (2012) i „Czardasz z mangalicą” (2014). Jest także autorem prozy eseistycznej „Bildungsroman” (1997, 2014) oraz tomu prozy „45 pomysłów na powieść” (1998, 2014), za który otrzymał nagrodę Fundacji Kultury. Wspólnie z P. Duninem-Wąsowiczem opublikował słownik literatury najnowszej „Parnas Bis. Słownik literatury polskiej urodzonej po 1960 roku”, a ponadto z tymże i z Jarosławem Klejnockim antologię wierszy najnowszych „Macie swoich poetów”. Jego książki tłumaczone były m.in. na język włoski, węgierski, bułgarski, słowacki, serbski, ukraiński, chorwacki. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)

for. Marta Dylewska



- **27.09.2015 – Sunday**

### Many ideas for a novel – Krzysztof Varga

“45 pomysłów na powieść,” renewed in 2014 together with “Bildungsroman,” is a collection of refined prose: it includes finished, closed narratives and beginnings of stories that ended intriguingly prematurely. “Bildungsroman,” on the other hand, is Krzysztof Varga’s first “Hungarian” book. Rich, sensual, full of memories, it is a story about the riches of the temporal world, a story which begins nowhere and ends in the same place.

**Krzysztof Varga** — Has made it to the finals of the Nike Literary Award three times – for his books “Tequila,” “Nagrobek z lastryko,” and “Gulasz z turula.” His recently published works include: “Trociny” (2012) and “Czardasz z mangalicą” (2014). He is also author of the essayist prose “Bildungsroman” (1997, 2014) and the volume of prose “45 pomysłów na powieść” (1998, 2014), for which he has been awarded by Fundacja Kultury. His books have been translated to different languages, including Italian, Hungarian, Bulgarian, Slovakian, Serbian, Ukrainian, Croatian.

- **27.09.2015 – niedziela**

**W medium poezji. W medium prozy – Justyna Bargielska**

Niezależnie, czy mamy do czynienia z Bargielską-poetką czy też z Bargielską-prozaiczką, zawsze spotykamy się z językiem zmysłowym, wyrazistym i „osobnym”. Czarny humor i groteska to kolejne cechy jej pisarstwa, a tematem najczęstszym – kobieca cielesność i seksualność oraz splot różnych porządków: religijnego, patriarchalnego i mieszczańskiego. Ostatnio wydane „Małe lisy” (2013) to szalona opowieść o nożowniku z podwarszawskiego lasu, o rozmarzonej matce i wygadanej singielce, o dzieciach, namiętnościach i snach, o zwykłym życiu, którego podskórnym nurtem jest strach. Fenomenalną plastycznością języka i wyobraźni Bargielska potwierdza niekwestionowaną pozycję mistrzyni krótkiej formy.

**Justyna Bargielska** — Poetka, prozaiczka. Debiutowała tomem „Dating sessions” (2003). Następnie opublikowała „China Shipping” i „Dwa fiaty” (Nagroda Literacka Gdynia). Laureatka Konkursu Poetyckiego im. Rainera Marii Rilkego i nagrody specjalnej w konkursie im. Jacka Bierezina. Za książkę prozatorską „Obsoletki” uhonorowana została Nagrodą Literacką Gdynia i nagrodą Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek oraz była nominowana do Paszportu Polityki. Tom wierszy „Bach for my baby” uzyskał nominację do nagród: Szymborskiej, Gryfia, Silesius i Nike. W 2013 wydała powieść „Małe lisy”, nominowaną do Nike i Warszawskiej Nagrody Literackiej. W 2014 ukazał się zbiór wierszy „Nudelman”, a w Teatrze Witkacego w Zakopanem miał premierę monodram autorki „Clarissima”. Od kilku lat prowadzi warsztaty prozatorskie i poetyckie w Studium Literacko-Artystycznym UJ. Jest także jedną z prowadzących warsztaty prozatorskie Wydawnictwa Czarne.

www.czarne.com.pl

for Stanisław Rozpedzik,  
archiwum festiwalu Dwa Brzegi



- **27.09.2015 – Sunday**

**In the medium of poetry. In the medium of prose**

**– Justyna Bargielska**

Regardless of whether we are dealing with Bargielska the poet or Bargielska the writer of prose, we always encounter language that is sensual, expressive, and “particular.” Black humour and the grotesque are also characteristic of her writing, and her most frequent topic is the carnality and sexuality of women, and the conjunction of different orders: the religious, the patriarchal, and that of the middle class.

**Justyna Bargielska** — Poet, writer of prose. The 2003 volume “Dating sessions” was her debut. She then published “China Shipping” and “Dwa fiaty,” for which she received the Gdynia Literary Prize 2010. She won the Rainer Maria Rilke Poetry Competition 2001, and a special award at the 2002 Jacek Bierezin Competition. In 2010 published her first book of prose, “Obsoletki,” which won her the 2001 Gdynia Literary Prize. In 2012 published a volume of poetry “Bach for my baby,” which was nominated for the awards of: Szymborska, Gryfia, Silesius, and Nike (the book made it to the final stage). In 2013 she published her novel “Małe lisy,” which was nominated for the Nike and to the Warsaw Literary Award.

- **27.09.2015 – niedziela**

**W medium poezji. Spraw strona lewa – Barbara Klicka**

„Nice to – wbrew wielu pozorom – polski, niemęskoosobowy rzeczownik. Czyli taki kawałek mówienia czy pisania, który odpowiada na pytania: „kto?, co?”. Książka „Nice” chciała mi również odpowiedzieć na podobne pytania, co oznacza chyba, że marzy jej się bycie rzeczownikiem. Niemęskoosobowym. Opowiadającym o lewej stronie spraw. Nie musi to zaraz oznaczać, że nie może być miło. Chociaż dość często właśnie to oznacza”. — Barbara Klicka

**Barbara Klicka** — Poetka i animatorka kultury. Przez wiele lat związana z warszawskimi instytucjami kultury – zarówno publicznymi jak i trzeciego sektora. Zdarzało jej się również bywać scenarzystką i recenzentką literacką. Współtworzyła płytę „Czarny war” zespołu Pochwalone. Redaktorka „Cwiszn – żydowskiego kwartalnika o literaturze i sztuce”. W 2012 wydała tom „same same”, który był nominowany do Nagrody Poetyckiej Silesius. W 2015 ukazał się tom „Nice”. Jej teksty tłumaczono m.in. na język angielski i niemiecki.

[www.wbp.poznan.pl](http://www.wbp.poznan.pl)

for. Radak Kobierski



- **27.09.2015 – Sunday**

**In the medium of poetry. The back side of things**

**– Barbara Klicka**

“Nice’ is, contrary to what may often seem – a Polish, non-masculine noun. So a piece of writing or speaking which answers the questions: ‘who? what?’. The book ‘Nice’ also wanted to give me answers to similar questions, which seems to mean that she’d like to be a noun. A non-masculine one. Talking about the back side of things. It doesn’t have to mean that it cannot be nice. Though very often if means exactly that.” — Barbara Klicka

**Barbara Klicka** — Poet, animator of culture. In 2012 published the volume “same same,” which was nominated for the Silesius Poetry Award. In 2015 her tome “nice” was published. Her texts have been translated to different languages, including English and German.



# Moderacja spotkań

— Meeting Moderation



foto. Jacek Foks

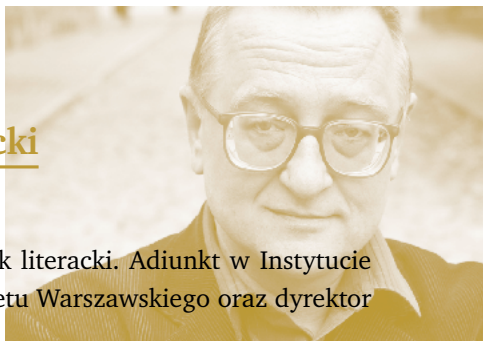
## Darek Foks

Poeta, prozaik i scenarzysta. Pracuje w redakcji „Twórczości”, gdzie prowadzi dział prozy. Brał udział w krajowych i międzynarodowych festiwalach literackich. Laureat m.in. głównej nagrody w konkursie poetyckim „bruLionu”, Nagrody im. Natalii Gall i – wspólnie ze Zbigniewem Liberą – Nagrody TVP Kultura za książkę „Co robi łączniczka”. Opublikował m.in. „Ustalenia z Maastricht”, „Wielkanoc z tygrysem” i „Debordaż”. Jego teksty publikowano w Czechach, Holandii, Serbii, Słowacji, Słowenii, USA, Ukrainie i Wielkiej Brytanii. Wydana nakładem ha!art książka „Kebab Meister” uzyskała nominację do Nagrody Literackiej Gdynia 2013. W 2014 został laureatem Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesius, a jego tom poetycki „Rozmowy z głuchym psem” był nominowany do Nagrody Literackiej Nike oraz Nagrody Gdynia.

## Darek Foks

Poet, writer of prose, and screenwriter. He is part of the editorial board for the monthly “Twórczość,” where he is responsible for the prose section. Awarded the main prize in the “bruLion” poetry competition, the Natalia Gall Award, and – together with Zbigniew Libera – TVP Kultura Award for the book “Co robi łączniczka,” to name a few. His publications include “Ustalenia z Maastricht,” “Wielkanoc z tygrysem,” and “Debordaż.” His works have been published in the Czech Republic, the Netherlands, Serbia, Slovakia, Slovenia, the USA, Ukraine, and the UK. “Kebab Meister,” published by ha!art, was nominated for the 2013 Gdynia Literary Prize. In 2014 Foks won the Wrocław Silesius Poetry Award, and his tome of poetry “Rozmowy z głuchym psem” has been nominated for the Nike Literary Award and the Gdynia Literary Prize.

foto. Bartłomiej Kwasek, StacjaPR



## dr Jarosław Klejnocki

Pisarz, poeta, eseista i krytyk literacki. Adiunkt w Instytucie Polonistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego oraz dyrektor

## Jarosław Klejnocki, PhD

Author, poet, essayist, and literary critic. Assistant professor at the University of Warsaw’s Institute of Applied Polish Studies (IPS),

Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Autor dziesięciu tomów wierszy (ostatni, pod tytułem „W proch”, 2011, wydany jedynie w formie e-booka), kilku tomów esejów oraz książek krytycznych i badawczych (ostatnio: „Literatura w czasach zarazy”, 2006), a także powieści autobiograficznej („Jak nie zostałem menelem”, 2002) i trzech kryminałów (ostatnio: „Człowiek ostatniej szansy”, 2010). Prowadzi bloga krytycznoliterackiego – „Raptularz końca czasów” (wydawnictwoliterackie.pl) oraz bloga muzealnego „Poza regulaminem” (muzeumliteratury.pl). Wraz z żoną autor książki „Próba miłości. Jak pokochać cudze dziecko” (Czarne, 2014). Należy do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Polskiego PEN Clubu. Stypendysta rządu USA (1992), programu Research Support Scheme dla naukowców z Europy Środkowo-Wschodniej (1996-1999). Wielokrotnie otrzymywał stypendium naukowe JMR UW oraz stypendium twórcze Ministra Kultury RP. W 2011 uhonorowany Nagrodą Światowego Dnia Poezji, ustanowioną przez UNESCO.



## dr Zofia Król

Redaktorka naczelna i szefowa działu literatury magazynu o kulturze dwutygodnik.com. Publikowała także w „Gazecie Wyborczej”, „Zeszytach Literackich” i „Tygodniku Powszechnym”. Krytyczka i historyczka literatury, doktor filozofii. Autorka książki „Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013).

and director of the Adam Mickiewicz Museum of Literature. Author of 10 volumes of poetry (the last of which, titled “W proch,” 2011, was published only as an e-book), several volumes of essays as well as critical and research books (recently: “Literatura w czasach zarazy,” 2006), an autobiographical novel (“Jak nie zostałem menelem,” 2002), and three crime novels (recently: “Człowiek ostatniej szansy,” 2010). He runs a literary criticism blog - “Raptularz końca czasów” (wydawnictwoliterackie.pl) and the museum blog “Poza regulaminem” (muzeumliteratury.pl). Co-wrote (with his wife) the book “Próba miłości. Jak pokochać cudze dziecko” (Czarne, 2014). Member of the Polish Writers’ Association (SPP) and the Polish PEN Club. Awarded scholarships by the USA government (1992), the Research Support Scheme program for scholars from East-Central Europe (1996-1999). Repeated holder of the University of Warsaw’s JMR academic scholarship, as well as the creative scholarship from the Polish Minister of Culture. Honoured with the UNESCO World Poetry Day Award in 2011.

## Zofia Król, PhD

Editor-in-chief and head of the literature department of the dwutygodnik.com culture magazine. Has also published in “Gazeta Wyborcza,” “Zeszyty Literackie,” and “Tygodnik Powszechny.” Literary critic and historian, PhD in philosophy. Author of the book “Powrót do świata. Dzieje uwagi w filozofii i literaturze XX wieku” (2013).

## dr Monika Rogowska-Stangret



Doktor filozofii. Obecnie współpracuje z Instytutem Filozofii i Instytutem Stosowanych Nauk Społecznych UW. Stypendystka Fundacji Kościuszkowskiej oraz ERSTE Stiftung i WUSA Austria. W 2013 obroniła doktorat w IFiS PAN „Ciało – poza innością i tożsamością. Trzy figury ciała w filozofii współczesnej”. Uczestniczy w projekcie badawczym finansowanym przez European Cooperation in Science and Technology. Publikowała m.in. w „Przeglądzie Filozoficzno-Literackim”, „Etyce”, „Pracach Kulturoznawczych”, „Fabulariach”, „Wakacie”, „Artmixie”, „Women: A Cultural Review”. Zajmuje się współczesną filozofią, teorią feministyczną, feministycznym nowym materializmem, posthumanizmem, studiami nad zwierzętami oraz relacją między literaturą a filozofią. Współpracuje z „Przeglądem Filozoficzno-Literackim”, przetłumaczyła „Mit urody” Naomi Wolf (Czarna Owca 2014) oraz teksty Judith Butler, Elizabeth Grosz i Susan Sontag.

## Michał Sowiński



Doktorant na Wydziale Polonistyki UJ, redaktor w zespole organizacyjnym Festiwalu Conrada, redaktor w wydawnictwie Korporacja Ha!Art, współpracownik „Tygodnika Powszechnego”, współtwórca (obok Katarzyny Trzeciak) audycji literackiej „Book’s not dead” w radiofonia.net.

## Monika Rogowska-Stangret, PhD

PhD in philosophy. Currently cooperating with the Institute of Applied Social Sciences of the University of Warsaw. Scholarship holder from the Kościuszko Foundation as well as from ERSTE Stiftung and WUS Austria. In 2013 she earned her PhD from the Institute of Philosophy at the Polish Academy of Sciences (with her doctoral thesis “Ciało – poza innością i tożsamością. Trzy figury ciała w filozofii współczesnej”). Participant of a research project financed by the European Cooperation in Science and Technology. Has published in “Przegląd Filozoficzno-Literacki,” “Etyka,” “Prace Kulturoznawcze,” “Fabularie,” “Wakat,” “Artmix,” “Women: A Cultural Review.” Deals in modern philosophy, feminist theory, feminist new materialism, posthumanism, animal studies, and the relationship between literature and philosophy. Collaborates with “Przegląd Filozoficzno-Literacki,” has translated Naomi Wolf’s “The Beauty Myth” (Czarna Owca 2014) and works by Judith Butler, Elizabeth Grosz, and Susan Sontag.

## Michał Sowiński

Doctoral student at the Faculty of Polish Language and Literature of the Jagiellonian University, editor at the Korporacja Ha!Art publishing house, collaborates with “Tygodnik Powszechny,” co-creator (with Katarzyna Trzeciak) of the “Book’s not dead” literary broadcast at radiofonia.net.

## Andrzej Stasiuk

Prozaik, eseista, współtwórca Wydawnictwa Czarne, Dyrektor Artystyczny Festiwalu im. Zygmunta Haupta. Publikuje w „Tygodniku Powszechnym”. Od końca lat 80. ubiegłego wieku mieszka w Beskidzie Niskim. Autor książek: „Mury Hebronu”, „Dukla”, „Opowieści galicyjskie”, „Dziewięć”, „Jadąc do Babadag”, „Taksim”, „Dziennik pisany później”, „Grochów”, „Nie ma ekspresów przy żółtych drogach”, „Wschód” i innych. Laureat wielu nagród, m.in.: Nagrody Fundacji Kultury, Nagrody Fundacji im. Kościelskich, Nagrody im. Beaty Pawlak, Nagrody Literackiej Nike, Międzynarodowej Nagrody Literackiej Vilenica, Nagrody Literackiej Gdynia, Dorocznej Nagrody MKiDN w dziedzinie literatury. Jego książki tłumaczone były na niemal wszystkie języki europejskie (łącznie blisko 130 tłumaczeń).

fort. Bartłomiej Babicz



## Monika Stopczyk

Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, specjalizacja: lingwistyka kulturowa, krytyka literacka i artystyczna. Rzecznik Prasowa Festiwalu im. Zygmunta Haupta. Współproducentka Festiwalu Port Literacki 2012 i Europejskiego Portu Literackiego 2013. Organizatorka spotkań autorskich z poetami i znawcami literatury. Współzałożycielka internetowego miesięcznika „Kontrast” i Stowarzyszenia Młodych Twórców „Kontrast”. Autorka relacji z wydarzeń kulturalnych, wywiadów z artystami, recenzentka muzyczna. W latach 2008-2012 dziennikarka i wydawca Studenckiej Rozgłośni Radiowej UWr Uniradio. Laureatka 43. edycji Festiwalu Fama, gdzie zdobyła nagrodę „za popularyzację artystycznych inicjatyw festiwalu wśród mieszkańców Świnoujścia”. Od 2013 redaktor naczelna oficjalnej gazety festiwalu Fama „Famiasto”. Na co dzień Project Manager w jednej z wrocławskich agencji e-commerce.

## Andrzej Stasiuk

Author, essayist, co-founder of the Czarne Publishing House, Artistic Director of the Zygmunt Haupt Festival. Writes for “Tygodnik Powszechny.” Has been living in the Lower Beskids since the late 80s. Author of the books: “Mury Hebronu,” “Dukla,” “Opowieści galicyjskie,” “Dziewięć,” “Jadąc do Babadag,” “Taksim,” “Dziennik pisany później,” “Grochów,” “Nie ma ekspresów przy żółtych drogach,” “Wschód,” and other works. Has received numerous awards, including the Culture Foundation Prize, the Kościelski Foundation award, the Beata Pawlak Award, the Nike Literary Award, the Vilenica International Literary Prize, Gdynia Literary Award, the yearly literary award of the Ministry of Culture and National Heritage. His works have been translated to nearly all European languages (almost 130 translations altogether).

## Monika Stopczyk

Graduated from Polish studies at the University of Wrocław, specialisation: cultural linguistics, literary and artistic criticism. Press spokesperson for the Zygmunt Haupt Festival. Co-producer of the Port Literacki Festival 2012 and Europejski Port Literacki 2013. Organiser of auteur meetings with poets and experts on literature. Co-founder of the online monthly “Kontrast” and the “Kontrast” Young Authors Association. Author of reports from cultural events, artist interviews, music reviews. In the years 2008-2012 journalist and publisher of the Uniradio student broadcasting station of the University of Wrocław. Awarded at the 43rd Fama festival “for the popularising of the festival’s artistic initiatives among the inhabitants of Świnoujście.” Since 2013 editor-in-chief of “Famiasto,” the official paper of the Fama festival. Project Manager in one of Wrocław’s e-commerce agencies on a day-to-day basis.



# Wystawa

*Haupt mniej znany. Rysunki 1933–1975*

— *Exhibition – A lesser-known Haupt. Drawings 19*

- **18.09.2015 – piątek**

Zygmunt Haupt studiował najpierw architekturę na Politechnice Lwowskiej, a następnie, w latach 1931-32, urbanistykę w Paryżu. Tam zaczął malować i pisać. Zarabiał wykonując rysunki, prace malarskie, projektując. Chcąc przybliżyć naszym gościom sylwetkę twórczą patrona festiwalu, zaplanowaliśmy wystawę rysunków Zygmunta Haupta. Będzie można ją oglądać w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stanisława Gabryela do 31.10.2015. Prace pochodzą ze zbiorów syna pisarza – Arthura Haupta.

- **18.09.2015 – Friday**

Zygmunt Haupt first studied architecture at the Lviv Polytechnic National University, and then, in 1931-32, city planning in Paris. There, he took up painting and writing. He made a living by drawing, painting, designing. Wishing to familiarise our guests with the festival patron's creative work, we have planned an exhibition of drawings by Zygmunt Haupt. It will be held at the Stanisław Gabryel Municipal Public Library until October 31st 2015. The works come from the collections of the writer's son – Arthur Haupt.











# Film

*Errata do biografii. Zygmunt Haupt*  
— *Erratum to biography. Zygmunt Haupt*

- 18.09.2015 – piątek

PL | 2008 | TVP 1

scenariusz, reżyseria: Zbigniew Kowalewski, zdjęcia: Henryk Janas, montaż: Sawko Wilek, lektor: Robert Mazurkiewicz, opracowanie muzyczne: Joanna Fidos, dźwięk: Tadeusz Łaszczewski, konsultacja: Aleksander Madyda, producent: Robert Kaczmarek, produkcja wykonawcza: Film Open Group dla TVP 1

Zygmunt Haupt: ten tworzący za Oceanem pisarz był czytany głównie przez amerykańską emigrację, we Francji i Wielkiej Brytanii. Świetne pióro wojskowego reportera, błyskotliwy umysł artysty malarza, studenta architektury i nauk ścisłych sprawiają, że mamy do czynienia z niebanalnym zapisem dawno minionego świata. Film jest hołdem dla niesprawiedliwie przemilczanego autora „Pierścienia z papieru”, szkiców architektury, pejzażu Wołynia i Podola, a także kronikarza epizodów z najnowszej historii Rzeczypospolitej. Dzieła Zygmunta Haupta wzbudzały zarówno podziw Józefa Czapskiego, jak też jawną niechęć manifestowaną przez Czesława Miłosza. Mistrz krótkiej formy, specjalista od nastroju i celnego komentarza zarabiał na życie jako dziennikarz „Głosu Ameryki” i redaktor czasopisma „Ameryka”. Żołnierz gen. Maczka, uwielbiał konie. Ten motyw oraz najciekawsze tropy stylistyczne pojawiają się w interpretacjach zafascynowanych twórczością Haupta filologów: Aleksandra Madydy i Krzysztofa Rutkowskiego. Swoje zauroczenie postacią bohatera filmu i inspiracje frazą Haupta ujawnia też Andrzej Stasiuk. Wspominane przez uczestników rozmowy o Haupcie fragmenty jego prozy czyta Wojciech Wysocki.

źródło, sources: materiały TVP

- 18.09.2015 – Friday

PL | 2008 | TVP 1

script, directed by: Zbigniew Kowalewski | director of photography: Henryk Janas | editor: Sawko Wilek | voice-over: Robert Mazurkiewicz | music: Joanna Fidos | sound: Tadeusz Łaszczewski | consultation: Aleksander Madyda | producer: Robert Kaczmarek | executive producer: Film Open Group for TVP 1

Zygmunt Haupt: this overseas writer was read chiefly by American immigrants, in France, and in the UK. The excellent writing skill of a military journalist, the sharp mind of an artist painter, student of architecture and science make the film an unusual record of a world long gone. It is an homage to the unjustly forgotten author of “Pierścień z papieru,” architectural sketches, landscapes of Volhynia and Podolia, as well as the chronicler of episodes of the most recent Polish history. Works by Zygmunt Haupt evoked both the admiration of Józef Czapski and the open aversion manifested by Czesław Miłosz. A master of short form, an expert on mood and accurate commentary, Haupt made a living as a journalist for “Voice of America” and as an editor of the “Ameryka” magazine. A soldier under general Maczek, he loved horses. This motif and the most interesting stylistic tropes appear in the interpretations from philologists captivated by Haupt’s work: Aleksander Madyda and Krzysztof Rutkowski. Andrzej Stasiuk also reveals his fascination with the film’s protagonist, as well as inspiration drawn from Haupt’s writing. The excerpts of prose mentioned by the participants of the talk about Haupt are read by Wojciech Wysocki.

# Monodram

*Niezapamiętanie*  
— *Monodrama - Non-remembering*

• 19.09.2015 – sobota

Monodram w wykonaniu Sławomira Grzymkowskiego, reżyseria: Antoni Ferency

Monodram zbudowany na podstawie tekstów Haupta i tekstów o Hauptie. Próba zbliżenia się, nie tyle do twórczości, co do samej osoby autora. Jego charakteru, cech osobowości i doświadczeń, które tę osobowość ukształtowały.

„O Zygmuncie Hauptie niewiele wiadomo. Chcemy wiedzieć więcej, ale skąd czerpać informacje? Żywe informacje. Opracowania naukowe, nieliczne i suche są jakoś ‘pozbawione człowieka’. Kim ten Haupt był? Najlepiej byłoby zapytać jego samego i trochę na niego popatrzeć. To niemożliwe, ale jest ktoś, kto może o Hauptie opowiedzieć więcej. Inaczej”. — Antoni Ferency, reżyser

• 19.09.2015 – Saturday

A monodrama performed by Sławomir Grzymkowski, directed by Antoni Ferency

A monodrama based on works by Haupt and works on Haupt. An attempt to approach not so much the author’s creative work, but the author himself. His character, personality traits, and the experiences that shaped this personality.

“Not much is known about Zygmunt Haupt. We want to know more, but where can we get the information from? Genuine information. Case studies, limited and arid, are somehow “deprived of the human.” Who was this Haupt? It would be best to ask him in person and to look at him a little. That is impossible; there is, however, someone who can say more about Haupt. Differently.” — Antoni Ferency, director



## Antoni Ferency

Reżyser młodego pokolenia. Absolwent Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Poza działalnością społeczną zajmuje się teatrem i filmem. Od 2005 współpracuje ze Studiem Teatralnym Koło. Publikował m.in. w czasopiśmie: „Zeszyty Literackie”, „Dialog”, „Lampa”. Jest autorem poezji oraz sztuk teatralnych: „Upadek pierwszych ludzi”

## Antoni Ferency

A director of the young generation. Graduated from the Institute of Social Prevention and Resocialisation of the University of Warsaw. Besides his social activities, he deals with drama and film. Since 2005 he has been cooperating with Studio Teatralne Koło (Drama Studio Circle). He has published in such magazines as “Zeszyty Literackie,” “Dialog,” and “Lampa.” Author of poems and



(Gdyńska Nagroda Dramaturgiczna – nominacja 2011, Ogólnopolski Konkurs na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej – finalista 2013, prapremiera 2012: Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu, reż. Iwona Kempa), „Odetchnienie” (2012), „Wypasiaki. Dramat modowojeanny” (2014), „Stalker. Interpretacja” (2015). Od niedawna reżyseruje własne dramaty: „Upadek pierwszych ludzi” - Teatr SOHO w Warszawie (2013), „Stalker. Interpretacja” - Teatr Ochoty w Warszawie (2015).

fot. Tomasz Ostrowski, Studio Foto-Oto



## Sławomir Grzymkowski

Aktor teatralny, filmowy i telewizyjny. Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie (1993). Od 1994 aktor Teatru Dramatycznego m.st. Warszawy. W latach 1994-98 współpracował z redakcją dziecięcą i edukacyjną TVP. Współpracował jako pedagog ze Studium Aktorskim przy Teatrze Żydowskim w Warszawie i Szkołą Aktorską Machulskich. Był asystentem prof. Piotra Cieślaka na Wydziale Reżyserii i Wydziale Aktorskim warszawskiej Akademii Teatralnej. Wystąpił m.in. w spektaklach Krystiana Lupy, Krzysztofa Warlikowskiego, Pawła Miśkiewicza, Agnieszki Glińskiej, Piotra Cieplaka, Marka Fiedora, Igora Gorzkowskiego, Antoniego Ferencego, Janusza Opryńskiego. Współpracuje jako aktor z Teatrem Provisorium w Lublinie, Stowarzyszeniem Teatralnym KOŁO, Teatrem Scena Prezentacje, Teatrem Ochoty, Szkołą Filmową Andrzeja Wajdy.

plays: “Upadek pierwszych ludzi” (nominated for the Gdynia Drama Prize in 2011, finalist of the All-Poland Competition of Staging a Polish Contemporary Play in 2013, world premiere 2012 at the Wilam Horzycy Theatre in Toruń, directed by Iwona Kempa), also: “Odetchnienie” (2012), “Wypasiaki. Dramat modowojeanny” (2014), “Stalker. Interpretacja” (2015). Lately he has been directing his own plays: “Upadek pierwszych ludzi” - SOHO Theatre in Warsaw (2013), “Stalker. Interpretacja” - Ochota Theatre in Warsaw (2015).

## Sławomir Grzymkowski

Drama, film, and TV actor. Graduated from the Aleksander Zelwerowicz National Higher School of Theatre in Warsaw (1993). Since 1994 an actor of The Dramatic Theatre of the Capital City of Warsaw. In the years 1994-98 he cooperated with the children’s editorial office and the educational editorial office of Polish Television. He also worked as a pedagogue for the acting school operating by the Jewish Theatre in Warsaw and for the Halina and Jan Machulski’s Acting School. He was assistant to Prof. Piotr Cieślak at the Warsaw Drama Academy’s Directing Department and Acting Department. He has performed, among other productions, in plays by Krystian Lupa, Krzysztof Warlikowski, Paweł Miśkiewicz, Agnieszka Glińska, Piotr Cieplak, Marek Fiedor, Igor Gorzkowski, Antoni Ferency, and Janusz Opryński. He currently cooperates as an actor with the Provisorium Theatre in Lublin, the KOŁO Drama Association, the Scena Prezentacje Theatre, the Ochota Theatre, and the Andrzej Wajda Film School.

# Czytania

spotkanie z Zygmuntem Hauptem

— Readings – a meeting with Zygmunt Haupt

Festiwalowym widzom proponujemy niezwykle spotkanie z... Zygmuntem Hauptem. Zapraszamy na czytania opowiadań „największego z niesłusznie zapomnianych” polskich pisarzy, które zinterpretują:

- 20.09.2015 – niedziela

## Jerzy Trela

Aktor, pedagog. Po studiach w krakowskiej PWST związał się z Teatrem Starym (1970). Współpracując z wieloma teatrami w Warszawie (Narodowym, Dramatycznym, Na Woli, Ateneum, Polonia) i Krakowie (STU, Ludowy, Juliusza Słowackiego), do dziś pozostaje wierny zespołowi i scenie Teatru Starego. Jerzy Trela to artysta wielkiego talentu i nieograniczonych możliwości. Szkołę aktorskiego rzemiosła otrzymał, pracując pod okiem Jerzego Jarockiego („Szewcy”, „Wiśniowy sad”, „Rewizor”, „Życie jest snem”, „Ślub”, „Faust”). Współpracował także z Andrzejem Wajdą („Tragiczna historia Hamleta księcia Danii”, „Zemsta”, „Wesele”), Jerzym Grzegorzewskim („Wesele”, „Tak zwana ludzkość w obłędzie”, „Dziady – XII improwizacji”), Krystianem Lupą („Powrót Odysa”, „Lunatycy”), Mikołajem Grabowskim („Irydion”, „Tango Gombrowicz”, „Wyzwolenie”), Kazimierzem Kutzem („Damy i huzary”, „Pieszko”), Piotrem Cieplakiem („Król umiera, czyli ceremonia”). Jerzy Trela od wielu lat jest profesorem krakowskiej PWST. Jest laureatem wielu nagród teatralnych, filmowych i telewizyjnych. W 2010 nagrodzony tytułem Mistrz Mowy Polskiej, a w 2011 uhonorowany Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. [www.stary.pl](http://www.stary.pl)

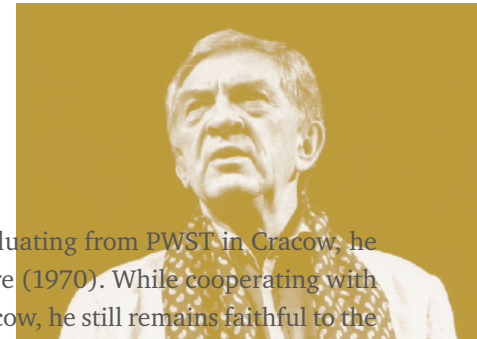
We offer to the festival viewers a unique meeting with... Zygmunt Haupt. We invite them to readings of stories by “the greatest of the inequitably forgotten” Polish writers, which will be interpreted by:

- 20.09.2015 – Sunday

## Jerzy Trela

Actor, pedagog. After graduating from PWST in Cracow, he got involved with the Sary Theatre (1970). While cooperating with many theatres in Warsaw and Cracow, he still remains faithful to the Sary Theatre scene and team. Jerzy Trela is an artist of great talent and unlimited possibilities. He learned the craft of acting while working under Jerzy Jarocki’s supervision (“Szewcy,” “Wiśniowy sad,” “Rewizor,” “Życie jest snem,” “Ślub,” “Faust”). He has also worked with Andrzej Wajda (“Tragiczna historia Hamleta księcia Danii,” “Zemsta,” “Wesele”), Jerzy Grzegorzewski (“Wesele,” “Tak zwana ludzkość w obłędzie,” “Dziady – XII improwizacji”), Krystian Lupa (“Powrót Odysa,” “Lunatycy”), Mikołaj Grabowski (“Irydion,” “Tango Gombrowicz,” “Wyzwolenie”), Kazimierz Kutz (“Damy i huzary,” “Pieszko”), Piotr Cieplak (“Król umiera, czyli ceremonia”). A laureate of many drama, film and television prizes, Jerzy Trela has been for many years a professor at PWST in Cracow. In 2011 he was honoured with a Commander Cross with an Order of Polonia Restituta Star.

fot. Z. Bielawka



- 25.09.2015 – piątek
- 26.09.2015 – sobota

## Tomasz Schimscheiner

fol. Łukasz Czech



Absolwent PWST w Krakowie. Od 1991 związany z Teatrem Ludowym w Krakowie. Gościnnie występuje w Teatrze STU i Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie, w Teatrze Współczesnym i Teatrze Capitol we Wrocławiu. Występował w produkcjach teatralnych, telewizyjnych i filmowych, współpracując m.in. z U. Urbaniak, A. Dudą-Gracz, J. Stuhrem, K. Kutzem, J. Machulskim, H. Baranowskim, W. Saniewskim, W. Solarzem, W. Smarzewskim, M. Grabowskim. Współpracuje z firmą producencką Bereś&Baron Media Productions, gdzie pracuje jako aktor, drugi reżyser, współproducent („Historia filozofii po góralsku”, „Anioł w Krakowie”, „Zakochany Anioł”, „Wszystkie kobiety Mateusza”). Szerokiej publiczności jest znany z seriali telewizyjnych, m.in.: „Na Wspólnej”, „Szpilki na Giewoncie”, „Na dobre i na złe”. Prezes fundacji „Wawel z rodziną”, wspierającej osierocone dzieci, niepełne rodziny, osoby dotknięte sytuacją losową. Założył wraz z małżonką fundację „Gospodarstwo Teatralne”, wspierającą działalność związaną z kulturą i sztuką. Ostatnie produkcje: film „Fale” w reż. G. Zaricznego i spektakl „Ciekawa pora roku” w reż. A. Dudy-Gracz.

- 25.09.2015 – Friday
- 26.09.2015 – Saturday

## Tomasz Schimscheiner

Graduated from PWST in Cracow. In 1991 he has become involved with the Ludowy Theatre in Cracow. He acts as a guest performer in the STU Theatre and in the Juliusz Słowacki Theatre in Cracow, as well as in the Współczesny Theatre and in the Capitol Theatre in Warsaw. He has performed in drama, television and film productions, cooperating among others with directors: U. Urbaniak, A. Duda-Gracz, J. Stuhr, K. Kutz, J. Machulski, H. Baranowski, W. Saniewski, W. Solarz, W. Smarzewski, M. Grabowski. He has been cooperating with the producing company Bereś&Baron Media Productions, where he works as actor, second director, and co-producer. He is known to the broader public for the Polish television series. Since 2008 he has been the president of the “Wawel z rodziną” foundation, which supports orphaned children, single-parent families, and people faced with unexpected circumstances. Along with his wife, he has established the “Gospodarstwo Teatralne” foundation, which supports Art- and Culture-related activities. His latest productions: the film “Fale,” directed by G. Zariczny, and the play “Ciekawa pora roku,” directed by A. Duda-Gracz.

# Koncerty

— Concerts

- **20.09.2015 – niedziela — Sunday**  
**LABORATORIUM PIEŚNI**

Grupa śpiewa tradycyjnie, w wielogłosie pieśni: ukraińskie, bałkańskie, polskie, białoruskie, a także gruzińskie, skandynawskie i wiele innych. Pieśni świata wykonują zarówno a capella, jak i przy akompaniamencie bębnów szamańskich i innych etnicznych instrumentów (m.in. shruti box, dzwonek, przeszkadzajek, fletu, kalimby, mis, gongu), wnosząc w pieśni tradycyjne nową przestrzeń improwizacji głosowych, inspirowanych dźwiękami natury, często intuicyjnych, dzikich, kobiecych. Materiał pieśniarski przechodzi swoistą drogę ze źródła: pieśni są zazwyczaj przywożone z różnych regionów Polski, Europy i świata przez członków zespołu, następnie zostają opracowywane w procesie warsztatowym i na próbach, by w końcu ukazać się w nowej odsłonie – tradycyjnej lub wzbogaconej, aranżowanej. Zespół jest laureatem Famy (Świnoujście), gdzie otrzymał Nagrodę Tryton dla największej osobowości artystycznej festiwalu.

Trójmiejski zespół pieśniarek, w obecnej konstelacji występuje od 2013 roku. Laboratorium Pieśni poza koncertowaniem i udziałem w festiwalach realizuje badania terenowe w poszukiwaniu nowo- starej muzyki (dotychczasowe: Albania – pieśni polifoniczne, Kaszuby – pieśni pogrzebowe, Dolny Śląsk – praktyki kołędnicze). Grupa tworzy także spektakle, w których tradycyjne pieśni opowiadają o odchodzących obrzędach. Założycielki grupy – Alina Jurchyszyn, absolwentka Akademii Praktyk Teatralnych Gardzienice i Kamila Bigus, absolwentka Akademii Muzycznej w Gdańsku – realizują projekt Akademia Laboratorium Pieśni na Uniwersytecie



foto. Kamila Chomicz

The group uses traditional, polyphonic singing. They perform Ukrainian, Balkan, Polish, and Belarussian songs, as well as Georgian and Scandinavian ones, and many other. They sing the songs of the world a cappella, as well as with shaman drums and other ethnic instruments (such as the shruti box, bells, percussion, flute, kalimba, bowl, gong), introducing into traditional songs a new ground for vocal improvisation, often intuitive, wild, feminine, inspired by the sounds of nature. The source material undergoes a journey of sorts: the songs are usually brought from different regions of Poland, Europe, and the world by group members, then they are being worked on during a workshop process and on rehearsals to finally get its new shape – one that is traditional or one that is enriched, re-arranged. The band has received the Triton Award for the greatest artistic personality of the Festival at Fama (Świnoujście).

A band of female singers from Tricity, performing in their current constellation since 2013. Laboratorium Pieśni, apart from singing, also conducts field research in order to find new-old music (research conducted until now: Albania – polyphonic songs, Kashubia – funeral songs, Lower Silesia – rituals of carol singers). The group also creates theatre performances, where through traditional songs they tell stories about vanishing rites. The group's founders – Alina Jurchyszyn, who graduated from the “Gardzienice” Academy for Theatre Practices, and Kamila Bigus, who graduated from the Academy of Music in Gdańsk – are carrying out the “Akademia

Gdańskim, a także prowadzą warsztaty pieśni tradycyjnych w innych placówkach. Laboratorium Pieśni jest współorganizatorem Festiwalu Muzyki i Wiosny Etnowiosnowisko w Gdańsku.

Skład: Alina Jurczyszyn, Kamila Bigus, Lila Schally-Kacprzak, Iwona Majszyk, Magda Jurczyszyn, Klaudia Lewandowska, Alina Klebba

[www.facebook.com/laboratoriumpiesni](http://www.facebook.com/laboratoriumpiesni)

- **25.09.2015 – piątek — Friday**

### MISHA ALPERIN SOLO

Misha Alperin jest w ciągłej muzycznej podróży. Czerpie z klasyki, jazzu oraz tradycyjnej muzyki Europy Wschodniej i Skandynawii. Jego kompozycje z trudem poddają się klasyfikacji gatunkowej. Jak zauważają krytycy, Alperin jest zadłużony na równi u Beli Bartóka i Alfreda Schnittkego jak i u Keitha Jarretta i Chicka Corei. Sam Alperin jednak, mimo że daleki jest od odbierania wartości gigantom amerykańskiego jazzu, szczególną atencją darzy jego aktualne europejskie wcielenia. Artysta powraca również do własnych korzeni, czerpiąc z dziedzictwa muzycznego swojej rodziny. Debiutował przecież grając na żydowskich weselach, idąc tym samym w ślady swojego dziadka, który był kantorem oraz autorem muzyki dla synagogi w Besarabii. Mimo że muzykę żydowską określa Alperin jako nazbyt tragi-komiczną, to doświadczenia młodości pozwoliły mu wyrobić umiejętność improwizacji, którą z kolei stara się obecnie przekazać swoim uczniom, wykładając w Norweskiej Akademii Muzycznej. „Musielimy grać repertuar tysięcy piosenek i tańców z miejsca, bez żadnej próby. Większości melodii nigdy wcześniej nie słyszałem. Dla klasycznie wykształconego muzyka stanowi to ogromne wyzwanie i niekiedy jest bardzo stresujące”.

Alperin ujmuje kulturowe i muzyczne dziedzictwo w sposób dwójaki. Z jednej strony podkreśla, że świadomość własnych korzeni pełni funkcję przewodnika, a jemu samemu pozwoliła wypracować

Laboratorium Pieśni” project at the University of Gdańsk, and also conduct other traditional singing workshops in other locations. Laboratorium Pieśni is the co-organiser of the Etnowiosnowisko Spring and Music Festival.

Line-up: Alina Jurczyszyn, Kamila Bigus, Lila Schally-Kacprzak, Iwona Majszyk, Magda Jurczyszyn, Klaudia Lewandowska, Alina Klebba



Misha Aleprin is on a constant musical journey. He draws from classical music, jazz, as well as traditional Eastern-European and Scandinavian music. His compositions are difficult to label in terms of genre. As critics note, Alperin owes an equal debt to Béla Bartók and Alfred Schnittke, as well as to Keith Jarrett and Chick Corea. Alperin himself, however, although far from wanting to belittle the giants of American jazz, has special appreciation for its current European incarnations. The artist also goes back to his roots, drawing from the musical heritage of his family. He has, after all, debuted by playing at Jewish weddings, thus following in the footsteps of his grandfather, who was a cantor and author of music at a synagogue in Bessarabia. Even though Alperin describes Jewish music as too tragicomic, the experiences of his youth allowed him to develop improvisational skills that he aims to pass onto his students, by conducting lectures at the Norwegian Academy of Music. “We had to play a repertoire of thousands of songs and dances right off the



artystyczną tożsamość po latach przygód z muzyką klasyczną, rockową i jazzową: „Byłem zdezorientowany. Nie wiedziałem już, co jest rzeczywiście moje własne”. Dzięki powróceniu do muzyki rodzimej tradycji jego kompozycje zyskały mocny fundament, punkt ciężkości. „Uczyniła mnie ona bardziej rozluźnionym, przestałem się bać”. Dziedzictwa nie utożsamia jednak Alperin jedynie z kulturą własnego kraju, zaznaczając, że artysta powinien być stale otwarty na bogactwo doświadczeń całego świata. „Wszystkie ludowe tradycje należą do jednej rodziny”. Dla artysty istotne są zmiany, jakie dokonały się w jego charakterze po zamieszkaniu w Norwegii. Kraj ten opisuje jako pełen poezji oraz mocnych kontrastów – zawieszony między łagodnością i spokojem oraz ciemnością i tajemnicą. Lata pobytu w Norwegii sprawiły, że Alperin stał się bardziej introwertyczny i wycofany. Ciągłe jednak czuje, że rozpala go południowy ogień. „Ta część mnie wybuchła, kiedy jestem zakochany, kiedy jem wyśmienitą potrawę oraz kiedy gram”.

Alperin dzieli metaforycznie swoje kompozycje na tańce oraz pieśni. „Czasem śpiewam w duchu, a czasem na głos. Nigdy jednak nie przestaję śpiewać. Zgadza się z Arvo Pärt, który stwierdził, że ludzki głos jest jedynym doskonałym instrumentem”. Stapiając w pełni własne doświadczenie egzystencjalne z artystycznym, muzykę uznaje Alperin za wyraz osobistego wyobrażenia piękna, które ewoluje i zmienia się wraz z jego charakterem. Zawsze jednak jest ona dla artysty swoistym rodzajem świata marzeń, dzięki któremu może wyrażać melancholię i radość życia. „Muzyka była dla mnie zawsze niemal jedynym kanałem przekazywania szerokiego spektrum emocji: pasji, smutku... wszystkiego”. Piękna, minimalistyczna i kameralna muzyka Mishy Alperina łączy emocjonalność melodii z wyrazistą artykulacją. Zachwyca i wyrzywa odbiorcę z codzienności, stając się czymś, co domaga się od niego pełnej uwagi, co musi zostać wysłuchane. To propozycja zarówno dla każdego, jak i dla najbardziej wybrednych melomanów.

Na program koncertu złożą się autorskie kompozycje Mishy Alperina, pochodzące z jego ostatnich albumów.

bat, without any rehearsal. I had never heard most of the melodies. For a classically trained musician this is a huge challenge and often very stressful.”

Alperin encompasses the cultural and music heritage in two ways. On one hand he stresses that the awareness of one's own roots serves as a guide, and it allowed him to develop an artistic identity after years of adventuring with classical music, rock, and jazz: “I was confused. I didn't know what really belonged to me anymore.” Thanks to returning to music of native tradition, his compositions gained a strong foundation, a centre of gravity. “It made me more relaxed, I stopped being afraid.” However, Alperin doesn't identify heritage with just the culture of his own country, and points out that an artist should always be open to the wealth of worldwide experiences. “All folk traditions belong to one family.” The changes that took place in Alperin's character after he moved to Norway are what the artist considers important. He describes the country as one full of poetry and stark contrast – suspended between gentleness, tranquillity, and darkness, mystery. The years spent in Norway made Alperin more introverted and withdrawn. Nevertheless, he feels southern fire burning within him. “It's a part of me that explodes when I'm in love, when I eat a splendid dish, and when I play.”

Alperin metaphorically divides his compositions into dances and songs. “Sometimes I sing inwardly, and sometimes aloud. I never stop singing, though. I agree with Arvo Pärt, who considered the human voice to be the only perfect instrument.” Moulding his entirely own existential experience with musical experience, Alperin regards music as an expression of the personal idea of beauty which evolves and changes along with his character. However, it always remains a kind of dream world for the artists, one that allows him to express melancholy and the joy of life. “Music has always been almost the sole outlet for channelling a wide spectrum of emotions: passion, sadness... everything.” The beautiful, minimalist, and intimate music of Misha Alperin combines the emotionality of melody with crisp articulation. It amazes and pulls the listener out from their everyday life, it becomes something that demands their

**Misha Alperin** — Pochodzący z Ukrainy pianista jazzowy, kompozytor i aranżer, lider Moscow Art Trio. Obecnie mieszka w Norwegii, jest profesorem Norweskiej Akademii Muzycznej, gdzie uczy w klasie fortepianu, improwizacji oraz kompozycji. Nagrał 6 albumów dla prestiżowej wytwórni ECM. Oprócz autorskich kompozycji wykonuje utwory jazzowe oraz występuje z repertuarem inspirowanym muzyką klasyczną oraz tradycyjną muzyką państw wschodnich i skandynawskich. Urodził się w 1956 roku w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie, wychowywał – w Besarabii (Mołdawia), gdzie grywał z muzykami ludowymi, studiując jednocześnie kompozycję i grę na fortepianie. W 1980 został członkiem Moldavian Jazz Ensemble prowadzonego przez saksofonistę i skrzypka Semjona Shirmana. W 1983 przeniósł się do Moskwy, gdzie eksperymentował, łącząc elementy rosyjskiej i rumuńskiej muzyki ludowej regionu mołdawskiego z własnym, subiektywnym sposobem ujmowania tradycji muzyki jazzowej. Alperin w stronę jazzu skierował się stosunkowo późno, a jego poszukiwania pozostawały mniej pod wpływem pianistów współczesnych, bardziej zaś takich mistrzów jak Art Tatum, Bud Powell czy Lennie Tristano. Czerpał również z żydowskiego dziedzictwa muzycznego swojej rodziny. Dziadek Mishy Alperina był autorem muzyki dla synagogi w Besarabii. Losy sowieckiego Żyda stały się także jednym z tematów albumu „Wave of Sorrow”. W Moskwie powołał Moscow Art Trio oraz współpracował z międzykulturową grupą Huun-Huur-Tu. Od 1993 mieszka w Oslo, gdzie wykłada na Norweskiej Akademii Muzycznej. Wybrana dyskografia: „Wave of Sorrow” (ECM 1990), „Prayer” (Boheme/Jaro 1991/1996), „Blue Fiords” (Boheme 1993), „Folk Dreams” (Jaro 1995), „North Story” (ECM 1997), „Mountain Tale” (Jaro 1998), „First Impression” (ECM 1999), „Portrait” (Jaro 2000), „At Home” (ECM 2001), „Night” (ECM 2002), „Instead of making children” (Jaro 2006), „Her first dance” (ECM 2008).

www.alperin.no  
www.ecmrecords.com

źródła: Misha Alperin „One can become music” – wywiad Cariny Prange dla „Jazzdimensions” (Niemcy 2004) / Misha Alperin „Piano Man” – wywiad Alexandra Gelfanda dla „Forward” (USA 2008)

full attention, something that has to be heard. This is a proposition for everyone, including the most picky of music-lovers.

The concert’s program will feature original pieces by Misha Alperin, included on his recent albums.

**Misha Alperin** — Jazz pianist, composer, and arranger from Ukraine. Leader of Moscow Art Trio. Currently lives in Norway, is a professor at the Norwegian Academy of Music, where he teaches piano, improvisation, and composition. Has recorded 6 albums for the prestigious record company ECM. Apart from original compositions Alperin performs jazz pieces and a repertoire inspired by classical music and traditional music of eastern and Scandinavian countries. Born in 1956 in Kamianets-Podilskyi in Ukraine and raised in Bessarabia (Moldavia), where he used to play with folk musicians, simultaneously studying composition and playing the piano. In 1980 he joined Moldavian Jazz Ensemble under saxophonist and violinist Semjon Shirman. In 1983 he moved to Moscow, where he experimented by combining elements of Russian and Romanian folk music of the Moldavian region with his own subjective rendition of traditional jazz. Alperin started heading in the direction of jazz relatively late, and his searches remained less influenced by contemporary pianist and more by such masters as Art Tatum, Bud Powell, and Lennie Tristano. He also drew from the Jewish musical heritage of his family. Misha Alperin’s grandfather was an author of music at a Bessarabian synagogue. The fate of the Soviet Jew became one of the themes on the album “Wave of Sorrow.” In Moscow he founded Moscow Art Trio and collaborated with the international group Huun-Huur-Tu. Since 1993 he has been living in Oslo, where he conducts lectures at the Norwegian Academy of Music. Selected discography: “Wave of Sorrow” (ECM 1990), “Prayer” (Boheme/Jaro 1991/1996), “Blue Fiords” (Boheme 1993), “Folk Dreams” (Jaro 1995), “North Story” (ECM 1997), “Mountain Tale” (Jaro 1998), “First Impression” (ECM 1999), “Portrait” (Jaro 2000), “At Home” (ECM 2001), “Night” (ECM 2002), “Instead of making children” (Jaro 2006), “Her first dance” (ECM 2008).

• 26.09.2015 – piątek — Friday

**ATLAS ESTREMO – JURIJ ANDRUCHOWYCZ I KARBIDO**

**ATLAS ESTREMO – YURI ANDRUKHOVYCH AND KARBIDO**



„ATLAS ESTREMO” – taki tytuł nosi nowy projekt pierwszego laureata „Angelusa” JURIJA ANDRUCHOWYCZA i wrocławskiej grupy KARBIDO. To widowisko literacko-muzyczne miało swoją premierę podczas festiwalu Międzynarodowe Laboratoria Sztuki ArtPole w Uniżu nad Dniestrem (Ukraina). W odróżnieniu od poprzednich projektów zrealizowanych przez Andruchowycza i Karbido, i zarejestrowanych na płytach „Samogon”, „Absynt”, „Cynamon”, tym razem warstwę tekstową melorecytacji ukraińskiego pisarza stanowi nie jego poezja a proza z „Leksykonu miast intymnych”. Andruchowycz ze strzępów swoich tekstów, urwanych zdań i fraz tworzy rodzaj poetyckiego collage`u. Również muzyka stworzona przez Karbido różni się od tej z poprzednich projektów. Twórcy zrywają z estetyką post-rockowego widowiska poetyckiego. Tym razem muzyka jest bardziej surowa i oszczędna.

Mijająca w 2015 dekada wspólnej pracy Karbido i Andruchowycza, zakończenie trylogii „Samogon – Cynamon – Absynt” i historyczne zmiany dokonujące się dzisiaj na Ukrainie, w obliczu których nie możemy stać obojętni – oto geneza nowego projektu, zainspirowanego książką Andruchowycza „Leksykon miast intymnych”. Celem autorów projektu było przetłumaczenie na język dźwiękowej ekspresji energii i atmosfery – zarówno opisywanych miast, jak i samego do nich komentarza.

Skład: Jurij Andruchowycz – głos, Paweł Czepułkowski – perkusja, Tomasz Sikora – saksofon, Marek Otwinowski – głos, bas

[www.karbido.com](http://www.karbido.com)  
[www.facebook.com/karbido](https://www.facebook.com/karbido)

“ATLAS ESTREMO” - that is the title of the new project by YURI ANDRUKHOVYCH, the first laureate of the “Angelus,” and the Wrocław-based group KARBIDO. This literary-musical spectacle had its premiere during the international ArtPole Festival in Unizh (Ukraine). As opposed to previous projects by Andruchowycz and Karbido, recorded on the albums “Samogon,” “Absynt,” and “Cynamon,” this time the lyrical layer for the Ukrainian singer’s melodeclamation is comprised of prose from “The lexicon of intimate cities” instead of his own poetry. Out of scraps of his writings, unfinished sentences and phrases, Andruchowycz creates a kind if poetic collage. The music made by Karbido is also different from their previous projects. The artists abandon the aesthetics of a post-rock poetic spectacle. This time around the music is more raw and minimal.

2015 marks a decade of cooperation between Karbido and Andrukhovych, the closing of the “Samogon – Cynamon – Absynt” trilogy, and historic changes currently taking place in Ukraine, ones that we cannot ignore – these are the origins of the new project inspired by Andrukhovych’s book “The lexicon of intimate cities.” The author’s aim was to translate the energy and atmosphere of the cities described there, as well as the commentary regarding them, into the language of sonic expression.

Line-up: Yuri Andrukhovych – voice, Paweł Czepułkowski – drums, Tomasz Sikora – saxophone, Marek Otwinowski – voice, bass



# Organizatorzy

— Organisers

# Miejska Biblioteka Publiczna w Gorlicach

— *The Municipal Public Library in Gorlice*

Najstarsze ślady bibliotekarstwa w regionie gorlickim sięgają 1870. W 1925 założono w Gorlicach Bibliotekę Zjednoczenia Rzemieślników i Kupców, która była czynna podczas okupacji. Biblioteka w Gorlicach została zarejestrowana w 1948. Stanowisko kierownika powierzono mgr. Stanisławowi Gabryelowi. W początkowym okresie działalności prowadzone były prace nad sposobami udostępniania księgozbioru czytelnikom. Duże zasługi położyli wówczas pierwsi bibliotekarze: Wilhelmina Stachnik, mgr Maria Muszyńska, mgr Stanisław Gabryel, Maria Wojtasiewicz. W 1975 placówka przyjęła nazwę – Miejska Biblioteka Publiczna. W 1999 Bibliotece gorlickiej, jako jednej z pierwszych w województwie małopolskim, została powierzona funkcja biblioteki powiatowej.

MBP w Gorlicach zrealizowała projekt „Polska Cyfrowa Równych Szans”, którego celem było wprowadzenie w świat komunikacji cyfrowej dorosłych Polaków z pokolenia 50+. W ostatnim czasie MBP uczestniczyła także w projekcie „Budowa zintegrowanego systemu informacji i zarządzania zbiorami 33 bibliotek publicznych w woj. małopolskim z użyciem technologii teleinformatycznych”, współfinansowanym przez UE w ramach Małopolskiego RPO na lata 2007-2013.

MBP w Gorlicach uczestniczy w projekcie „Biblioteka Miejscem Spotkań Wielu Kultur”, który ma na celu wypracowanie modelu biblioteki integrującej różnorodną społeczność oraz wyposażenie bibliotekarzy w wiedzę potrzebną przy realizacji działań wielokulturowych, podejmowanych razem z przedstawicielami mniejszości. Wśród aktualnych projektów wymienić można również: „Bitwa Gorlicka 2.0”, „Tablety w Twojej Bibliotece”, „Zakup nowości

The oldest traces of librarianship in the region of Gorlice date from 1870. In the year 1925 the Library of the Union of Craftsmen and Dealers was founded. It was active during the occupation. The Library in Gorlice was registered in 1948. Stanisław Gabryel, MSc was appointed the Director of the District Library. The first period of activity of the library was devoted to the improvement of the accessibility of the library collections to the public. Large contributions were made by the first librarians: Wilhelmina Stachnik, Maria Muszyńska, MSc, Stanisław Gabryel, MSc and Maria Wojtasiewicz. In 1975 the institute in Gorlice was renamed the Municipal Public Library. In 1999 the library in Gorlice has been the first in Region of Małopolska to function as a District Library.

The Municipal Public Library in Gorlice has fulfilled the “Polska Cyfrowa Równych Szans” project, whose goal was to introduce digital communication among adult Poles aged 50 and above. Recently the library has also partaken in a project to build an integrated system for information and collection management for public libraries in Lesser Poland, co-funded by the EU as part of Lesser Poland’s Regional Operational Program for 2007-2013.

The Municipal Public Library in Gorlice is taking part in the “Biblioteka Miejscem Spotkań Wielu Kultur” project, which aims to develop a library model that integrates a diverse community, and to equip librarians with the knowledge required for multicultural endeavours undertaken with minority representatives. Current projects include: “Bitwa Gorlicka 2.0,” “Tablety w Twojej Bibliotece,” “Zakup nowości wydawniczych do bibliotek.” Apart from cultural undertakings, the Municipal Public Library in Gorlice is also involved in the following projects: a DKK youth club, the “Nad Lipą” readers’



wydawniczych do bibliotek”. Prowadząc działalność kulturalną, MBP podejmuje ponadto takie akcje, jak: młodzieżowy klub DKK, Klub Czytelniczy „Nad Lipą”, Klub Małego Czytelnika, „Cała Polska czyta dzieciom”, „Odjazdowy Bibliotekarz”.

[www.mbpgorlice.info](http://www.mbpgorlice.info)

## Wydawnictwo Czarne

— *Czarne Publishing House*

Wydawnictwo Czarne powstało w 1996 i jest prywatną, niezależną oficyną wydawniczą. Specjalizuje się w literaturze faktu, eseistyce, polskiej i światowej prozie. W obszarze zainteresowań wydawnictwa znajduje się współczesny reportaż, literatura podróżnicza, dokumentalna, biografie i książki historyczne.

Do grona naszych autorów należą m.in. Andrzej Stasiuk, Krzysztof Varga, Jurij Andruchowycz, Herta Müller, Paul Theroux, Jean Hatzfeld, Jacek Hugo-Bader, Wojciech Tochman, Paweł Smoleński, Mariusz Szczygieł, Filip Springer, Tadeusz Konwicki, Swietłana Aleksijewicz, Lidia Ostałowska, Liao Yiwu, Colin Thubron, Karl-Markus Gauß, Martin Pollack, Thomas Bernhard, Tadeusz Słobodzianek, Małgorzata Rejmer oraz wielu innych pisarzy, dziennikarzy i naukowców. Ich twórczość przedstawiamy w kilku seriach, m.in:

REPORTAŻ to jedna z najbardziej rozpoznawalnych serii non-fiction na rynku. To dzięki niej zapanowała w Polsce moda na reportaż literacki. Książki z tej serii zdobywają najważniejsze nagrody literackie, z Nagrodą im. R. Kapuścińskiego na czele. Od sześciu lat istnienia nagrody laureatami są nieprzerwanie autorzy naszej serii. W serii SULINA ukazuje się literatura faktu – książki historyczne i antropologiczne, proza podróżnicza, reportaże i eseje, które odkrywają przed czytelnikiem nieznaną oblicza Europy i zdradzają jej wstydlive sekrety i tajemnice. Dla ciekawych świata przygotowaliśmy serię ORIENT EXPRESS, w której prezentujemy

club, Klub Małego Czytelnika (little readers' club), “All of Poland Reads to Kids,” “Odjazdowy Bibliotekarz.”

The Czarne Publishing House was established in 1996 and is a private, independent publisher. It specialises in non-fiction, essays, as well as Polish and foreign prose. The house is most interested in contemporary reportage in its various topical and genre aspects, travelogues, documentary literature, biographies, and history books.

Among our authors are Andrzej Stasiuk, Krzysztof Varga, Yuri Andrukhovych, Herta Müller, Paul Theroux, Jean Hatzfeld, Jacek Hugo-Bader, Wojciech Tochman, Paweł Smoleński, Mariusz Szczygieł, Filip Springer, Tadeusz Konwicki, Svetlana Alexievich, Lidia Ostałowska, Liao Yiwu, Colin Thubron, Karl-Markus Gauß, Martin Pollack, Thomas Bernhard, Tadeusz Słobodzianek, Małgorzata Rejmer, and many other outstanding writers, excellent journalists, and distinguished researchers, household names and promising debutants alike. We present their work in several diverse series:

REPORTAGE is undoubtedly one of the most recognised non-fiction series on the market. It is the root of the trend for literary reportage in Poland. Books from the “Reportage” series are awarded with the most important literary prizes, with the Ryszard Kapuściński Award in the forefront. During the six years of the award’s existence, it is continuously the authors of our series who are the laureates. The SULINA series presents the broadly-understood non-fiction: history and anthropology books, travelogues, reportages, and essays. These books reveal to the reader the unknown faces of Europe and uncover its often shameful secrets and deeply hidden mysteries. For the

literaturę podróżniczą – nieznaną dotąd w Polsce klasykę oraz najnowsze relacje z fascynujących wypraw. W serii HISTORIA publikujemy książki mówiące o wydarzeniach dotąd nieopisywanych, poruszanych niechętnie lub o tych, o których dopiero od niedawna wiemy i uczymy się pisać. Autorzy opowiadają o małych historiach na tle burzliwych dziejów świata, o zwykłych ludziach, w których losach odbijają się wydarzenia ostatnich dziesięcioleci. W SERII AMERYKAŃSKIEJ ukazują się książki opisujące kulturę i historię USA, biografie buntowników, awangardowych artystów, opowieści o miejscach i czasach, w których powstawał mit wolnej Ameryki.

[www.czarne.com.pl](http://www.czarne.com.pl)

## Akademickie Biuro Kultury i Sztuki Alma Art

— *Academic Office of Culture and Art ALMA-ART*

Alma Art to powołana w 2006 roku fundacja działająca na rzecz kultury i sztuki ze szczególnym uwzględnieniem debiutantów. Najważniejszym realizowanym obecnie wydarzeniem jest Międzynarodowy Kampus Artystyczny FAMA w Świnoujściu, którego Alma Art jest organizatorem od roku 2007. Fundacja jest ponadto współorganizatorem lub uczestniczy w realizacji ważnych przedsięwzięć kulturalnych: Festiwalu Filmu i Sztuki DWA BRZEGI (Kazimierz Dolny - Janowiec), Puławskiego Festiwalu Muzycznego Wszystkie Strony Świata, Festiwalu Wiolinistycznego im. Bronisława Hubermana (Częstochowa). Alma Art współpracuje z wieloma instytucjami kultury i artystycznymi szkołami wyższymi, uczestnicząc w ich działalności artystycznej i promocyjnej. Hasło, które wyznacza nasze cele, brzmi: „Kultura ma być!”.

[www.fama.org.pl](http://www.fama.org.pl)

restless spirits and those curious of the world we have prepared the ORIENT EXPRESS series, which features the best travelogues – world classics yet unknown in Poland, as well as the most recent reports from fascinating, adventurous trips. The HISTORY series presents books on events that have not yet been discussed, events reluctantly touched upon, as well as those uncovered recently, which we are just now learning to write about. The authors tell small histories against the background of tumultuous world history, stories about ordinary people whose fates reflect great events of the past decades. The AMERICAN SERIES features books that describe the culture and history of the United States, the biographies of rebels, avant-garde artists, tales of places and times in which the myth of a free and rebellious America began to form.

Alma Art, established in 2006, is a foundation for culture and art, which gives special attention to debutants. Their most important current project is the International Artistic Campus FAMA in Świnoujście, organised by Alma Art since 2007. The foundation is also the co-organiser or organisational partner of important cultural endeavours: the Film and Art Festival Two Riversides (Kazimierz Dolny – Janowiec), the Wszystkie Strony Świata Music Festival in Puławy, the Bronisław Huberman Violin Festival (Częstochowa). Alma Art collaborates with numerous cultural institutions and institutions of higher artistic education, and participates in their artistic and promotional activities. The motto that outlines our goals is: “There needs to be culture!”.

# Miasto Gorlice

— *The city of Gorlice*

Gorlice to znakomita przystań do kilkudniowych wypadów poza codzienność, które pozwolą odnaleźć miejsca, gdzie czas płynie wolniej. W Gorlicach czekają na turystów spacer po wąskich uliczkach starówki i rozległym parku. Można tu znaleźć miejsca aktywnego wypoczynku – miasto dysponuje krytym i otwartym basenem, w zimie można poślizgać się na lodowisku, a przy niesprzyjającej aurze skorzystać z oferty klimatycznych knajpek. W Gorlicach można znaleźć miejsce, w którym zapłonęła pierwsza na świecie uliczna lampa naftowa, napotkać ślady działalności naukowca i odkrywcy Ignacego Łukasiewicza, a na osiedlu Magdalena zwiedzić skansen naftowy.

Wśród miejskich zabytków wymienić można: Dwór Karwacjanów (XV w.), neorenesansowy kościół Narodzenia NMP, LO im. Biskupa Marcina Kromera (1914), kamienice wokół rynku (XVIII-XIX w.) oraz pomniki, m.in. Bohaterów Ziemi Gorlickiej, Janusza Korczaka, Ignacego Łukasiewicza i Juliusza Słowackiego. Będąc w Gorlicach warto również zobaczyć: miejski Ratusz, Muzeum PTTK, Bazylikę Mniejszą NMP (projektu M.F Pavoniego, z ołtarzem Marconiego i obrazem Jana Szzytyki), Cerkiew prawosławną pod wezwaniem św. Trójcy, kapliczki przy ulicy Węgierskiej i przy ulicy Krzywej. Zwiedzając miasto i jego okolice, turysta przekona się o wielowiekowym zgodnym współistnieniu kultur pogórzańskiej, łemkowskiej i żydowskiej.

W Gorlicach odnaleźć można nekropolie upamiętniające bohaterów Bitwy pod Gorlicami – największej bitwy wschodniego frontu I wojny światowej. W samych Gorlicach można zwiedzić pięć cmentarzy wojennych (na terenie powiatu aż kilkadziesiąt), poświadczających dramat krwawych zmagania sprzed blisko 100 lat. Liczne pamiątki z tamtych dni można również oglądać w Muzeum Regionalnym PTTK.

[www.gorlice.pl](http://www.gorlice.pl)

Gorlice is an excellent haven for several-day trips beyond daily routine, which will allow you to find places where the flow of time is slowed down. Tourists in Gorlice will be treated to strolls along the narrow streets of the old town and the vast park. One can spend their time for leisure actively – the city offers an indoor and outdoor swimming pool, during winter an ice rink is available, and should the weather fail – the town's atmospheric bars and restaurants are open. The city has wonderful gastronomy and hotels. In Gorlice you can find the place where the first kerosene street lamp was lit, come across the traces of work of scientist and pioneer Ignacy Łukasiewicz, and visit the open-air petroleum museum at the Magdalena estate.

When in Gorlice, visit: the Karwacjan Manor (15th century), the neo-Renaissance Church of the Nativity of the Blessed Virgin Mary, the tenement houses around the town square (18th-19th century), the City Hall, the PTTK Museum, the Minor Basilica of the Blessed Virgin Mary (designed by M.F. Pavoni, with an altar by Marconi and painting by Jan Styka), the Orthodox church dedicated to the Holy Trinity, the wayside shrines on Węgierska and Krzywa streets.

In Gorlice one can visit the Necropolises that commemorate the heroes of the Gorlice-Tarnów Offensive – the largest Eastern Front battle of World War I. Gorlice alone holds five war cemeteries (the powiat holds several dozen) that are testimony to the bloody struggles from almost a century ago. Numerous souvenirs from those days can also be seen at the Regional PTTK Museum.

# W czas na bibliotekę



38-300 Gorlice, ul. Jagiello 1  
tel. +48 (18) 352 19 62  
fax +48 (18) 354 07 74  
bibliotekagorlice@interia.pl



www.mbp.gorlice.pl  
www.gorlice-mbp.sowwwa.pl  
www.facebook.com/MBPGorlice  
www.youtube.com/MBPGorlice





# Andrzej Stasiuk KUCAJĄC

Z ilustracjami Kamila Targosza

Poznaj świat, w którym człowiek jest tylko jednym z wielu mieszkańców. Nieobjęty mikrokosmos flory i fauny dostępny tylko dla tego, kto przystanie na chwilę, kucnie i rozejrzy się wokół.



AKADEMICKIE BIURO KULTURY I SZTUKI

# ALMA ART

organizator Festiwalu **FAMA**  
- Międzynarodowy Kampus Artystyczny, Świnoujście

współorganizator  
Puławskiego Festiwalu Muzycznego  
**Wszystkie Strony Świata**

Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi  
Kazimierz Dolny / Janowiec - współpraca programowa



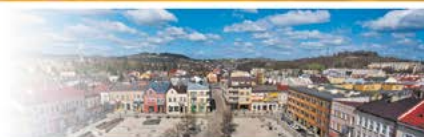
# GORLICE



Tu Ignacy Łukasiewicz zapalił  
pierwszą na świecie uliczną lampę naftową



[www.gorlice.pl](http://www.gorlice.pl)



Tu rozegrała się największa bitwa  
frontu wschodniego I wojny światowej



## Gmina Gorlice

Bielanka • Bystra • Dominikowice • Klęczany  
Kobylanka • Kwiatonowice • Ropica Polska  
Stróżówka • Szymbark • Zagórzany

Urząd Gminy Gorlice  
ul. 11 Listopada 2  
38-300 Gorlice  
tel. 18 353 57 62  
e-mail: [urząd@gmina.gorlice.pl](mailto:urząd@gmina.gorlice.pl)  
[www.gmina.gorlice.pl](http://www.gmina.gorlice.pl)

Gmina Gorlice – zielona kraina Pogórza,  
Beskidu Niskiego, tradycji naftowych  
i architektury drewnianej





**GCK** GORLICKIE  
CENTRUM  
KULTURY

GORLICKIE CENTRUM KULTURY  
ul. Michalusa 4, 38-320 Gorlice  
tel. +48 18 35 35 695  
e-mail: gck@gck.gorlice.pl  
www.gck.gorlice.pl

## twórczość

Andrzejewski, Jalu Kurek, Leopold Staff, Tadeusz Peiper, Julian Tuw  
Jarosław Iwaszkiewicz, Adam Ważyk, Konstanty Ildefons Gałczyński  
ka, Julian Przyboś, Bogusław Kierc, Czesław Miłosz, Tadeusz Różewi  
Szyborska, Anna Achmatowa, Osip Mandelsztam, Ryszard Prz  
Eluard, Jean Cocteau, Jerzy Lisowski, Paul Valery, Krystyna Miob  
iew Herbert, Adam Zagajewski, Anna Kamieńska, Bogusława Lata  
strowska, Krzysztof Kamil Baczyński, Edward Stachura, Rafał Woj  
Bobkowski, Witold Gombrowicz, Marian Pankowski, Janusz Gł  
sz Rudnicki, Adam Wiedemann, Sławomir Mrożek, Ireneusz Ire  
aw Myśliwski, Krystyna Sakowicz, Grzegorz Strumyk, Wojciech Ku  
Gajdziński, Andrzej Sulikowski, Andrzej Turczyński, Kazimierz W  
Błoński, Henryk Markiewicz, Artur Maria Swinarski, Konstanty Puz  
Lott, Helena Zaworska, Maria Janion, Krzysztof Rutkowski, Andrzej  
Tadeusz Komendant, Zbigniew Mikolejko, Roland Barthes, T.S. Eli  
ude Levi-Strauss, Andrzej Mencwel, Szymon Wróbel, Danuta Ulic  
acek M. Dobrowolski, Marek Sołtysik, Dariusz Nowacki, Jerzy Ole  
ska, Henryk Waniek, Jerzy Nowosielski, Jarosław Marek Rymkiewi  
Marian Pilot, Andrzej Falkiewicz, Stefan Themerson, Stanisław Len  
zata Łukasiewicz, Dmytro Pawłyczko, Bohdan Zadura, Mykoła Rja

Liczymy się ze słowami. Od siedemdziesięciu lat.

„Twórczość”. redakcja: 00-490 Warszawa. ul. Wiejska 16. [tworczość@instytutksiazki.pl](mailto:tworczość@instytutksiazki.pl)



Stacja Naukowa Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk w Szymbarku została utworzona w 1965 r. Instytut Geografii PAN przejął obiekt będący pozostałością po majątku dworskim Groblewskich. Stacja Naukowa IGiPZ PAN w Szymbarku pełni funkcję ośrodka badawczego, dydaktycznego, konferencyjnego oraz wypoczynkowego. Tu, w dworze Groblewskich, przebywał i pisał Zygmunt Haupt.

Stacja Naukowa  
IGiPZ PAN w Szymbarku  
Szymbark 430, 38-311 Szymbark  
tel./faks (48-18) 35-13-170  
e-mail: [igszymbark@poczta.onet.pl](mailto:igszymbark@poczta.onet.pl)  
GPS: 49°37'56"N, 21°7'0"E







# Partnerzy

— Partners

# Gmina Gorlice

— *The municipality of Gorlice*

Gmina Gorlice położona jest w pld.-wsch. części woj. małopolskiego, na pograniczu Pogórza Karpackiego i Beskidu Niskiego, wzdłuż rzeki Ropy. Gminę tworzy dziesięć wiosek. Każda z nich ma swoją historię, zabytki – świeckie i sakralne – uroki przyrody i krajobrazu, tradycje, miejsca kultu, które warto odwiedzić, zobaczyć i zapamiętać. Wyruszać do nich można z Gorlic – samochodem, rowerem lub pieszo. W gminie Gorlice odnajdziemy wszystko to, co jest charakterystyczne w krajobrazie, klimacie, architekturze, etnografii i tradycji całego regionu gorlickiego, zwanego Ziemią Gorlicką. Gminę wyróżnia bogata historia – wraz z najsłynniejszym wydarzeniem, Bitwą pod Gorlicami (1915), w wyniku której został przerwany front rosyjski oraz ukształtowała się powojenna geopolityka.

Turyści znajdą tutaj ciszę, czyste powietrze, malownicze krajobrazy, gościnnych mieszkańców i szereg gospodarstw agroturystycznych z tradycyjną kuchnią, opartą na ekologicznej żywności. Wśród atrakcji turystycznych wymienić należy: kasztel w Szymbarku, sanktuarium w Kobylance, cerkwie w Bielance i Owczarach, drewniany kościół w Binarowej, ośrodek koronkarstwa i starą synagogę w Bobowej, łemkowską wieś Bartna, gotycki kościół w Sękowej, malowniczy zalew na rzece Ropie w Klimkówce, uzdrowiska Wapienne i Wysowa, rezerwat przyrody na Jeleniej Górze, trasę Winnego Szlaku Rowerowego oraz ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną Szlakiem Architektury Drewnianej. Wycieczkę do pobliskiej Słowacji umożliwią dogodne drogi. Gmina Gorlice była partnerem projektu utworzenia Karpacko-Galicyskiego Szlaku Naftowego, mającego na celu ocalenie od zapomnienia przeszłości światowej kolebki przemysłu naftowego na Ziemi Gorlickiej. Na terenie gminy działa Ośrodek Kultury, który organizuje imprezy folklorystyczne, odpowiadające tradycyjnemu kalendarzowi obrzędowemu.

źródło: [www.gmina.gorlice.pl](http://www.gmina.gorlice.pl)

The Gorlice municipality is located in the south-east of the Małopolskie Voivodeship, between the Carpathian Foothills and the Lower Beskids, along the Ropa river. The municipality comprises ten villages. Each one of them has its own story, relics (both secular and sacral), beauty of nature and landscape, traditions, places of cult, all of which are worth visiting, seeing, and remembering. You can reach them from Gorlice by car, bike, or on foot.

What the tourists will find here is quiet, clean air, picturesque landscapes, hospitable inhabitants, and a number of agrotourism farms with traditional cooking based on ecological food. Tourist attractions include: the Szymbark castle, the sanctuary in Kobylanka, Orthodox churches in Bielanka and Owczary, the wooden church in Binarowa, the centre of lace-making and the old synagogue in Bobowa, the Lemko village Bartna, the Gothic church in Sękowa, the picturesque Ropa lagoon in Klimkówka, the Wapienne and Wysowa health resorts, the nature reserve in Jelenia Góra, the Wine Bicycle Trail (Winy Szlak Rowerowy), and the nature-educational trail that follows the Wooden Architecture Route. Convenient roads make it possible to travel to nearby Slovakia. The municipality is also distinguished by its rich history – including its best-known event, the Gorlice–Tarnów Offensive (1915), which resulted in breaking the Russian front and shaping post-war geopolitics.



# Gorlickie Centrum Kultury

— *The Gorlice Culture Centre*

GCK jest samorządową instytucją kultury powstałą w 1982 roku. Jest organizatorem festiwalu, przeglądów, koncertów i warsztatów artystycznych o randze krajowej i międzynarodowej. Podejmowane przez GCK działania od wielu lat tworzą mapę wydarzeń artystycznych miasta i regionu, odpowiadając na potrzeby kulturalne mieszkańców. W strukturze organizacyjnej GCK funkcjonują również Dom Polsko-Słowacki im. Dušana Jurkoviča w Gorlicach, który promuje dziedzictwo kulturowe pogranicza polsko-słowackiego oraz sześć świetlic osiedlowych usytuowanych na terenie miasta. Instruktorzy Gorlickiego Centrum Kultury prowadzą ponadto zajęcia muzyczne, teatralne, plastyczne i rytmiczno-taneczne w gorlickich szkołach i przedszkolach.

źródło: [www.gck.gorlice.pl](http://www.gck.gorlice.pl)

## IGiPZ PAN

*Stacja Naukowa Instytutu Geografii i Przestrzennego  
Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk*

— *Research Station of the Institute of Geography and  
Spatial Organisation of the Polish Academy of Sciences*

Stacja Naukowa IGiPZ PAN w Szymbarku została utworzona w 1965 roku. Od strony naukowej jest częścią Zakładu Badań Geośrodowiska IGiPZ PAN w Krakowie, a głównym inicjatorem jej założenia i programu badawczego był prof. Leszek Starkel. Po przeprowadzeniu gruntownych remontów Stacja pełni funkcję ośrodka badawczego, dydaktycznego, konferencyjnego oraz wypoczynkowego. Program naukowy Stacji obejmuje szeroki zakres

The Gorlice Culture Centre (GCK) is a self-governed cultural institution established in 1982. It organises festivals, reviews, concerts, and art workshops of national and international relevance. The GCK's activities have for many years been at the source of the city's and region's artistic events map, in response to the inhabitants' cultural needs. Within the GCK's organisational structure you can also find the Dušan Jurkovič Polish-Slovak House in Gorlice, which promotes the Polish-Slovak borderland's cultural heritage, as well as six neighbourhood clubhouses located within the city. The Gorlice Culture Centre's instructors also conduct music, drama, visual arts, and dance classes in Gorlice schools and kindergartens.

The IGiPZ PAN Research Station in Szymbark was established in 1965. In terms of research it constitutes a part of the IGiPZ PAN Department of Geoenvironmental Research in Cracow, and the main initiator of its foundation and research program was professor Leszek Starkel. After a thorough renovation, the Station became a research, didactics, conference, and leisure centre. The Station's science program covers a wide range of research concerning current processes that model the natural environment of the Outer Carpathians. The Station's research is conducted in cooperation

badania nad współczesnymi procesami modelującymi środowisko przyrodnicze Karpat Fliszowych. Prace badawcze Stacji prowadzone są w szerokiej współpracy z innymi jednostkami badawczymi: Instytutem Geografii UJ, Instytutem Botaniki UJ, Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie, Zakładem Zagospodarowania Ziemi Górskich PAN, Instytutem Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku, Państwowym Instytutem Geologicznym O. Kraków oraz we współpracy międzynarodowej CNR Włochy (Turyn, Padwa).

źródło: [www.igipz.pan.pl](http://www.igipz.pan.pl)

## Miesięcznik „Twórczość”

— *“Twórczość” Magazine*

Najstarsze polskie czasopismo literackie. Ukazuje się nieprzerwanie jako miesięcznik od sierpnia 1945, w latach 1945-2010 wydawane m.in. przez „Czytelnika” i Bibliotekę Narodową, a od 2010 przez Instytut Książki. Kolejnymi redaktorami naczelnymi byli: Kazimierz Wyka, Adam Ważyk, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Lisowski. Obecnie redaktorem naczelnym jest Bohdan Zadura. Pismo publikuje poezję, prozę i eseje wybitnych pisarzy, przede wszystkim polskich, otwarte jest również na interesujące debiuty. W ostatnich latach pismo publikowało m.in. prozę Wojciecha Kuczoka, Wiesława Myśliwskiego, Mariana Pankowskiego, Janusza Rudnickiego i Michała Witkowskiego, wiersze Julii Hartwig, Kazimierza Hoffmana, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Różewicza, Jarosława Marka Rymkiewicza, Andrzeja Sosnowskiego oraz niemal całej czołówki poetów średniego i młodszego pokolenia. Szczególnie ważną rolę w polskim życiu literackim odegrała „Twórczość” za czasów Jarosława Iwaszkiewicza, który ukształtował jej profil, oraz w latach 80. i 90. ubiegłego wieku, kiedy za sprawą Henryka Berezę stała się laboratorium młodej prozy.

źródło: redakcja  
[www.facebook.com/MiesiecznikTworczość](http://www.facebook.com/MiesiecznikTworczość)

with other research units, such as: the Institute of Geography of the Jagiellonian University, the Institute of Botany of the Jagiellonian University, the Agricultural University of Cracow, the Polish Academy of Sciences’ Department of Mountain Grounds Management, the Polish Academy of Sciences’ Institute of Hydraulic Engineering in Gdańsk, the National Geology Institute, department in Cracow. The station is also in international cooperation with CNR Italy (Turin, Padua).

The oldest Polish literary magazine. Coming out continuously since August 1945, in the years 1945-2010 it was issued, among other entities, by “Czytelnik” and the Polish National Library, and since 2010 by the Book Institute. The editors-in-chief were, consecutively: Kazimierz Wyka, Adam Ważyk, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Lisowski. Currently, the editor-in-chief is Bohdan Zadura. The magazine publishes poetry, prose, and essays by prominent writers, mostly Polish. It is also open towards interesting debuts. In recent years the magazine has published, among other works, prose by Wojciech Kuczok, Wiesław Myśliwski, Marian Pankowski, Janusz Rudnicki, and Michał Witkowski, poems by Julia Hartwig, Kazimierz Hoffman, Wisława Szymborska, Tadeusz Różewicz, Jarosław Marek Rymkiewicz, Andrzej Sosnowski, as well as almost the entire forefront of poets from the middle and younger generation. “Twórczość” has played a particularly important role in Polish literary life at the time of Jarosław Iwaszkiewicz, who shaped its profile, and in the 1980s and 90s when, thanks to Henryk Berezę, it became a laboratory of young prose.

